

Gazeta Jarocińska

TYGODNIK ZIEMI JAROCIŃSKIEJ

Nr 13 (235) ISSN 1230-851X

1 kwietnia 1995 r.

CENA 70 gr/ 7 000 zł

W numerze:

■ **Szklane domy** s.5

■ **II w Pucharze Świata**
rozmowa z Marcinem Malińskim s.7

■ **Pierwszy Dzień Wiosny**
"Gazeta" Młodych s.9

■ **Garnitur zamiast dresu**
rozmowa z nowym radnym s.12

■ **Sukcesy naszych dziewczyn** s.23



Wiosna wreszcie przyszła! Na jarocińskim rynku powitały ją grupy kolorowych przebierańców.

FOTO Stachowiak

Najlepsi - z Kotlina

W rejonowym finale Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy o Bezpieczeństwie Ruchu Drogowego zwycięstwo odniosła drużyna ze Szkoły Podstawowej w Kotlinie. Drugie miejsce zajęli uczniowie z Wojciechowa.

Gospodarzem konkursu była Szkoła Podstawowa nr 4 w Jarocinie, a jego organizatorami Kuratorium Oświaty wraz z Komendą Rejonową Policji.

Do współzawodnictwa zgłosiły się czteroosobowe drużyny ze szkół podstawowych w Wojciechowie, Mieszkanie, Witaszyczach, Żerkowie i Kot-

linie. Uczestnicy musieli wykazać się znajomością przepisów drogowych. Z reguły nie mieli problemów z odpowiedzią na pytania postawione przez komisję konkursową. W skład komisji weszli: Genowefa Demska - z jarocińskiej delegatury Kuratorium Oświaty, Andrzej Stróżyk - starszy sierżant komendy Rejonowej Policji i Lechosław Kościelny - instruktor nauki jazdy.

Zwycięstwo odniosła drużyna z Kotlina, drugie miejsce zajęli uczniowie ze szkoły w Wojciechowie. Obydwie te drużyny będą reprezentować nasz rejon w eliminacjach wojewódzkich.

(rap)



Genowefa Demska wręcza nagrody zwycięskiej drużynie z Kotlina

FOTO Stachowiak

Żerków

Kolejny upadek?

Niedawno pisaliśmy o trudnej sytuacji Banku Spółdzielczego w Jaraczewie. Płynność finansową utracił w połowie marca kolejny - Bank Spółdzielczy w Żerkowie. Próbowaliśmy uzyskać informacje na ten temat od dyrektora banku, ale przebywa obecnie na zwolnieniu lekarskim.

Pieniądzy zabrakło dokładnie 13 marca. 14 marca natomiast złożone zostały wnioski do Narodowego Banku Polskiego (któremu podlega BS) i do Banku Gospodarki Żywnościowej o udzielenie pomocy.

Aktualnie przyjmowane są tylko wpłaty kredytowe, gdyż „nie mamy pieniędzy w kasie ani na koncie” - powiedziała nam członkini Zarządu, Kazimiera Jóźwiak. Stwierdziła ona ponadto, że „przyczyna trudności banku tkwi w kredytach udzielonych w latach 1990 - 1991, kredytach nieprawidłowych. Są one stracone, gdyż jest mała możliwość ichściągnięcia”. Udzielono ich osobom prowadzącym działalność gospodarczą, rolnikom, rzemieślnikom. „Odpowiedzialny za te kredyty jest poprzedni Zarząd. To są jego zaległości” - dodaje członkini Zarządu.

Kwota zaciągniętych w banku kredytów wynosi 13 miliardów. Ponad połowa to właśnie kredyty udzielone w sposób nieprawidłowy przez członków poprzedniego Zarządu Banku (sprawowali oni funkcję do 29 czerwca ubiegłego roku). Prawdopodobnie nie uda się tych pieniędzy odzyskać. Gmina Żerków miała ulokowaną w banku kwotę 2 miliardów. Gminna Spółdzielnia - 700 milionów. (akf)

Strzępka do Warszawy

Jak się nieoficjalnie dowiedzieliśmy od 3 kwietnia br. stanowisko zastępcy Komendanta Głównego Policji obejmie Henryk Strzępka - komendant Komendy Rejonowej Policji w Jarocinie.

Prawdopodobnie 31 marca Komendant Główny Policji Jerzy Stańczyk wręczy Henrykowi Strzępce akt nominacyjny.

Jest to już drugi przypadek, kiedy na tak wysokie stanowisko zostaje powołany oficer z komendy rejonowej. Poprzednio przypadek taki miał miejsce, kiedy zastępcą Komendanta Głównego Policji został Roman Hula.

(mpg)

BEZ PRACY

25 marca w jarocińskim urzędzie pracy zarejestrowanych było 6396 bezrobotnych. W ciągu tygodnia zarejestrowało się 37 osób. Spośród 117 wyrejestrowanych 90 podjęło pracę.

Rejonowy Urząd Pracy w Jarocinie dysponuje ofertami zatrudnienia dla nauczyciela wf, akwizytora, operatora koparki jednoznaczyniowej, murarza, fryzjerki, ślusarza-sprawczaka, lakiernika samochodowego, pośrednika ubezpieczeniowego. (jn)

DYŻURY APTEK

Do 2 kwietnia dyżur nocny w godzinach 20.00 - 8.00 pełni apteka „Flos Rosae” (Jarocin, ul. Wrocławska 9, tel. 47-23-58). Od 3 do 9 kwietnia dyżurować będzie apteka „Bemex” (Jarocin, Rynek 13, tel. 47-26-56).

(jn)

Anna Warczyńska - Ciesielska
MAGISTER FARMACJI

informuje
O OTWARCIU

APTEKI
»REMEDIUM«

(leki gotowe)

Jarocin, ul. św. Ducha 14

Apteka czynna również
w niedzielę od 14.00 do 18.00

Zapraszam

(130/95)

URODZENIA

Arkadiusz Polerowicz
Marcik Łączniak
Paweł Wieliński
Natalia Tuszyńska
Rafał Świderski
Klaudiusz Ratajczak
Magdalena Mańczak
Marta Kujawa
Natalia Waszak
Michalina Marciniak

ZGONY

Maria Michalak I. 83
(Łuszczanów)
Kazimierz Stefaniak I. 67
(Witaszycy)
Jan Kubiak I. 65 (Jarocin)
Franciszek Filipiak I. 81 (Jarocin)
Kazimiera Mroczkowska I. 78
(Orpiszewek)
Janusz Kornas I. 45 (Jarocin)
Rozalia Chudak I. 86 (Wilkowyja)
Maria Adamczyk I. 91 (Kadziak)
Ryszard Ignaszak I. 45 (Żerków)
Magdalena Kaczmarek I. 96
(Łobez)
Janina Bartkowiak I. 67 (Zalesie)
Florian Marciniak I. 75
(Kolniczek)
Jan Heleniak I. 58 (Aleksandrów)

Rodzinom zmarłych składamy wyrazy
współczucia

Wiosna przywitana



Wiosna przywitana sadzeniem drzew.

Fot. L. Bajda

21 marca w wielu szkołach podstawowych zrezygnowano z wagarów, ale zajęcia na wszelki wypadek zostały zawieszone.

Począwszy od przedszkoli a kończąc w niektórych szkołach średnich uroczystość witania nadejścia kalendarzowej wiosny. Dowiedzieliśmy się, że przygotowania strojów oraz próby artystyczne w niektórych placówkach trwały kilka tygodni. Przeprowadzano pokazy przebiehańców oraz występy artystyczne. W Witaszycach występy połączone z przemarszem zajęły kilka godzin. Przy blaskach chwilowo wyglądającego zza chmur słońca na ulicach Witaszyc zrobiło się bardzo kolorowo. Przeważały zdecydowanie akcenty ochrony środowiska przyrodniczego. Uczniowie z samorządu szkolnego przejęli symboliczny klucz od szkoły, natomiast nauczyciele ze śmieszniejszymi emblematami utworzyli klasę zerową.

Z inicjatywą gminy i miasta Jarocin we wszystkich szkołach podstawowych odbyły się konkursy ekologiczne. Uczestnicy odpowiadali na pytania dotyczące ochrony przyrody. W ten sposób podkreślano znaczenie roku 1995, który został ogłoszony Europejskim Rokiem Ochrony Środowiska. Wcześniej we współpracy ze służbami leśnymi przystąpiono do na-

sadzeń małych drzewek iglastych. Dla niektórych placówek szkolnych dzień 21 marca był związany z wykonywaniem prac porządkowych oraz zbieraniem śmieci. (lb)

Koncert wielkopostny

W kolejnym koncercie z cyklu „Z muzyką przez wieki” w czwartek 30 marca o godz. 18.30 w kościele św. Jerzego w Jarocinie wystąpi belgijski zespół LES ENEMIS CONFUS i ukraińska sopranistka Olga Pasiecznik.

Muzycy wykonają kantaty wielkopostne Bacha, Haendla, Telemmana. Koncert, który odbędzie się pod honorowym patronatem ambasadora Królestwa Belgii w Polsce i burmistrza Jarocina, zorganizuje poznańska Agencja Artystyczna Przemysław Kieliszewskiego.

Bilety w cenie 2 zł i 4 zł można nabywać w biurze parafialnym parafii św. Marcina i na pół godziny przed koncertem w kościele św. Jerzego. (tr)

Konkurs

Stowa od Ewpolu

Dzisiaj zamieszczamy trzeci kupon w konkursie STOWA OD EWPOLU. Przypominamy, że główna nagroda wynosi 100 zł (milion starych złotych).

W tym tygodniu nagrody - po 10 zł - wylosowali: Ilona Józefiak, Mag-nuszewicz 75; Krystyna Szeps, Jarocin, ul. Kasztanowa 4/4; Marcin Kaczmarek, Jarocin, ul. Sportowa 6. Przypominamy zasady konkursu:

W czterech kolejnych numerach „Gazety” są publikowane kupony oznaczone cyframi od 1 do 4. Aby wziąć udział w losowaniu głównej nagrody, należy wszystkie kupony nakleić na kartę pocztową i dostarczyć

do biura ogłoszeń w terminie 7 dni od daty ukazania się „Gazety” z kuponem nr 4.

Ponadto w każdą sobotę będą rozlosowywane trzy nagrody po 10 zł. W losowaniu mogą brać udział kartki pocztowe z naklejonym jednym kuponem. Te karty można oddawać w każdą kolejną sobotę do godz. 11.00.

Aby wziąć udział we wszystkich losowaniach - nagrody głównej i nagród pocieszenia, w każdym tygodniu należy być posiadaczem dwóch kuponów. (red)

Gazeta Jarocińska

ewpol

SALON SPRZEDAŻY
I WYPOŻYCZANIA
SUKIEN SLUBNYCH

3

63-200 JAROCIN, UL. PADEREWSKIEGO 12

KRONIKA POLICYJNA

□ W nocy z 19 na 20 marca włamane się do baru „Dziupla” w jarocińskim parku. Skradziono artykuły spożywcze i uszkodzono mienie. Wartość strat wynosi 300 zł.

□ Następnego dnia 21 marca ustalono sprawcę włamania do „Dziupli”. Jest nim 23-letni Przemysław K. bez stałego miejsca zamieszkania, bez pracy znany wcześniej policji, karany.

□ 20 marca policja otrzymała zgłoszenie o kradzieży dokonanej w pociągu relacji Gniezno-Jarocin. Sprawcą skradł torbę-reklamówkę z paszportem, prawem jazdy oraz innymi drobnymi przedmiotami o łącznej wartości 20 zł. Poszkodowanym jest obywatel Armenii - Armen M.

□ Tego samego dnia w WBK w Jarocinie ujawniono banknot o nominale 500 tys. starych zł wydający się być fałszywy. Pieniądze pochodziły z wpłaty od osoby fizycznej z Jarocina.

□ W okresie od 20 do 21 marca na ulicy św. Ducha skradziono wyposażenie ciagnika siodłowego (nr rejestracyjny PAC 0409) o wartości 200 zł na szkodę Zakładu Poszukiwań Nafty i Gazu w Pile.

□ 21 marca we wtorek o godzinie 14.15 na ulicy Wrocławskiej w Jarocinie Maria Z. dokonała zuchwałej kradzieży portmonetki z pieniędzmi (200 zł). Złodziejka wyjęła portmonetkę z kieszeni płaszcza Marianny K. Sprawcy - mieszkanka Jarocina - była wielokrotnie karana za kradzieże kieszonek.

□ Tego samego dnia o godzinie 23.25 na ulicy Wrocławskiej w Jarocinie z samochodu Fiat 126p został postrzelony z broni pneumatycznej w pośladek Saturnin Sz. Po udzieleniu pomocy lekarskiej poszkodowany został zwolniony do domu. Sprawcą postrzału okazał się 18-letni Michał M. z Jarocina, który jechał samochodem wspólnie z kolegami.

□ Dwa dni później 23 marca na ulicy Wrocławskiej w Jarocinie dokonano kradzieży szaszetki wraz z dokumentami, pieniędzmi w kwocie 590 zł i kalkulatorem. Poszkodowanym jest Antoni T. czasowo zamieszkały w Jarocinie.

□ W nocy z 23 na 24 marca w Żółkowie (gm. Żerków) z Fabryki Dromów Leonarda S. skradziono trzy umywalki i trzy baterie do ciepłej wody. Wartość skradzionych przedmiotów wynosi ok. 800 zł.

□ W nocy z 25 na 26 marca na ulicy Gorzeńskiej w Wilkowie skradziono kożę i 250 kilogramów pszenicy o ogólnej wartości 400 zł na szkodę Leona J. (jn)

TELEFON ZAUFANIA

ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW
- 47-15-22, czynny w poniedziałki i środy od godz. 18.00 do 21.00.

Nowe Miasto

Radzili producenci mleka

Na zebranie członków Spółdzielni Mleczarskiej w Środzie Wlkp. które odbyło się 20 marca, przybyło do Nowego Miasta ponad 60 rolników.

Z gminy do spółdzielni należy ponad 150 dostawców mleka. Nie jest to dużo, skoro pięć lat temu było ich ponad 300.

Spotkanie zwołane zostało głównie w celu wyłonienia delegatów na zebranie walne, na którym podjęte będą decyzje o dalszych losach spółdzielni. Wybrano ośmiu delegatów, zostali nimi: Mirosław Baczyński, Henryk Biera, Jerzy Czeszyk, Leszek Gołębiak, Krzysztof Konarkowski, Paweł Nagły, Leon Polowczyk i Jan Stachowiak.

Na zgromadzeniu walnym ma być podjęta decyzja o przystąpieniu spółdzielni, wraz z kilkoma innymi mleczarniami z powiatu, do holdingu. Mogłoby on przeciwstawić się dużym spółkom z kapitałem zagranicznym, próbującym coraz bezwzględniej wkroczyć na tutejszy rynek. Zdaniem reprezentującego Zarząd Spółdzielni Andrzeja Duszczaaka mleczarnia średnia ma dobry punkt startu. Jesteśmy

jedną z najlepszych spółdzielni w Wielkopolsce - powiedział. W minionym roku skupiliśmy ponad 23 miliony litrów mleka.

Dość szeroki jest asortyment produkowanych przez mleczarnię przetworów. Większość produktów dobrze się sprzedaje na rynku. Spółdzielnia obsługuje wiele sklepów w Poznaniu, m. in. GS-y w dziesięciu gminach, również w Jarocinie. Desery i jogurty trafiają nawet na rynek warszawski, zielonogórski oraz na południe Polski. Warto dodać, że spółdzielnia nie zalega z wypłacaniem dostawcom należności za mleko.

Rolnicy wyrażali akceptację na propozycję przystąpienia do holdingu. Musimy wejść do większego przetrzeźnienia, bo jak mleczarnia zostanie sama, to nie damy rady - powiedział Krzysztof Konarkowski, prowadzący duże gospodarstwo w Skoraczewie i będący członkiem Rady Nadzorczej spółdzielni.

W trakcie zebrania pod adresem władz mleczarni padały też jednak słowa zdecydowanie krytyczne. Zarzucano, że ceny płacone dostawcom za mleko są zbyt niskie. W ubiegłym roku średnia cena za litr wyniosła 3207 starych złotych, a w lutym tego roku - już 4209 zł. Środa została w tyle z cenami. Inne mleczarnie lepiej placą - powiedział jeden ze wzburzonych rolników.

Andrzej Duszczaak, wiceprezes spółdzielni tłumaczył, jak wysokie są koszty utrzymania zlewni, zakupu opakowań, energii, transportu. Okazało się też, że nieproporcjonalnie duże są marże sklepów na terenie gminy. Rolnicy radzili, by spółdzielnia otworzyła więcej własnych punktów sprzedaży. Nieufność budziły badania mleka pod względem zanieczyszczeń i zawartości tłuszczu. Metody stosowane przez spółdzielnię są jednymi z najdokładniejszych w Polsce - próbował odparować ataki przedstawiciel zarządu.

HALINA CZARNY

Jaraczewo

Budżet przyjęty

22 marca odbyła się XII sesja Rady Gminy. Głównym tematem obrad było przedstawienie projektu budżetu na 1995 rok.

Nad powyższym projektem pracowały wcześniej komisje: rozwoju gospodarczego, rolnictwa, budżetu i finansów oraz oświaty. Prace komisji trwały dwa dni. Wskutek obniżek różnych podatków dochód gminy zmniejszył się o około 236 tys. złotych.

W rezultacie podczas śródrodowej sesji przyjęto budżet, którego dochód wynosi 3.420.507 zł, a wydatki 3.690.247 zł. Na pokrycie deficytu postanowiono zaciągnąć kredyt w wysokości 100.000 zł.

Radni zaakceptowali również rozbudowę szkół w Rusku, Jaraczewie, Górze i Noskowie. Zaplanowali także na ten rok szereg inwestycji m. in. remonty dróg, mostów, oświetlenia, a także modernizację stacji uzdatniania wody. Podjęto uchwałę do wytypowania jarocińskiego Banku Spółdzielczego do obsługi bankowej gminy Jaraczewo. (as)

W SKRÓCIE

□ Jarocin. Na Ogólnopolskich Zawodach Sportowych Działaczy Samorządowych w narciarstwie alpejskim, które odbyły się 25 marca w Karpaczu, zastępca burmistrza Henryk Kowalski zajął piąte miejsce.

□ 23 marca w czwartek burmistrz Paweł Jachowski spotkał się z uczniami Liceum Ogólnokształcącego w Jarocinie.

□ Uczennica Zasadniczej Szkoły Zawodowej nr 1 w Jarocinie Honorata Podlask zajęła II miejsce na II Wojewódzkiej Olimpiadzie Matematycznej dla uczniów szkół zawodowych, która odbyła się w Klubie Nauczycieli w Ostrowie Wlkp. Jako finalistka olimpiady będzie zwolniona z egzaminów wstępnych do technikum.

□ Do 31 marca trwają zapisy dzieci urodzonych w roku 1988 i 1989 do Szkoły Podstawowej nr 4 w Jarocinie. Zgłoszenia w kancelarii szkoły w godz. od 8.00 do 15.00.

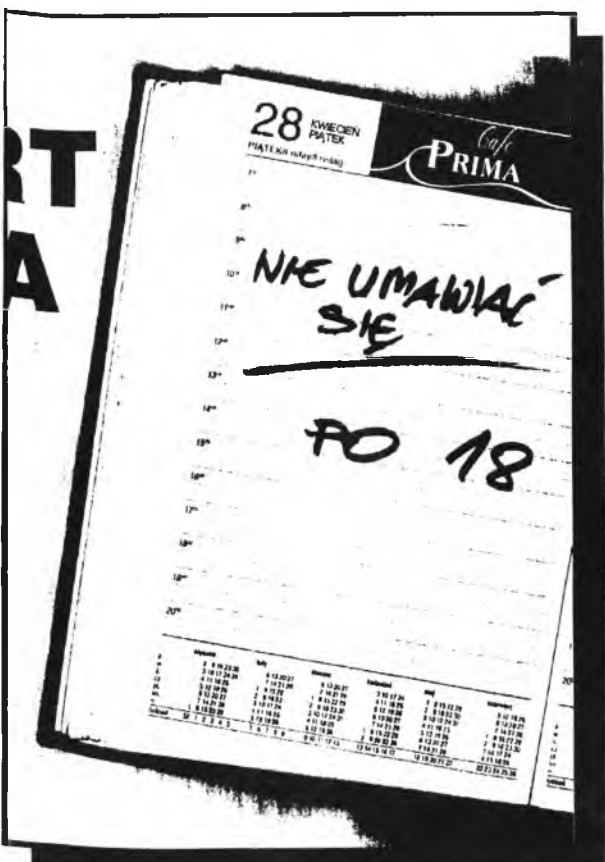
□ 3 kwietnia o godz. 12.00 w Pałacu w Tarcach wystąpią Marek Tercz i Michał Pastuszko.

□ 30 marca o godz. 18.00 w Krotoszyńskim ośrodku Kultury odbędzie się koncert promujący najnowszą płytę zespołu GDZIE CIKWIATY. Bilety w cenie 3 zł (przedsprzedaż) i 4 zł przed koncertem.

□ 4 kwietnia o godz. 20.00 w krotoszyńskiej restauracji Bakarat wystąpi indonezyjski muzyk NIPPY NOYA z zespołem WALK AWAY. Bilety w cenie 8 złotych.

□ 29 marca o godz. 15.00 w Urzędzie Gminy w Jaraczewie odbyło się spotkanie informacyjne dotyczące powstałego w Jarocinie "JAROCIŃSKIEGO CENTRUM PRZEDSIĘBIORCZOŚCI".

□ Jaraczewo. 27 marca odbyło się posiedzenie Zarządu Gminy. Na wniosek Komendanta Wojewódzkiego Policji w Kaliszu zaopiniowano kandydaturę st. sierż. Krzysztofa Grelwina na stanowisko Komendanta Policji w Jaraczewie. Pełniący dotychczas tę funkcję aspirant Waldemar Świdurski odszedł na emeryturę. (ie)



Jeśli się nie umówiłeś i wiesz dlaczego warto mieć wolny wieczór w piątek 28 kwietnia, napisz do nas. Wśród prawidłowych odpowiedzi wysłanych do nas trzy nagrody niespodzianki. Odpowiedź należy przysłać do dnia 4 kwietnia na adres: Biuro Ogłoszeń "Gazety Jarocińskiej, Rynek - Ratusz, 63-200 Jarocin.



ZAKŁAD ENERGETYCZNY KALISZ SPÓŁKA AKCYJNA

ZEK SA

REJON IV JAROCIN

ZAWIADAMIA, że w związku z pracami eksploatacyjnymi nastąpi przerwa w dostawie energii elektrycznej w następujących miejscowościach:

- w dniach od 3.04.1995 do 7.04.1995 w godz. od 8.00 do 15.00 w Kotlinie przy ul. Śniadeckich, Chopina i ks. Rymarkiewiczza
- w dniach od 3.04.1995 do 7.04.1995 w godz. od 8.00 do 15.00 w Golinie (RSP - Gorzelnia)
- w dniach od 3.04.1995 do 6.04.1995 w godz. od 8.00 do 16.00 w Grabie i Wierczyźnie (gmina Czernin)
- w dniach od 3.04.1995 do 4.04.1995 w godz. od 8.00 do 15.00 w Potarzystwie (gmina Jarocin)
- w dniach od 3.04.1995 do 30.04.1995 w godz. od 8.00 do 15.00 w Henrykowie (gmina Krotoszyn)

Szczegółowe informacje zostaną podane na plakatach. Z przyczyn niezależnych od ZE może nie dojść do wyłączeń w podanych powyżej terminach.

LISTY LISTY

Z zaciekawieniem przeczytałam artykuł w „Gazecie Jarocińskiej” o smutnym losie, jaki spotkał Słupie, którą dobrze znałam przed wojną. W artykule była mowa o jej obecnym stanie, może zainteresuje Waszych czytelników jej poprzednia historia.

Dom w Słupie zbudował architekt myśliwski. Po pierwszej wojnie z niemieckiego majątku wykrojono małą „resztówkę” (jak wtedy ją nazywano) i od jej pierwszego właściciela kupił ją w latach dwudziestych mój ojciec, adwokat Stanisław Świrlej, mieszkający w Warszawie. Przez kilkanaście lat, aż do sierpnia 1939, spędzaliśmy tam każde wakacje z rodziną i z przyjaciółmi. Odwiedzał nas Stanisław Witkiewicz, dyrektor banku w Jarocinie z czterema córkami, moimi kuzynkami. Często mi gościł też: przyjaciel ojca, znany pisarz Adolf Nowaczyński, mój dziadziński dziennikarz Kazimierz Smogorzewski, prymadonna opery berlińskiej Jadwiga Dębicka, pianista Henryk Sztopka, uczeń Paderewskiego, szkocki student, mój kolega i wiele innych osób. Pewnego dnia przyjechał Jan Kiepura, jeden z klientów mojego ojca.

Słupia była wtedy niewielką posiadłością. Ziemię dzierżawili okoliczni gospodarze. My zostawiliśmy sobie dom łącznie z zabudowaniami gospodarskimi, ogród, kawałek lasu (właściwie park) wielki warzywniak i sad po drugiej stronie drogi nad Lutynią. Ogród, założony i pielęgnowany przez moją matkę, doskonała ogrodniczka, pełen był kwiatów i egzotycznych drzew. Przed domem, na środku wielkiego klombu, pełnego czerwonych pelargonii rósł piękny tulipanowiec, o ogromnych kwiatach, podobnych do magnolii. Natomiast w sadzie i w warzywniaku rosły wsze-

kiego rodzaju jarzyny i owoce, w tym szparagi i brzoskwinie, które tak wspaniale rodziły, że trzeba było je sprzedawać w Poznaniu, żeby się nie zżarowały.

Rok przed wojną matka postanowiła hodować morele. Gdy zaczęto kopać pod słoneczną ścianą budynku gospodarczego, trafiono na archeologiczne skarby, starosłowińskie naczynia, narzędzia i inne przedmioty. Zawiadomiony o tym urząd konserwatorski w Poznaniu zaczął przewozić kopanie, dopóki nie przyszły muczalniczy specjaliści. Przeszkodziła temu jednak wojna.

W domu były piękne, wielkie pokoje (dziwił tylko brak łazienki, którą dopiero rodzice zainstalowali w jednym z pokoi, podobnie jak w innym - podryczną kuchnię). W piwnicach mieściły się doskonale urządzone przez pierwszych właścicieli kuchnie, piekarnie, wędzarnia, pralnia itd. Nie były one nam tak bardzo potrzebne, tak samo jak nie używaliśmy wielkich budynków gospodarskich - stajni, stodoł. Mieliśmy tylko trochę drobin na własny użytek, był też kół do brzozy i jedna czy dwie krowy.

Słupie opuściliśmy pod koniec sierpnia 1939, a Polskę - we wrześniu, zanim gestapo, zaraz po zajęciu Warszawy, przyszło do naszego warszawskiego mieszkania po ojca, który był na czarnej liście (jako prezes Związku Ziemi Zachodnich i długoletni prezes Związku Oficerów Rezerwy i jako mówca, znany ze swych antyniemieckich wystąpień).

W czasie wojny Niemcy urządzili w Słupie dom wypoczynkowy dla polskich i niemieckich oficerów i utrzymywali ją w największym porządku. Wszystkim zniesieniem, o których mowa w artykule w „Gazecie Jarocińskiej”, uległa Słupia po wojnie. Posiadłość zajmował wtedy, kto chciał.

Nie zamierzam upominać się o swoje prawa do Słupie, którą i tak przekazałabym państwu, żal mi tylko, że ci wszyscy, którzy z niej korzystali, znieszczyli wszystko i doprowadzili do ruiny.

Stefania Kossowska, Londyn

Powrót na szlaki

Po blisko 25 latach od chwili wycofania z ruchu powróci na szlaki PKP parowóz Pm36. Legendarna „Peemka” lub „Piękna Helena”, bo tak nazywali ją kolejarze, jest jedną z dwóch wyprodukowanych przez chorzowski Fablok w 1937 roku maszyn tej serii. Peemki nie były bliźniacze i różniły się od siebie znacznie. Parowóz oznaczony numerem 1 Fablok (nr fabryczny 662/37) posiadał osłonę aerodynamiczną - był cały obudowany. Na pierwszy rzut oka przypominał raczej lokomotywę spalinową. Monstrualna średnica kół napędowych 2000 mm i szybkość do 160 km/h stawiała polską myśl techniczną w światowej czołówce. Nie więc dziwnego, że parowóz Pm 36-1 stał się jej ukoronowaniem i zdobył złoty medal na Światowej Wystawie Techniki w Paryżu w 1937 roku. Maszyna o numerze 2 bardziej już przypominała klasyczny parowóz, bowiem nie posiadała osłony aero-

dynamicznej. Oba wyprodukowane przez polski przemysł egzemplarze były pojedynczymi eksponatami tej samej serii o różnej budowie. Jako pojazdy eksperymentalne przechodziły dalszą atestację, którą przezwali wbych II wojny światowej. Maszyna o numerze 1 zaginęła na terenie Niemiec podczas bombardowań Hamburga, a o numerze 2 powróciła do Polski i pracowała jako jedyna przedstawicielka tej serii do 19.06.1970 roku. Warto podkreślić, że Pm 36-2 była dwukrotnie na stanie parowozowni w Ostrowie Wlkp. w latach 60-tych. Do dzisiaj, co starsi kolejarze wspominają „Piękną Helenę” (jak ją nazywano) i pociągi składające się z wagonów chłodni pędzące z szybkością 120 km/h do Żmigrodu. Parowóz po wycofaniu ze służby nie został złomowany i zasilił zbiory Muzeum Kolejnictwa w Warszawie. Po blisko ćwierć wieku podjęto inicjatywę jego odbudowy. Okazją stał się jubileusz 150-lecia kolei w Królestwie Polskim, który przypada w czerwcu 1995 roku.

Myszę, że jako mieszkańcy poludniowej Wielkopolski możemy być dumni z faktu, że w obchodach szacownego jubileuszu nie zabraknie motywów z naszego regionu. Utworzony w celu odbudowy Pm36-2 społeczny komitet zwraca się o wsparcie finansowe do wszystkich podmiotów gospodarczych i ludzi dobrej woli: Muzeum Kolejnictwa PKO Bank Państwowy, XIV Oddział w Warszawie, 1645-63614-131, z dopiskiem „Pm36”.

Marek Płóciennik

Klub Miłośników Kolei przy Ostrowskim Centrum Kultury

PISANE NA KOLANIE

Specjalista

Dopadł mnie. Długo uciekałam, chowałam się, ale i tak mnie dopadł. Połamiał i wykręcił jak cytrynę. Sprawił, że stałam się wiotką jak babie lato i prawie nieprzytomna. Zaprawdę powiadam wam: Strzeżcie się jego! Nie dajcie się stłamsić wirusowi szalejącej grypy. A gdyby jednak - czego na prawdę wam nie życzę - i was dopadł, nie róbcie błędu, który ja popełniłam...

Muszę przyznać, że bardzo rzadko (w tym momencie pukam w niemowlę) zdarza mi się poddać chorobie. Pomyslałam więc, że skoro już stała się rzecz straszna wykorzystam przysługę bezpłatnej służby zdrowia. A co, raz się żyje! Zaczęłam mamie więc tzw. „wizytę domową”. Około południa zadzwonił dzwonek. W drzwiach stał wysoki mężczyzna w szarej, zapiętej prawie pod szyję kurtce. Minę miał srogą, ale jednocześnie lekko znużoną. Stał i milczał. Każdy przecież powinien się domyślić, że to lekarz.

Co prawda spodziewałam się zobaczyć białą kitel, ale na szczęście resztki sparzonej gorączką inteligencji zadziałały.

- Dzień dobry, panie doktorze! - odezwałam się nieśmiało.

- ? - Mężczyzna wszedł pewnym krokiem do mieszkania.

- Proszę do pokoju - ciągnę dalej, ale znów odpowiedział mi milczeniem. Już myślałam, że może lekarz zaniemowiał, albo ciężką chrypę przeżywa, gdy nagle...

- Co jest? - zapytał rzeczowo. Chciałam powiedzieć, że wysoka gorączka, bóle mięśni, ale z niego gardła wydobył się przeraźliwy charkot.

- Kaszel widzę - z prawdziwym zapałem powiedział mi lekarz.

Rozebrać się - dodał po chwili. Grzecznie rozebrałam koszulkę. Pan doktor przytknął dwa razy słuchawkę do klatki piersiowej, potem potworzył czynność na plecach. Kazał otworzyć gardło, ale zanim zdążyłam powiedzieć długie: AAAAAA!, on zdążył odwrócić głowę. Dodać trzeba, że chyba zimno strasznie musiało być w pokoju, bo lekarz nawet nie rozpiął swojej kurtki.

- Krzesła nima? - zapytał z wymową.

ka. - Fotel jest tylko - stwierdziłam zawstydzona i przysunęłam mebel jeszcze bliżej siebie. Zaczęłam nieśmiało o tej gorączce i bólach, ale doktor pisał coś i nie bardzo interesowały go moje zwierzenia. Zapytał, czy bierę jakieś leki. Wymieniłam jednym tchem wszystkie medykamenty.

- To brać. Antybiotyk jeszcze zapisalem.

- Przepraszam, czy to jest może grypa? - ośmieliłam się zadać jeszcze jedno pytanie.

- Grypa - powiedział i wyszedł. Chciałam jeszcze „Do widzenia” krzyknąć, bo mama grzeczności uczyła, ale już go nie było.

Leżałam kilka dni, więc miałam dużo czasu na przemyślenia. Wizyta pana doktora nie dawała mi spokoju. Powiem wprost - poczułam się trochę niedowartościowana. Podzieliłam się moimi wrażeniami z koleżanką, która usłyszała, mi, jakie szczęście mnie spotkało. Jej siostry ten sam lekarz nawet nie badał. Po prostu od drzwi powiedział: „Grypa”. Tak dobry diagnosta i taki specjalista. I jak to człowiek czasem może się pomylić.

Złośliwy wirus

Sklep oferuje

PŁYTKI CERAMICZNE

Jarocin, ul. Średnia 9 (przy PKO)

Zapraszamy 10.00 - 17.00

(64/95)

Lek. med. Ryszard Baranowski
specjalista chorób wewnętrznych
GASTROENTEROLOG

Jarocin, ul. ks. kard. Wyszyńskiego 4
poniedziałki, g. 9.00 - 12.00 tel. 47-32-91 w. 34

- ★ Prądy z chorób wewnętrznych i szczególnie chorób przewodu pokarmowego
- ★ Diagnostyka chorób pęcherzy, gruczołu krokowego i tarczycy
- ★ USG jamy brzusznej, tarczycy, pęcherza, jąderek, stercza i męskiego rodno
- ★ Gastroskopia, rektoskopia, kolonoskopia
- ★ Laboratorium - pobieranie krwi w poniedziałki, g. 7.00 - 9.00

(556/R/95)

Mówiło się o nich „badylarze”. Uprawiali w szklarniach i pod foliami właściwie wszystko: warzywa, owoce, kwiaty. Dzisiaj okazuje się, że sielanka się skończyła. Jeśli komuś wiedzie się dobrze, woli na ten temat nie rozmawiać - podobno konkurencja nie śpi.

Szklane domy

ANNA KOPRAS - FIJOŁEK

Józef Biesiada z Kotlina pracuje w szklarni wspólnie z żoną, Janiną. Najpierw uprawiali warzywa gruntowe: marchew, cebulę, kapustę, szparagi. Co roku było 4 ha warzyw.

W 1979 roku postawił pierwszą szklarnię i zrezygnował z warzyw gruntowych. Obecnie ma 1600 metrów pod szkłem, pomidory i ogórki, jesienią - chryzantemy. Sprzedaje je na giełdzie w Poznaniu. „Jest taka relacja cen między kosztami produkcji a całym obrotem, że to się niekiedy nie pokrywa z kosztami. W ubiegłym roku na przykład musieliśmy dolożyć do pomidora - mówi. Tygodniowo spalamy węgiel za 15 milionów. Za czasów socjalizmu tonę miadu kupowaliśmy za 4 kg pomidorów. Teraz musimy sprzedać 60 - 80, czasem nawet 100 kg, żeby zarobić na tonę.” Koszty energii to 65 - 70 % ceny warzyw.

Z czasów socjalizmu skorzystał tyle, że wybudował studnię głębinową. To uratowało jego ogrodnictwo.

„Kiedyś ogrodnik to był pan, dzisiaj jest dziadem” - stwierdza ze smutkiem żona Biesiady. „W rejonie Kalisza szklarnie są teraz masowo rozbierane.”

Główną przyczynę upadku ogrodnictwa szklarniowego w Polsce upatruje Józef Biesiada w imporcie warzyw z Zachodu. Uważa, że są one rzeczywiście ładne, ale chemicznie zabezpieczane, żeby dłużej przetrwały. „Rwą te pomidory w okresie „zapalonym”, kiedy zaczynają dojrzewać. Potem biorą je do przechowania i tam są zagazowywane...”

Biesiada twierdzi, że każdy jego pomidor zawsze był smaczny, soczysty, odpowiednio „mączyty” i słodki, ale to „wszystko zależy od uprawy, od nawożenia.”

Pogorszenie się sytuacji ogrodników spowodowała - jego zdaniem - ogromna różnica między ceną giełdową a ceną detaliczną. „Sprzedaję pomidory po 45 tys., a w sklepach są po 90.” Wszystkie trudności wywołały warzywa sprowadzane z Holandii. „Pomidor czy ogórek jest tańszy od naszego, ale tam koszty produkcji są niższe. Holendrzy nie produkują go nawet u siebie, tylko kupują w Maroku. Hiszpanii lub w Izraelu. Tam nie muszą liczyć kosztów ogrzewania, pewnie dlatego warzywa są tańsze. A w Holandii tylko ładnie pakują warzywa.”

Małe zoo

Wojciechowi Matuszewskiemu z Parzewa gospodarstwo wielkości 17 ha kupił ojciec. Teraz ma już 52 ha gruntów ornych i 28 ha lasu. Pod szkłem jest 1100, a pod folią - 700 metrów kwadratowych. Ze względu na wysokie koszty opału uruchamia działalność ogrodniczą dopiero od końca kwietnia. Najpierw za niczai trudni się tylko ogrodnictwem. Obecnie jego gospodarstwo to - jak sam mówi - małe zoo (ma kilka sztuk inwentarza). Twierdzi, że na razie nie ma możliwości, żeby zastawić się na jedną rzecz, gdyż polityka władz nie jest stabilna. „Nie zapewnia się nam - mówi - minimalnych cen. Kontraktacja nie zobowiązuje nikogo.” Kiedyś siał 6 - 7 ha zielonego groszku, sadził pomidory. Potem chciał się poważnie zająć uprawą porzeczki - do 30 ha. Zatrzymał się na 4 ha, bo nie może się dogadać z kotlińskimi przetwórcami. Nie zapewniają odbioru. „Jest to jedna wielka loteria - żali się ogrodnik z Parzewa. W tej chwili mam zakontraktowane 5 ha sadzonki czarnej porzeczki. Mogę jej zasadzić 6 - 7 ha, ale wstrzymuję się, gdyż nie mogę dogadać się co do umowy. Co z tego, że je zasadzę - te hektary będą wyłączone na około 3 lata, bo dopiero potem jest zbiór. Taka polityka jest w całym rolnictwie. Nikt o nas - rolników nie dba. Za czasów komunizmu chociaż tych umów przestrzegano. Teraz tylko dużo się mówi.”

Zdaniem Matuszewskiego Polska nie jest konkurencyjna w stosunku do Holandii czy Danii. „Tam jest inny klimat i inna polityka. Właściwie to ja się dziwię, że my, rolnicy, jeszcze istniejemy. Za granicą wszystko jest skomputeryzowane. Też myśleliśmy o komputeryzacji. Wtedy nie ma żadnych niewypałów. Bez tego robi się na wyczucie i nawozy, i podlewanie. Ale jakbym chciał skomputeryzować swoje ogrodnictwo, musiałbym mieć miliard. Nie mam pieniędzy, a na kredyt też musi być stać człowiek. W Holandii dostają kredyty oprocentowane na 3-4 % i mogą je spłacać przez 10 lat. Na nasz kredyt - 40 %, nie zarobię. A co tu mówić o zyskach.”

Mafia na giełdzie

Marian Wojcieszak z Woli Książęcej przejął gospodarstwo po ojcu, który zaczynał od małych inspektów, już w latach pięćdziesiątych. Miał kapustę, wczesne ziemniaki, pietruszkę, pomidory na przetwory (jako pierwszy we wsii). „Wszyscy się

dziwili, co mój ojciec wyprawia” - wspomina Wojcieszak. W 1970 roku stanęła pierwsza szklarnia. Zaczęły powstawać pierwsze kotłownie. Dokupiona została ziemia. Teraz mają 500 metrów pod folią, 280 pod szkłem i 250 metrów kwadratowych pieczarek. Uprawiają również warzywa gruntowe: pomidory, cebule, kalafiory. Mieli kwiaty, ale zrezygnowali z nich ze względu na wysokie ceny opału i brak zbytu. Raz lub dwa razy w tygodniu jeżdżą na giełdę do Franowa pod Poznaniem. Pieczarki odbiera od nich na miejscu poznańska firma.

Sąsiadom, znajomym, nawet obcym udziela rad i wskazówek, jak

Wie o tym, że stosuje się różne środki, żeby warzywa ładnie wyglądały. Robią tak zarówno Polacy, jak i zachodni plantatorzy. Do pomidorów na przykład wstrzykuje się jodynę. Stosuje się też różne opryski i parzy się pomidory. Na wierzchu są czerwone po tych zabiegach, ale w środku niedojrzałe. „My tego nie robimy, bo nie mamy kłopotów ze sprzedażą. Jak byśmy je mieli, to może by nas też kusilo. W obecnej sytuacji za dużo moglibyśmy stracić.”

Najlepiej żyło im się „za Gierką”. Wtedy brało się kredyty jednoprocenowe (w skali rocznej!). Uważa jednak, że „może być dziesięciu premierów, a robić i tak trzeba; i podatki też trzeba płacić.”

Na temat giełdy poznańskiej ma już zdanie wyrobione. „Tam się już mafia zrobiła. Dyktuje ceny, wykupuje ładniejszy towar. To nie są plantatorzy, tylko zwykli handlarze. Starają się wszystkich odstraszyć. Trzeba być stanowczym i twardym. Najgorzej, jak ktoś się załamie.”

Wejść do Europy

Kolejny rozmówca początkowo nie chciał w ogóle rozmawiać. Ma nieczyt przyjemnie doświadcze-



Rosną pieniądze

FOTO Stachowiak

uprawiać warzywa. „Gdy wędnie ogórek, trzeba go podspać nawozem, a nie inaczej. Ludzie natomiast biorą się wtedy za podlewanie. Przecież to tak samo, jakby ktoś miał biegunkę i jeszcze dalałoby mu się tłuszczyć do zjedzenia.” Ludzie przyjeżdżają do niego prawie codziennie, czasem nawet dziesięć osób się zjawia. Żona żartuje, że mąż niedługo zacznie wykladać. „Mówi mi, że bym książkę zaczął pisać” - śmieje się Wojcieszak.

Najwięcej osób zainteresowanych jest cebulą. „Nie wiem, czy ludzie tak czują, że się uda i że zbył będzie dobry, bo opanowują cebulę coraz bardziej.” Uważa, że powinny się w tym roku udać również pomidory.

„Kiedyś były pieniądze, nie było towaru. Dzisiaj pieniędzy nie ma, a towar jest. Przedtem były kłopoty z foliami, z nawozami. Teraz można w nich przebieierać.” Po krótkim namyśle stwierdza jednak, że nie może narzekać.

nia ze wścibską konkurencją. Probowano mu nawet podkupić pracowników. Zajmuje się... No właśnie, powiedzmy tylko, że związany jest z rolnictwem i to na dość dużą skalę.

„Zdążamy do Europy - mówi - ale nie jesteśmy do tego przygotowani jeszcze.” Twierdzi, że musi być czas na przygotowanie naszych firm do uczciwej konkurencji z firmami zachodnimi. Przyspieszyć natomiast trzeba zmiany strukturalne, zwiększyć wydajność, efektywność i jakość. „Musimy stać się konkurencyjni. Gdy wejdzie umowa GATT, będziemy bezbronni. Nie jesteśmy przygotowani do wejścia do Europy. Z takim rolnictwem, z takim ogrodnictwem nie mamy czego tam szukać. Jeżeli będzie się nadal chroniło każdego rolnika, grozi nam taka sytuacja, że staniami się wyłącznie niskopłacanymi pracownikami.”

Koło się starzeje

W sobotę 25 marca w Domu Rolnika w Prusach odbyła się uroczystość z okazji 40-lecia Koła Gospodyń Wiejskich.

Na jubileusz przybył burmistrz w Prusach Paweł Jachowski, radni - Konrad Krzywonow i Ryszard Kolodziej, księża tamtejszej parafii oraz delegacje kobiet z sąsiednich kół. Przybyłych powitała Ewa Papierz - obecna przewodnicząca KGW w Prusach. Sekretarz koła Barbara Kaganek odczytała protokół z 40-letniej działalności.

W latach późniejszych stałym punktem były liczne wycieczki i pielgrzymki. Nie brakowało też czynów społecznych i konkursów. Wielką dumą koła jest oddany w 1981 roku do użytku Dom Rolnika. Przy jego budowie pracowały społecznie

Dzień Dziecka. Odbył się kurs haftu wielkopolskiego białego. W 1991 roku wieniec dożynkowy upleciony przez członkinie koła został uznany za najbardziej w dekanacie jarocińskim. Nagrodą za to był udział w dożynkach w Gnieźnie. Z roku na rok maleje zainteresowanie członkiń koła działalnością społeczną. Wiele z nich nie opłaca już składek. Nie ma już też dotacji, jak kiedyś. Prośby do władz samorządowych o założenie ogrzewania i węzłów sanitarnych od kilku już lat pozostają bez echa. Zdziwienie wśród członkiń wzbudził też fakt o planowanym opodatkowaniu pieniędzy z działalności koła.

W trakcie uroczystości wyróżniono dyplomami członkinie koła za ich wieloletnią działalność: Ewę Papierz, Krystynę Wierzbicką, Barbarę Kaganek, Marię Wolicką, Emilię Skowron oraz Genowefę Moś. Życzenia dalszych sukcesów złożył burmistrz, radni. Teresa Jerzyński - przewodnicząca Gminnej Rady Kobiety, oraz przedstawicielki innych kół. Po życzeniach

i wyróżnieniach nastąpiła bardzo bogata część artystyczna. Przedstawili ją dzieci z tamtejszej szkoły pod kierunkiem swych nauczycielek. Można było posłuchać dowcipnej historii koła, zobaczyć taniec kujawiaka i disco. Były też liczne piosenki i wiersze Jana Brzechwy w ciekawej inscenizacji.

Od 1987 roku przewodniczącą koła jest Ewa Papierz. To jej trzecia kadencja. W tej chwili w naszym kole jest czterdzieści kobiet. Powoli nam się członkinie wykruszają. Odmłodziejstwo stanowią kobiety starsze. Koło nam się starzeje. Mam parę kobiet, które są członkiniami od 1955 roku. Zimą spotykamy się częściej. Wiadomo - latem jest więcej pracy. Niemniej, wtedy wykorzystujemy nasz czas na wycieczki. Za swój sukces uważam to, że udało mi się jakoś zjednać członkinie. Dobrze współpracuję ze szkołą. Chciałabym, żeby nasze koło było takie, jakie jest. Być może ściągniemy jeszcze parę nowych kobiet - mówi przewodnicząca.

JUSTYNA NAPIERAJ



Wyróżnione członkinie

FOTO Stachowiak

Koło Gospodyń Wiejskich w Prusach jest najstarszą tego typu organizacją w gminie Jarocin. Powstało w 1955 roku. Początkowo skupiało kobiety z Prus, Roszkówka i Zakrzewo. Pierwszą przewodniczącą koła i główną jej organizatorką była Maria Plucińska. Wiosną następnego roku koło liczyło już 40 członkiń. W pierwszych latach jego istnienia zarząd organizował dla swoich członkiń róż-

wszystkie członkinie koła. Ówczesny naczelnik miasta i gminy przekazał Dom Rolnika w administrację i użytkowanie koła. Na początku 1987 roku KGW w Prusach liczyło 80 członkiń. Tego samego roku zorganizowany został pierwszy Dzień Seniora, w którym wzięły udział członkinie powyżej 60 lat życia. W latach późniejszych kobiety zorganizowały Dzień Kobiety, Gwiazdkę dla dzieci,

Z PÓŁKI REGIONALISTY

Architektura warta dostrzeżenia

Wydany niedawno album ARCHITEKTURA NIEDOSTRZEGANA* już samą okładką może wzbudzić zainteresowanie mieszkańca Ziemi Jarocińskiej. Jest na niej barwna fotografia spichlerza w Brzostkowie - jedynego bodaj w Polsce spichlerza utrzymanego we wczesnej, romantycznej konwencji „castellated” (zamekowej, obronnej).

W albumie znalazło się prawie 170 fotografii kilku autorów. Wszystkie prace ukazują wieś wielkopolską. Nie ma na nich jednak ani wiejskich kościółków i świątków przydrożnych, ani dworów, pałaców czy parków. Tematem zdjęć jest budownictwo folwarczne, a na fotografiach przedstawiono budynki gospodarze z około 90 majątków ziemskich.

Znalazły się na nich spichlerze, młyny i gorzelnie, budynki inwentarskie - stajnie, obory, kurniki a nawet gołębniki, kuźnie, karczmy, czworaki robotników folwarcznych oraz domy rządów. Jest też kilka zdjęć lotniczych obejmujących całe majątki. W większości budowle te powstały w XIX wieku, choć są i wcześniejsze, z końca XVIII stulecia i późniejsze, z początków XX wieku a nawet z lat międzywojennych.

Do albumu trafiło też kilka fotografii obiektów z terenu Ziemi Jarocińskiej: wspomniany już spichlerz w Brzostkowie, ciąg budynków gospodarczych w Chociczy, spichlerz w Przybysławiu, gołębnik w Rusku, cieplarnia w Witaszyczach oraz kuźnia w Żerkowie. Wszystkie, z wyjątkiem zdjęcia z Chociczy, wykonał Bruno Cynałowski. Od kilkudziesięciu lat z dużą pieczołowitością dokumentuje on zabytki Wielkopolski, a w naszym regionie trudno znaleźć obiekt, którego by nie fotografował. Objętość i ogólna koncepcja albumu sprawiły, że niestety nie znalazły się w nim inne

ciekawe obiekty z tego terenu np. zespół folwarczny z Góry.

Pozostając przy tematyce lokalnej (trzeba też odnotować drobne błędy, jakie zakradły się do indeksu miejscowości i obiektów). Chochlik drukarski zapewne sprawił, że Przybysław znalazł się w woj. poznańskim a Witaszyc w ogóle nie ma.

Architektura folwarków do niedawna nie była odnotowywana w katalogach zabytków sztuki ani w przewodnikach turystycznych. Traktowana po macoszemu, pozostawała NIEDOSTRZEGANA. Album jest udaną próbą przełamania stereotypów. W atrakcyjny sposób dokumentuje ważny w dziejach budownictwa rolniczego etap rozwoju, przedstawia piękno tych budowli i... nasuwa nostalgiczną refleksję nad przemianami... pisze we wstępie Włodzisław Łęcki.

O wartości omawianego wydawnictwa świadczy nie tylko fotografie. W problematykę architektury związanej z gospodarką rolną wielkich majątków ziemskich rolnicze wprowadzają dwa artykuły poprzedzające część ilustracyjną. W pierwszym Henryk Nowacki przedstawia rolę folwarku w dziejach rolnictwa wielkopolskiego od pierwszej połowy XV wieku. Treść drugiego artykułu lapidarnie oddaje jego tytuł: **Ku pożytkowi i piękności - o zabudowie folwarków w Wielkopolsce**. Jego autorką jest Teresa Jakimowicz, która zainteresowanym historią regionu dała się już poznać opracowaniem o rezydencji Opalińskich w Radlinie, opublikowanym na łamach „Zapisków Jarocińskich”.

J. JAROCKI

★ ARCHITEKTURA NIEDOSTRZEGANA, Budownictwo folwarczne w Wielkopolsce, Wydawnictwo ABOS, Poznań 1994

PRASA DONOSIŁA

Dominium Golina pod Jarocinem ma do przedania za umiarkowaną cenę wielką sikawkę do gaszenia ognia, zbudowaną przez znanego mechanika Trugut w Wielkim Głogowie, wraz z 2ma słagwami na kołach, wszystko w najlepszym stanie.

„Publiczny Donosiciel”
Nr 13, 26 marca 1843 r.

Sensacyjna niespodzianka dla Naszych Czytelników.

Już do najbliższych numerów rozpoczniemy dołączając nasz tygodniowy odcinek powieściowy, w którym będziemy drukowali rewelacyjne pamiętniki z niewoli bolszewickiej, specjalnie dla naszego pisma napisane przez b. jeńca armii rosyjskiej, a obecnego kierownika szkoły powszechnej w Borzęczkach, w powiecie krotoszyńskim p. Ludwika Kaczmarka. Pamiętnik jest napisany tak oryginalnie i realnie, że

proste te żołnierskie słowa polskiego ochotnika, przechodzącego gehennę niewoli bolszewickiej wruszą każdego do łez. Dlatego już teraz należy wpłacić minimalną miesięczną opłatą abonamentową kwotę 1,63 zł. za nasze pismo, by nie doznać przerw w lekturze, tych nigdzie dotąd jeszcze niedrukowanych sensacyjnych pamiętników.

„Gazeta Jarocińska”
Nr 21, 14 marca 1937 r.

Czy wiecie, że...

- hodowla trzody chlewniej w naszym powiecie w porównaniu z rokiem 1945 wzrosła o 180 proc., a hodowla bydła o 175 proc.
- spółdzielce Ośrodki Maszynowe naszego powiatu zawarły umowy na siew rzędy już w 110 proc., a na orki i siew nawozów sztucznych - w 102 proc.

- w naszym powiecie bardzo dobrze udało się hodować owce. W porównaniu z rokiem 1945 liczba owiec wzrosła o 250 proc. W naszych warunkach, sprzyjających tej hodowli, wytworzył się specjalny typ owcy powstałej ze skrzyżowania merynosa z owcą zwykłą.

„Olepsz pion”
Jarocin, w marcu 1962 r.

MARCIN MALIŃSKI gościł w naszym mieście w poprzednią środę - na zawodach pływackich pomiędzy szkołkami z Jarocina i Inowrocławia. Jest jednym z najlepszych polskich pływaków. Jako junior zdobył między innymi mistrzostwo Europy - w 1990 roku. Jako senior w 1994 r. zajął 4 miejsce w Pucharze Świata, a na mistrzostwach świata wywalczył 5 lokatę. Obecny rok również zaczął się dla niego pomyślnie, gdyż zdobył drugie miejsce w Pucharze Świata.

Czekam na olimpiadę

Wiem, że urodziłem się w Jarocinie.

Urodziłem się w Jarocinie. ale nigdy tu nie mieszkalem. Mój dziadek miał w Jaraczewie gospodarstwo. Stąd też mam krewnych w Jaraczewie, Goli i Sremie. Jak byłem mały, to często tam bywałem. Ojciec był żołnierzem i jego jednostka stacjonowała w Gdyni. Tam się przenieśliśmy i mieszkamy do tej pory. To mój pierwszy, po dłuższej nieobecności, pobyt w Jarocinie. Poprzednio byłem tutaj jeszcze jako małe dziecko. Gdy już zacząłem trenować, nie było czasu na odwiedzanie rodziny.

Na zawodach spotkałeś jednak swoje kuzynki i kuzyna. Jak oceniasz ich starty? Jak oceniasz całe zawody?

Bardzo mi się podobało. Byłem zaskoczony tym, że kuzynostwo tak dobrze pływa. W ogóle te dzieci, które dziś ze sobą rywalizowały, pływają bardzo dobrze. Zaskokował mnie fakt, że w tym małym mieście zorganizowano zawody, w których startowało tyle dzieci. W dużych miastach moda na sport zanika, zwłaszcza moda na pływanie.

Szkołka pływacka w Jarocinie istnieje dopiero od września. Jak zatem oceniasz pracę szkoleniową wykonaną w tym czasie przez Witolda Biera?

Uważam, że to jest niesamowite. Obserwowałem uważnie moje kuzynki i kuzyna. Biorąc pod uwagę czas, jaki Witold ma do dyspozycji, to uważam, że wykonał ogromną pracę. Na te warunki, jakie mu stworzono, to można wręcz powiedzieć, że dokonał rzeczy niemożliwej. Bo 45 minut, to naprawdę niewiele, jeśli chce się dobrze nauczyć pływać. A członkowie tej szkółki pływają dobrze. Większość osób, które przychodzą na ogólnodostępny basen w Gdyni nie potrafi tak pływać jak te dzieci. A przecież w Gdyni jest morze i dwa baseny.

Czy dzieci, które dziś widziałeś, rozpoczęły treningi w dobrym wieku?

Jest taka opinia w Polsce, że trzeba rozpocząć pływanie przynajmniej w pierwszej klasie szkoły podstawowej. Będąc w USA znalazłem jednak chłopaka, który zaczął trenować w pierwszej klasie liceum, a pod koniec czwartej klasy osiągał bardzo dobre wyniki. Co prawda pływał tylko sprinty, ale osiągał takie rezultaty, że otrzymywał stypendium sportowe w bardzo dobrej szkole. Nie można więc tak radykalnie określać limitu wiekowego. Trzeba mieć jednak talent. Jeśli ktoś

będzie miał talent i zostanie dobrze pokierowany, to osiągnie dobre wyniki.

Czy mają szansę osiągać takie wyniki jak ty?

To zależy od rodziców i od warunków, jakie zostaną stworzone im na basenie. W tej chwili to jest zabawa, ale później to będzie ciężka praca, która wymaga wielu godzin spędzonych w wodzie. Jeśli będą chcieli osiągnąć jakieś sukcesy, to będą musieli spędzać co najmniej 6 godzin dziennie na pływalni. Są duże szanse na sukcesy, bo jest to grono małych talentów, ale jak zostaną pokierowane dalej i czy będą tutaj mieli szansę rozwoju, to jest wielką niewiadomą w tej chwili. To już od dzieci nie zależy, tylko od miasta, sponsorów itp.

Pomówimy teraz o tobie. W tegorocznym Pucharze Świata zająłeś drugie miejsce. Miałeś nawet szansę na zwycięstwo.

Ja uważam, że Niemiec Keller był nie do pobicia. On pływa inne dystanse niż ja. 100 i 200 m stylem zmiennym to są dystanse sprinterskie, na których największą rolę odgrywa siła. Ja pływam 400 m zmiennym, gdzie decydujące znaczenie ma wytrzymałość. Mimo że w każdych zawodach, w których startowałem, wygrywałem, to jednak nie było możliwości bezpośredniej konfrontacji. Tym bardziej, że gdy ja startowałem, to on nie brał udziału w zawodach. W sumie spotkałem się dopiero na ostatnim cyklu w Niemczech. Ja już byłem wtedy zmęczony, szczególnie ciągłymi wyjazdami. Dlatego ta konfrontacja nie wypadła tak, jak chciałbym.

Przez cztery lata trenowałeś w USA, tam też ukończyłeś liceum. Dlaczego wróciłeś do Polski?

Każdorazowo, gdy byłem w USA, latem wracałem na zawody do kraju, aby startować tutaj na najważniejszej imprezie sezonu, by uzyskać dobry wynik i „zasłużyć” na ponowne wysłanie do Stanów Zjednoczonych na staż. Po skończeniu liceum w USA w 1993 r. byłem przekonany, że zostanę tam i będę studiował. Niestety zostałem odrzucony przez komisję amerykańską, która przyznaje stypendia sportowe. Ponieważ byłem zbyt „stary”, liceum kończyłem w trybie wieczorowym. To zdyskwalifikowało mnie w oczach tej komisji, która uznawała, że nie dam rady na studiach w USA. Złatwiłem sobie możliwość dalszej nauki w college'u, ale potrzebowałem wsparcia finansowego. Polski Związek Pływacki

obiecał mi pomoc, jeśli pokażę się z dobrej strony na mistrzostwach świata. Ja swoje zadanie wykonałem. Zająłem 5 miejsce, ale PZP nie spełnił danej mi obietnicy. Poza tym działacze stwierdzili w grudniu 1994 r., że w Polsce zrobilem duże postępy, więc nie posłał mnie do USA, bo mogę się zmarnować.

A ty jak uważasz, gdzie zrobiliś większe postępy?

To trudno powiedzieć, gdyż w Stanach nie ma startów na „krótkich” torach. Sezon zimowy w USA znacznie różni się od sezonu w Pol-

Nie boję się, bo mam bardzo dobrego trenera, na poziomie światowym. Sportowcy wyjeżdżają do Stanów dlatego, że w Polsce trudno jest pogodzić wyczyn sportowy ze zdobywaniem wiadomości, studiowaniem, a w USA jest taka możliwość. W Polsce trzeba niestety wybrać: albo nauka, albo pływanie. Wielu dobrych pływaków kończy po liceum karierę, bo wybierają studia. W USA sport rozwija się właśnie na uniwersytetach. Tam dopiero można się wybić. Ja nie wyjechałem i dlatego teraz nigdzie się nie uczę. Tutaj muszę się skoncentrować tylko na treningach.

Wśród pływaków panuje moda na strzyżenie się na lyso. Ty jednak masz efektowną fryzurę, wąsy, brodę. Czy to nie przeszkadza?

To kwestia przyzwyczajenia. Po prostu trzeba się dobrze czuć. Nie należy się zwracać na innych. To, że noszę kolczyk, mam długie włosy, brodę, wąsy nie przeszkadza mi. Nie obchodzi mnie to, czy mój wygląd się komuś nie podoba. Ja siebie lubię, patrząc w lustro. A ta tendencja w pływaniu być może ma podłoże psychologiczne. Może niektórym pływakom wydaje się, że gdy się ogolą na lyso, to płyną szybciej? Owszem, pływacy golą



Marcin Maliński (z tyłu po prawej) z jarocińskimi pływakami

FOTO Stachowiak

sec. Tutaj wiele zwycięstw i dobrych wyników osiągnąłem właśnie na małych basenach 25-metrowych. Stąd to twierdzenie o moich postępach w Polsce. Owszem, trenując w Polsce poczyniłem postępy, ale nie uważam, że będąc 4 lata w USA nie miałem dobrych wyników.

A metody treningowe?

W Ameryce nikt nikogo nie zmusza do treningu. Zawodnik sam musi chcieć trenować. W Polsce jest stara tendencja do tego, aby zawodnik był pilnowany przez trenera. Owszem „twarda ręka” jest potrzebna, ale pewnych granic nie można przekraczać. Jeśli ktoś jest ambitny, to zostanie najlepszym niezależnie od tego, czy trenuje w Polsce, w USA czy w Rosji.

Zatem nie boisz się o to, że twoi koledzy trenujący w USA będą lepiej przygotowani do sezonu niż ty tutaj?

przed głównymi startami ręce i nogi, ale nie dlatego, że wtedy płynięcie się szybciej, tylko po to, aby podrażnić skórę. Doświadczony zawodnik podrażniając skórę przez golenie lepiej „czuje” wodę. Dobry pływak musi czuć miękkość wody. Nie może z wodą „walczyć”, ona musi być jego „przyjacielem”. Zwyktemu człowiekowi może to się wydać dziwne, ale każdy sport ma swoje charakterystyczne cechy.

Jakie masz plany startowe. Jak oceniasz swoje szanse?

W najbliższym czasie będę startował w mistrzostwach Europy (kwiecień). Nie chcę mówić na co liczę, nie chcę obiecywać. Może nie z tego nie wyjdzie. Chcę walczyć z czołową światową. Wszystkie starty są jednak podporządkowane olimpiadzie. Igrzyska Olimpijskie w Atlancie - to jest mój główny cel.

Rozmawiał PAWEŁ WITWICKI

Kubuś

W czasie wykopków ziemniaczanych we wrześniu ubiegłego roku na gruntach rolnika indywidualnego maszyna przypadkowo rozszarpała dorosłą zającę. Cudem ocalał mały zajączek mieszcący się z powodzeniem na dłoni dziewczynki, która za wszelką cenę postanowiła go wychowywać. Wkrótce zajączek stał się przypisanym człon-

kiem rodziny Katarzyny Dzierli z Witaszyc i otrzymał imię „Kubuś”.

Zdarza się, że maszyny rolnicze np. kombajny, kopaczki ziemniaczane w czasie pracy przypadkowo zabijają zwierzęta przebywające na polach uprawnych. Podobnie było we wrześniu ubiegłego roku, kiedy w czasie wykopków zginęła matka małego zajączka. W normalnych warunkach zajączek nie miałby szans na przeżycie. Przebywająca na polu Kasia Dzierla postanowiła go wychowywać. Wkrótce zajączek stał się przypisanym człon-

kiem rodziny Katarzyny Dzierli z Witaszyc i otrzymał imię „Kubuś”.

Od samego początku karmiła go rozcieńczonym krowim mlekiem przy użyciu strzykawki. Później wykorzystywała butelkę ze smoczką. Zresztą do dnia dzisiejszego „Kubuś” chętnie pije mleko z butelki.

Z rozmowy przeprowadzonej z Kasią dowiadujemy się, że „Kubuś” jest zdrowy i spożywa z apetytem pokarmy stałe np. siano, gotowane ziemniaki, jabłka, marchew, ziarno pszenicy. Ma on wydzieloną klatkę wysłaną słomą, ale wypuszczony na zewnątrz przegląda z ciekawości wszystkie zakamarki mieszkania. Na szczęście nie spowodował jeszcze żadnych strat materialnych.

- Jestem do „Kubusia” bardzo przywiązana i nie sprzedam go nigdy, nawet za milion dolarów. O ewentualnym zabiciu lub przekazaniu komuś innemu nie ma



Kasia z odchowanym zającem Fot. L. Bajda

nowy. Zając wychowa mnie po zapachu dalekiej jak pies - mówi z przejęciem Katarzyna Dzierla.

Jak na razie „Kubuś” jest bardzo ruchliwy. Nauczył się jednak załatwiać potrzeby fizjologiczne w wyznaczonym miejscu. (lb)

Zakład Konfekcyjny

»ANITEX« sc

zatrudni:

✕ majstra zmianowego (wymagane wykształcenie krawieckie)

✕ szwaczki

Wszelkich informacji udzielamy w siedzibie zakładu

63-200 Jarocin, ul. Jordana 2, ☎ 47-33-64 (127/95)

Przedsiębiorstwo Komunalne Spółka z o. o. w Jarocinie

WYDZIERŻAWI W BACHORZEWIE

(siedziba dawniejszej wytwórni mas bitumicznych)

DZIAŁKĘ OGRODZONĄ O POWIERZCHNI 1,23 ha
wraz z istniejącą wiatą

Budynek wiaty o powierzchni zabudowy 288 m², murowany, parterowy o konstrukcji stalowej, pokryty płytami azbesto - cementowymi, z wydzieloną częścią na zaplecze magazynowe.

Obiekt wyposażony w siłę i światło oraz w wodę z wodociągu.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Przedsiębiorstwie Komunalnym w Jarocinie, ul. Kasprzaka 1a.

(128/95)

IZOLACJA znów zwycięża

Na IV Międzynarodowych Targach Budownictwa TARBUD '95 - które odbyły się w dniach 16-19 marca br. we Wrocławiu - zaprezentowała swoje wyroby jarocińska „IZOLACJA”. Wyrobnictwo na targach zdobył jeden z wyrobów tego zakładu - masa konserwacyjno-pokryciowa „Fargum”.

Tegoroczne targi zgromadziły ponad 460 wystawców z kraju i z zagranicy. Przedstawiona została bardzo obszerna oferta materiałów budowlanych, urządzeń do wyposażenia domu oraz technologii związanych z budownictwem. Jak można było się przekonać podczas trwania targów, wyroby IZOLACJI są bardzo dobrze znane na rynku i zyskały już sobie uznanie klientów. Oczywiście największym powodzeniem cieszą się nadal gonty papowe oraz masy hydroizolacyjne „Dysperbit” i „Fargum”. Zresztą popularność i jakość tej ostatniej została

dostreżona przez komisję konkursową, która przyznała IZOLACJI wyróżnienie za ten wyrób. Jest to już czwarta nagroda dla „Fargumu”, wcześniej wyróżnionego w Katowicach i Bydgoszczy.

Na powodzenie tego środka składa się kilka czynników. Ma on niewątpliwie uniwersalne zastosowanie, nadaje się do konserwacji wszelkiego typu pokryć dachowych, jak papy asfaltowej, blachy ocynkowanej, eternitu, dachówki cementowej itp. Nanosi się go na zimno, nie wymaga podgrzewania i daje się łatwo rozprowadzać za pomocą np. pędzla. Zakonserwowane powierzchnie uzyskują estetyczny wygląd. Klient ma do wyboru 5 różnych kolorów. „Fargum” jest środkiem ekologicznie bezpiecznym, nie zawiera toksycznych i zarazem łatwopalnych rozpuszczalników organicznych, ponieważ zostały one zastąpione wodą.

(mpg)

BEA Przedsiębiorstwo Handlowo - Gastronomiczne Jarocin zaprasza

Restauracja **WARSZAWIANKA** ul. Mickiewicza 4
tel. 47-27-74

śniadania
obiady

kolacje

wesela

stypy

komunie

około 32 zł

około 6 zł

około 25 zł

na osobę

BEA DELIKATESY ul. Wąska 3

czynne całą dobę

tel. 47-27-74

Przyjmujemy zamówienia na garmazerkę, wyroby mięsne, pieczywo, ciasto

Życzymy przyjemnych zakupów

Dzień Wagarowicza?

Jak co roku, 21 marca obchodziliśmy Pierwszy Dzień Wiosny, znany w szkołach jako Dzień Wagarowicza. Na ogół przeważały te same tendencje w uczczeniu tego swoistego święta. Tylko w kilku szkołach wprowadzono pewne innowacje i nowości, natomiast w Zespole Szkół Zawodowych nr 1 zakończenia zimy nie obchodzono prawie w ogóle.

W SP nr 1 przygotowano kilka imprez dla uczczenia wiosny. Przebierańcy stanowili tylko około 30 procent uczniów. Przeprowadzono konkurs na najatrakcyjniej ubraną osobę. Ponadto klasy mogły indywidualnie pójść z wychowawcą na spacer bądź topić marzannę. Dwie klasy zorganizowały sobie zajęcia sportowe w sali gimnastycznej. Lekcje mogły prowadzić uczniowie, a dyrekcja nie miała sygnałów o wagarach.

Podobnie w SP nr 2 tylko część uczniów zechciała pozwolić sobie na odrobinę wylupię i postanowiła włożyć na siebie śmieszne ciuchy. Zajęcia przebiegały zgodnie z propozycjami Samorządu Uczniowskiego. Każda grupa wiekowa miała swój apel, ale nie taki poważny jak zwykle. Były zagadki, konkursy, piosenki. Klasy topiły też marzannę lub robiły wycieczki. Uczniowie mogli też prowadzić lekcje. Dyrekcja szkoły jako jedyna przyznała się, że jedna klasa pozwoliła sobie na samowolne oddalenie się poza teren szkoły dwugodzinne wagary (brawa za odwagę - dla dyrekcji oczywiście). W innych szkołach bowiem nikt nie wagarował albo po prostu dyrekcja nie chciała splamić honoru placówki i ten fakt przemilczała.

Pierwszy dzień wiosny w SP nr 3 był dniem samorządności. Klasy 1-3 nie miały w ogóle zajęć. Dzieciaki bawiły się na boisku. Lekcje dla klas 4-8 organizował SS (bez obaw - to tylko Samorząd Szkolny). Odbił się mecz siatkówki - uczniowie kontra nauczyciele. Przebierali się zarówno wychowankowie jak i wychowawcy. Przygotowano oczywiście z tej okazji wybór najlepszego przebrania. Podobno na boisku odtajniono też pogo.

Najciekawszy program ze wszystkich jarońskich szkół miała niewątpliwie SP nr 4. Tradycyjnie już klasy 1-3 we własnym zakresie chodziły na wycieczki i topiły marzannę. Dla klas IV przewidziano wieczór poezji Brzechwy, konkurs na przysłówko o wiosnie oraz wycieczki i rajdy. Na poziomie klas V przeprowadzono konkurs na marzannę, quiz wiosenny i liczne rebusy. Dla klas VI zorganizowano konkurs plastyczny pod tytułem: „Wiosna na innej planecie” oraz mecz w minisiatkówkę. Klasy VII i VIII miały „Czar par”. Zwycięzcami zostali Elżbieta Sobolewska i Szymon Hoderny. I uwaga! Wśród klas VII i VIII przeprowadzono też konkurs na najlepszą przebraną klasę. Za pierwsze miejsce nagrodą był tydzień bez pytania dla wszystkich uczniów. Za drugie

i trzecie odpowiednio 3 i 2 dni bez pytania. W klasach najstarszych zwyciężyła VIII b (uczniowie wcielili się w sporych rozmiarów rodzinę), a w młodszych VII d (drużyna futbolowa).

W „piątce” uczniowie klas starszych mieli do wyboru film w kinie lub luźne zajęcia w szkole. Większość wybrała film p.t. „Tata i małolata”. Z tego powodu przebrały się tylko nieliczne osoby. Jedna z klas pojechała do Żerkowa na rowerową wycieczkę. Były też gry, zabawy i topienie marzanny. Klasy I-III miały lekcje skrócone do 4 godzin. Odbity się też zajęcia na basenie, projekcja filmu „Król Lew” na video oraz impreza na pożegnanie zimy.



Uczestnicy konkursu „Czar Par” w Szkole Podstawowej nr 4.

FOTO Stachowiak

W kilku szkołach podstawowych odbyły się też konkursy ekologiczne przy współorganizacji Samorządowej Administracji Szkół i Przedsiębiorstw.

W przeciwieństwie do zeszłego roku, 21 marca w jarońskim LO pojawiło się niewiele przebranych. Może dlatego, że śmieszny ubiór nie był obowiązkowy. Na przerwach, na boisku dominowali mały, gestapowski czołg kapitana Brendla i jego załogi. Samorząd Uczniowski wyszedł z propozycją skrócenia lekcji i zorganizowania w sali gimnastycznej kilku imprez, między innymi „Burzy mózgow” i wyboru Miss Wiosny. Niestety swój udział zgłoszyły tylko trzy klasy. Dlatego też imprezy odwołano, a zajęcia przebiegały zgodnie z planem. Wiosennym prezentem był dzień bez pytania. Po raz kolejny uczniowie wykazali się kompletnym brakiem reakcji. Nieuzasadnione wydają się więc późniejsze pretensje i narzekania, że nie się w szkole nie dzieje. Logiczne jest

chyba, że oprócz natrząsających się widzów potrzebni są też uczestnicy.

Jeszcze mniej barwnie przebiegał pierwszy dzień wiosny w ZSZ nr 1. Zdaniem dyrektora Lehmana był to normalny dzień w szkole. „Zadanych ekscesów nie zanotowano. Lekcje nie zostały skrócone, ale nauczyciele nie pytali. Wyjątkiem były tylko klasy maturalne”. Dyrekcja nie przyznała się też do żadnej wiosennej dezercji wychowanków.

W ZSZ nr 2, 21 marca, przypadły rekolekcje. Uczniowie nie mieli więc okazji się przebrać. W szkole przebywali tylko ci, którzy odrabiali 2 maja. Wśród tych osób nie było przebranych.

Nikt też nie udał się na wagary.

Bardzo ciekawie przywitano wiosnę w ZSR w Tarcach. Klasa dyżurująca przygotowała liczne zabawy, które cieszyły się sporym zainteresowaniem. Lekcje skończyły się już o godz. 10.00 (na nich uczniowie nie byli pytani), a punktem kulminacyjnym tego dnia stał się niewątpliwie wybór miss szkoły. Przebranie się nie było obowiązkowe, ale pomimo tego w szkole pojawiło się wielu przebranych. Według dyrekcji na wagary udało się około 30 uczniów.

Dzień kawalarzy

Prima Aprilis z języka łacińskiego znaczy pierwszy kwietnia. Jest to tradycyjny dzień robienia wszystkich w „balona”. Dzień w którym możesz kogoś oszukać, a potem się z niego „narywać” i nie bać się, że zarobisz w czachę. (No chyba, że przesadzisz!)

Początki tego zwyczaju ludzie tłumaczyli sobie na dwa sposoby. Jedni twierdzą, że rozpoczęło się to już w starożytnym Rzymie, gdzie ludzie obchodzili nowy rok 1 kwietnia, zrobili z niego święto ku czci bożka śmiechu i wesołości.

Inni utrzymują, że dzień oszustw zapoczątkowali Żydzi. Wzięło się to stąd, że 30 marca został ukrzyżowany i złożony do grobu Chrystus, a 1 kwietnia zmartwychwstał. W tym dniu właśnie Żydzi nakłaniali żołnierzy do oszukiwania wszystkich na temat Zmartwychwstania Pańskiego.

W Polsce 1 kwietnia żartujemy już od bardzo dawna. Jak będziemy obchodzić ten dzień w tym roku, dopiero zobaczymy. Zwroćmy jednak uwagę na to, by nasze kawały nie wyrządzały zbyt dużych szkód naszym ofiarom. Z żartów mają się śmiać wszyscy, a więc i osoba z której zakpiłismo.

Bastion

Nowe matury

Z dniem 28 marca 1995 roku weszło w życie rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej na temat zmiany form matur w szkołach ponadpodstawowych. Ma ono wreszcie przypominać „Egzamin dojrzałości”, a nie jak było dotychczas, tylko obszerny test.

Egzamin z matematyki, który jest od teraz na maturze obowiązkowy, zasadniczo nie zmienia swej formy. Jednak egzamin pisemny z języka polskiego wyglądać będzie zgoła odmiennie. Podzielony został na trzy części. Pierwsza to dłuższa wypowiedź pisemna mająca na celu sprawdzenie znajomości przerabianych tekstów. Druga, to dziesięć pytań i zadań z gramatyki języka polskiego. Trzecia ma zawierać zadanie dotyczące interpretacji tekstu poetyckiego. I tu duża nowość. Będzie do wyboru aż pięć wierszy.

Dodatkowo, oprócz j. polskiego i matematyki, matura obejmować będzie egzamin pisemny z jednego dowolnie wybranego przedmiotu. Nowością jest też obowiązek zdawania egzaminów z dwóch języków obcych. Maturzyści mogą wybrać, z którego chcą pisać test, a z którego mieć egzamin ustny.

Obszerniejsze wiadomości dla maturzystów zamieszczone zostaną w następnym numerze.

Bastion

★ ★ ★

Tradycja pierwszego dnia wiosny wydaje się coraz bardziej zanikać. W szkołach pojawia się coraz mniej przebranych, niewiele było pomysłów na atrakcyjne spędzenie Dnia Wagarowicza. Być może wstydzimy się wyglądu, a przecież to w końcu 21 marca - jedyny tego rodzaju dzień w roku. Czasami brak nam tak zwanej ikry (patrz LO Jarocin). A może po prostu coraz bardziej się starzejemy.

TOM & JERRY

Rozmowa ze STANISŁAWEM KRAWCZYKIEM - komendantem rejonowym Państwowej Straży Pożarnej w Jarocinie

Dym w domu

Ostatnio do urzędów gmin trafiały pisma do Państwowej Straży Pożarnej. Czego one dotyczą?

W listach tych chcemy dotrzeć do mieszkańców - poprzez jednostki samorządowe, sołtysów i organizacje Ochotniczej Straży Pożarnej. Zwracamy uwagę na zagrożenie płynące z bagatelizowania obowiązku prawidłowego, zgodnego z zasadami technologii czyszczenia przewodów kominowych. Chodzi tu szczególnie o regularne czyszczenie i sprawdzanie stanu technicznego zarówno przewodów kominowych jak i wentylacyjnych. Zarządzenia te dotyczą właścicieli nieruchomości, użytkowników prywatnych i zbiorowych.

Co może wywołać pożar?

Jeżeli urządzenia kominowe będą wadliwe, to w domu pojawi się dym.

W przypadku długiego ich nieczyszczenia przewody będą zmniejszały średnicę, a w rezultacie nieodpowiednia wentylacja doprowadzi do nagromadzenia się zanieczyszczeń i zapalenia sadzy. Zaniedbywanie oczyszczania może doprowadzić również do rozsądzenia kominu, a jeśli przewód będzie nieszczelny - do pożaru całego budynku. Często gromadzi się materiały palne przy piecach centralnego ogrzewania. Zdarzały się też pożary wynikiem ze złego stanu przewodów kominowych. Zabrudzone piece, niedrożne przewody dymowe oraz spalinyowe czy wentylacyjne mogą być przyczyną tragedii.

Jak należy minimalizować zagrożenia?

W pomieszczeniu, przez które przechodzi czynny przewód kominowy

nie powinno się gromadzić materiałów łatwopalnych i łatwospalających. Przewody kominowe i wentylacyjne muszą być drożne i posiadać odpowiednią konstrukcję, którą określają doкладnie przepisy budowlane. Trzeba usuwać zanieczyszczenia. Polega to na czyszczeniu kominów i kanałów na całej ich długości. Trzeba to robić przy użyciu odpowiedniego sprzętu, z zachowaniem wszelkich środków ostrożności.

Czy każdy może czyścić kminy?

Powinni tego dokonywać fachowcy, mający odpowiednie przygotowanie i specjalistyczny sprzęt. W tym wypadku chodzi o kominarzy, którzy znają zakres swoich obowiązków. Były już takie wypadki, kiedy sąsiad czyścił komin sąsiadowi, a efekt tego był taki, że całe mieszkanie nadawało się do malowania. A mogło być jeszcze gorzej.

Jak często takie czyszczenia powinny być przeprowadzane?

Czyszczenie przewodów kominowych uzależnione jest od rodzaju ogrzewania. Cztery razy w roku trzeba usuwać zanieczyszczenia pochodzące



FOTO Stachowiak

od palenisk ogrzewanych paliwem stałym. Od palenisk opalanych paliwem płynnym i gazowym - co najmniej dwa razy w roku. Natomiast co najmniej raz w miesiącu wymaga się czyszczenia przewodów od palenisk zakładów zbiorowego żywienia i usług gastronomicznych. We wszystkich tych obiektach należy usuwać zanieczyszczenia z przewodów wentylacyjnych co najmniej raz w roku, jeśli większa ich częstotliwość nie wynika z warunków użytkowych.

Czy stan przewodów ktoś kontroluje?

Prawny obowiązek przeprowadzania okresowych kontroli technicznych wszelkiego rodzaju urządzeń kominowych określa prawo budowlane. Na nas spoczywa obowiązek reagowania na każde stwierdzenie nieprawidłowości. Przeprowadzamy kontrole, jeśli dotyczy to stanu ochrony przeciwpożarowej. Bierzymy wtedy ze sobą kominarza bądź pracownika z nadzoru budowlanego, który określa czy dany przewód kominowy jest sprawny czy nie. Bardzo ważne jest również konsultowanie każdego projektu zmiany użytkowania danego obiektu z osobą kompetentną. Wszelkie zamurowania czy przeróbki kominu wymagają zatwierdzenia.

Cz zdarzały się jakieś przypadki lekkceważenia przepisów?

Coraz częściej słyszy się o tragediach wynikłych w skutek pożarów od urządzeń ogrzewczych - kominowych. W Bojanowie zezadzeniu uległa czteroposobowa rodzina, w miejscowości Glinka (rejon Góry Śl.) - trzy osoby. W 1992 roku podobne zdarzenie miało miejsce w Nowolipsku (gm. Chocz) w siedzibie Monaru. Nie trzeba szukać daleko. W zeszłym roku w Kotlinie mogło dojść do dużej tragedii. Przewód wentylacyjny odprowadzający spaliny z ogrzewania gazowego był wadliwy i w efekcie doprowadził do zatrucia dwójki dzieci, z czego jedno z nich przeżywało w szpitalu. Myślę też, że w wielu sprawach Państwowa Straż Pożarna nie jest powiadamiana. Bywa tak, że przez wiele lat nie nie wskazuje na to, że spaliny mogą nam zagrażać. Pewnego dnia jednak może się okazać, iż cała rodzina jest zarażona. Nie może być tak, że zapominamy o przepisach.

Rozmawiała
JUSTYNA NAPIERAJ

**Przedsiębiorstwo Komunalne Spółka z o. o.
w Jarocinie**

oferuje

**DO SPRZEDAŻY LUB WYNAJĘCIA
NIECZYNNA WIEŻĘ WODOCIĄGOWĄ**

zlokalizowaną przy ul. św. Ducha w Jarocinie

Obiekt może być wykorzystany np. na kawiarnię,
jako obiekt widokowy, muzeum lub inne cele.

Szczegółowe informacje można uzyskać
w Przedsiębiorstwie Komunalnym w Jarocinie, ul. Kasprzaka 1a.

(128/95)

ASTRAWAGANCJA

Postaw na Nową Astrę '95... i zostań Astarągentem!

* pasy bezpieczeństwa z napinaczami * podwójne belki w drzwiach * pełnowymiarowa poduszka powietrzna * wspomaganie układu kierowniczego *

**TWOJA JAZDA
PROBNA**

* centralny zamek * silniki z MPI - wielopunktowym wtryskiem paliwa * instalacja do montażu

radia z 6-cioma głośnikami



Opel Asiatelce:
europejska pomoc drogowa.
W Polsce: 280 punktów
czynnych całą dobę.

OPEL
BLIŻEJ CIEBIE



* Standardowe wyposażenie niektórych modeli

ZAPRASZAMY

WEGA Kalisz, ul. Poznańska 24, tel. (062) 729 26

**SPECJALISTYCZNE
GABINETY LEKARSKIE**

JAROCIN

UL. SIENKIEWICZA 14
(50 m od dworca PKS)

Przyjmują specjalistów
z klinik poznańskich w zakresach:

- chorób wewnętrznych i kardiologii
poniedziałek 15.30 - 17.30
dr med. Andrzej TYKARSKI
- chorób uszu, nosa, gardła i krtań
poniedziałek 15.30 - 17.30
lek. med. Aleksandra KROKOWICZ
- ginekologii i położnictwa, onkologii
wtorek 15.30 - 18.30
sobota
telefoniczne uzgodnienie 47-28-17
dr med. Ewa NOWAK-MARKWITZ
- chirurgii dziecięcej
wtorek 17.00 - 18.00
lek. med. Jerzy HARASYMCZUK
lub
lek. med. Mirosław MARKWITZ
- ortopedii dziecięcej i dorosłych
środa 15.30 - 17.30
lek. med. Jacek KACZMARCZYK
- chirurgii ogólnej, żył i tętnic
środa 15.30 - 17.30
dr med. Grzegorz OSZKINIS
- chorób oczu
czwartek 15.30 - 17.30
dr med. Andrzej STYSZYŃSKI
- chorób skóry dzieci i dorosłych
piątek 15.30 - 17.30
lek. med. Małgorzata LULA
- chorób nerek, pęcherza,
prostaty i jader
piątek 15.30 - 17.30
lek. med. Jacek LULA

(552/916)

Zakład Blacharsko-Dekarski

Marceli Kaczmarek

Jarocin, ul. Poniatowskiego 7
tel. 47-27-91

WYKONAJE OKNA DACHOWE

(wraz kominarski)
w cenie 48 zł oraz dokonujemy wymiany
Wystawiamy faktury VAT

(118/95)

Nareszcie przygotowani

Zdecydowaną większością (przy 2 głosach przeciwnych) radni zadecydowali - podczas obrad XII sesji Rady Miejskiej w Jarocinie - o udzieleniu Zarządowi Miejskiemu absolutorium. Przyjęto też rezygnację z mandatu radnego Edwarda Waloszczyka. Jego miejsce zajął Jacek Tomczak. Nowym członkiem Zarządu Miejskiego został Zdzisław Wojciechowski, z klubu SLD.

Obrady rozpoczęły się od wręczenia nagrody za zajęcie I miejsca w woj. kaliskim w konkursie "Na najbardziej ekologiczną gminę w Polsce" zorganizowanym przez Kancelarię Prezydenta RP. Prezes Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska w Kaliszu, Bogusław Brzostowski przekazał burmistrzowi Pawłowi Jachowskiemu kwotę 50 tys. zł z przeznaczeniem na dofinansowanie wskazanych przez Zarząd Miejski przedsięwzięć ekologicznych. Bożena Przewoźna wyraziła żal, iż na sesję nie zaproszono członków poprzedniego zarządu. „Nagroda, którą otrzymał burmistrz świadczy, że poprzedni zarząd dobrze funkcjonował” - powiedziała.

Absolutorium udzielone

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej - Bogdan Udzik - przedstawił radnym wniosek o przyjęcie sprawozdania zarządu z wykonania budżetu za 1994 rok i udzielenia mu absolutorium. Uzasadniając wniosek, zwrócił uwagę, że absolutorium jest instytucją prawną będącą instrumentem kontroli, wykorzystywaną przez radę do końcowej oceny sposobu wykonania budżetu. Komisja Rewizyjna uznała, że mimo zmiany składu osobowego zarządu (po czerwcowych wyborach), nowy zarząd jest formalnym następcą poprzedniego i ponosi odpowiedzialność za prowadzoną przez niego gospodarkę finansową w gminie.

W zakresie wydatków budżetowych za 1994 rok nie stwierdzono przekroczenia rocznego planu wydatków. Uznano jednak, że w odniesieniu do wydatków inwestycyjnych doszło tylko do formalnego wykonania budżetu, bowiem w dniu 31.12.1994 r. na kontach inwestycyjnych pozostawała kwota ponad 11 mld zł tj. ponad 30 % planowanych na ubiegły rok nakładów inwestycyjnych (miały one wynieść ok. 37 mld, a w sprawozdaniu przedstawionym przez zarząd podana jest kwota 31 mld).

Zdaniem Bogdana Udzika przy utrzymującej się inflacji przetrzymywanie na kontach inwestycyjnych pieniędzy prowadzi do spadku siły nabywczej lokowanych tam środków i oznacza wykonanie jedynie w ok. 60 % programu inwestycyjnego na 1994 rok.

Komisja stwierdziła, że większą częścią odpowiedzialności w tym zakresie należy obciążyć poprzedni Zarząd Miejski, który w I półroczu 1994 roku zrealizował jedynie 22,5 % planowanych wydatków na inwestycje. „Doszło do zmiany zarządu, miała miejsce destabilizacja związana z kampanią wyborczą, nastąpiło kilka zmian w budżecie także z inicjatywy radnych nowo wybranej rady - wszystko to w pewnym stopniu usprawiedliwia zaistniałą sytuację. Usprawiedliwia to także poprzedni zarząd, którego ostrożność w uruchamianiu inwestycji była zrozumiała ze względu na świadomość, że budżet będzie wykonywany przez zarząd w innym składzie osobowym” - powiedział Bogdan Udzik.

Zwrócił uwagę, że zasadniczej zmiany powinna ulec procedura tworzenia budżetu tak, aby był on przygotowany pod koniec roku kalendarzowego. Niepokój komisji budził fakt, że np. na koniec roku zaległość podatku od nieruchomości od osób prawnych wynosiła ponad 6 mld złotych. Komisja uznała, że przedstawione przez zarząd sprawozdanie z wykonania budżetu jest poprawne. Jednomyslnie przyjęto sprawozdanie z wykonania budżetu za 1994 rok, a także w tajnym głosowaniu radni zdecydowaną większością (26 za, 2 przeciw i 1 wstrzymujący) udzielili Zarządowi Miejskiemu absolutorium za 1994 rok.

Przerwana kadencja

Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował, że Edward Waloszczyk złożył na jego ręce pismo o przyjęcie rezygnacji z mandatu radnego. Powodem rezygnacji jest powołanie go przez ministra przekształceń własnościowych na członka zarządu Jarocińskich Fabryk Mebli S.A., a łączenie tych funkcji jest sprzeczne z postanowieniami ustawy antykorupcyjnej. „Przykro, iż musimy podejmować taką decyzję. Przez ten krótki okres żyliśmy się, ale prawo jest prawem” - powiedział Marian Sikorski. Zabierając po raz ostatni głos w roli radnego, Edward Waloszczyk powiedział m. in.: „Prawo jest prawem, przepis jest przepisem. Łączenie obu funkcji jest niemożliwe. Reprezentowałem nielegalny klub „Jarocin 2000”, ale przede wszystkim reprezentowałem nie bardzo lubianą grupę przemysłu i broniłem jej interesu. Nie zawsze się to udawało. Nie udało się przede wszystkim w sprawie ustalenia umiarkowanych stawek podatkowych, które zostały przegłosowane w wysokości prawie maksymalnej. Jeżeli stawki

podatkowe są tak wysokie, to obowiążkiem zarządu jest w pewnym sensie pieniądze zwrócić w postaci działalności komunalnej - tzn. utrzymania poprawnej nawierzchni dróg, chodników, zieleni, czy bezpieczeństwa w mieście (...). Chciałbym przypomnieć radnym, by w wolnych chwilach zaglądali do swoich programów wyborczych (...). Kończąc swoją kadencję w radzie i Zarządzie Miejskim dziękuję wszystkim za współpracę, merytoryczną dyskusję, nawet moim pracownikom. Życzę państwu owocnej pracy”.

Radni odwołali Edwarda Waloszczyka z funkcji radnego i członka Zarządu Miejskiego. Jego miejsce w radzie zajął Jacek Tomczak.

Wojciechowski w zarządzie

Dwie kandydatury - Zdzisława Wojciechowskiego (SLD) i Kazimierza Łuczaka (Unia Wielkopolska) - zgłosili radni na wakujące po Edwardzie Waloszczyku miejsce w Zarządzie Miejskim. Jeszcze przed głosowaniem radny Bogdan Udzik oświadczył: „Klub „Jarocin 2000” będzie głosował za kandydaturą Kazimierza Łuczaka”. Przewodniczący Rady Miejskiej apelował: „Zachowajmy zdrowy rozsądek przy wyborze. Nie wiążmy wyboru z przynależnością partyjną” - mówił. W tajnym głosowaniu kandydaturę Zdzisława Wojciechowskiego poparto 15 radnych, a Kazimierza Łuczaka - 13.

W skład obecnego zarządu wchodzi: Paweł Jachowski (Unia Wielkopolska), Bożena Przewoźna (Jarocińskie Forum Samorządowe), Henryk Kowalski (Jarocin 2000), Marian Michalski (Spółdzielczy Blok Wyborczy), Ryszard Kołodziej (PSL), Marian Michałak (SLD) i Zdzisław Wojciechowski (SLD).

Na jednej z pierwszych tegorocznych sesji poddałem krytyce pracę radnych, wskazując na ich nieprzygotowanie do dyskusji, długie debaty o mało istotnych sprawach... Po ostatniej sesji stwierdziłem takie należy nieco zmodyfikować. Zaplanowane początkowo na 2 dni obrady trwały 6 godzin. Nie świadczy to jednak o zlekceważeniu przez radnych omawianych problemów - wręcz przeciwnie. Do sprawnego przebiegu sesji przyczyniły się zapewne wielogodzinne prace w komisjach rady. Trudno przesądzić, czy jest to tylko jednorazowa zmiana. Miejmy nadzieję, że nie...

MARIUSZ GRYSKA

Samorządowa Administracja Szkół i Przedszkoli w Jarocinie

ZAPRASZA

DO SKŁADANIA OFERT NA WYKONANIE DOKUMENTACJI PEŁNEJ NA ROZBUDOWĘ SZKOŁY PODSTAWOWEJ W PRUSACH

WARUNKI UCZESTNICTWA:

1. Opracowanie koncepcji obiektu
 2. Sporządzenie propozycji lokalizacyjnej
 3. Określenie orientacyjnego wskaźnika kosztowego dla obiektu w złotych/m² oraz w złotych/m³
 4. Określenie kosztu oraz umownego czasu okresu sporządzenia pełnej dokumentacji technicznej wraz z wymaganymi uzgodnieniami, umożliwiającymi złożenie wniosku o pozwolenie na budowę.
- Oferty w zamkniętych kopertach z hasłem „Szkoła Prusy” należy złożyć w Sekretariacie SASiP - Rynek - Ratusz, pokój nr 2, w terminie do 6 kwietnia 1995 r., godz. 14.00.
- Niezbędne wyciągi oraz kserokopie podkładu mapowego można odebrać w SASiP-ie pokój nr 2.

TELEWIZORY MAGNETOWIDY WIEŻE HI-FI ZESTAWY TV-SAT PRALKI ŁODÓWKI ZAMRAŻARKI PIECE EL. I GAZ.

w najtańszym systemie ratalnym poleca

TELMAX S.C.

JAROCIN, UL. STASZICA 20
TEL. 47-37-48

(128/95)

★ MALOWANIE ★ TAPETOWANIE ★ SZPACHLOWANIE

➔ ścianki działowe z płyt gipsowych kartonowych

➔ Faktury VAT ➔

☎ Żerków 302

(651/ R/ 95)

Rozmowa z **EDWARDEM WAŁOSZCZYKIEM**, byłym radnym i członkiem Zarządu Miejskiego w Jarocinie

Prawo jest prawem

Dlaczego zrzeka się pan mandatu radnego?

Jest to związane z obowiązującą ustawą antykorupcyjną. Stanowi ona, że osoby wchodzące w skład organów gminy nie mogą być członkami zarządów i rad nadzorczych spółek prawa handlowego z udziałem skarbu państwa i innych państwowych osób prawnych, gmin i związków międzygminnych albo podległym im jednostkom organizacyjnym. Jarocińska Fabryka Mebli przekształciła się w spółkę akcyjną. Sprawa jest jasna. Wszelkie naginanie przepisów do różnych okoliczności jest bezpodstawne. Jest to powód decyzji jaką musiałem podjąć. Nie było innego wyjścia. Prawo jest prawem.

Czy są sprawy, które rozpoczął pan realizować i które obecnie wskutek rezygnacji - nie będą do końca załatwione?

Raczej nie. Decyzje w organach samorządowych podejmuje się kolegielnie. W I kadencji byłem przewodniczącym Komisji Budżetowej. Wszelkie pomysły były realizowane przy współudziale pozostałych członków komisji czy Rady Miejskiej - oczywiście jeżeli się z takimi koncepcjami zgadzała. Natomiast praca w Zarządzie Miejskim w II kadencji była pracą niedługą - trwającą niecałe 9 miesięcy. Tematy, które były realizowane i wnioski, które zgłaszałem również musiały być poparte przez pozostałych członków zarzą-

du. W skład zarządu wchodziły osoby, które mają duże doświadczenie, przekrój zawodowy jest tak duży, że reprezentuje wszystkie odłamy społeczeństwa.

A jak się pan układała współpraca z pozostałymi członkami zarządu?

Mogę powiedzieć, że pozytywnie. Każdy miał prawo wypowiedzenia swoich argumentów. Jeżeli były one



FOTO Stachowiak

przekonujące, to w głosowaniu dane koncepcje „przechodziły”.

Czy radni z SLD nie starali się forsować swoich koncepcji?

Okazuje się, że ta grupa nie starała się forsować swoich koncepcji. Ja ich traktuję jako grupę lewicową. Reprezentowali jednak różne sektory gospodarcze i w pewnych sprawach dane go sektora usiłowali bronić. Zwłaszcza było to widoczne przy ustalaniu podatków, gdzie w wyniku głosowania stawki podatkowe zostały ustalone na prawie maksymalnym poziomie. Demokracja i wola większości spowodowała, że musieliśmy się temu podporządkować.

Może się pan pokusić o porównanie obecnej rady z radą poprzedniej kadencji?

Każda rada ma swoje określone zadania i określa swój strategiczny cel. Radni I kadencji - obojętnie, jakie mieli pomysły - chcieli dla swoich wyborców i społeczeństwa „coś” zrobić. Obecna rada również pracuje na takich samych zasadach. Jednak hierarchia ważności była inna w poprzedniej radzie i jest inna w obecnej. W radzie I kadencji wszyscy uczyli się samorządności - startowali przecież z zerowego poziomu. Powstawały niekiedy różnice zdań, a nie każdy potrafił emocje powstrzymać czy utemperować i spokojnie przekazać swoje argumenty. Różnica pomiędzy poprzednią radą a obecną jest tego typu, że w większym stopniu problemy były rozwiązywane na posiedzeniach rady. W radzie II kadencji wszelkie zagadnienia są dopracowywane na posiedzeniach komisji i w miarę „gładko” są akceptowane przez radnych podczas sesji.

Co się panu udało zrealizować podczas tej krótkiej - dziewięćmiesięcznej - kadencji?

Zamierzenia na najbliższy okres czasu to dokończenia rozpoczętych inwestycji - wodociągowa, kanalizacyjna w mieście. Jedną ze spraw, którą udało się wprowadzić w życie, to zorganizowanie w Jarocinie Urzędu Celnego. To jeden z sukcesów.

Ostatnim zdarzeniem, które udało mi się doprowadzić do końca - to sprawa „nieszczęśliwego” przejazdu kolejowego przy ul. Staszica w Jarocinie. Po kilkakrotnych interwencjach i osobistych rozmowach z naczelnikiem zabezpieczenia ruchu kolejowego PKP, panem Kuchem - który przyrzekł mi, że przejazd ten będzie „pokazowym” - tak się rzeczywiście stało. Chciałbym mu w tym miejscu serdecznie podziękować. Od 22 marca przejazd jest zmodernizowany i rzeczywiście może być wzorcowym dla wszystkich przejazdów kolejowych w Polsce.

Co by pan powiedział swoim wyborcom?

Powiedziałbym, że jest mi przykro, że wybrali mnie, a ja nie mogę kontynuować pracy na ich rzecz. Działalność samorządowa, działalność radnych powinna spełniać oczekiwania wyborców i mieszkańców gminy. Jarocin jest sympatycznym miastem ale niestety troszeczkę zaniedbanym. Jest tu jeszcze wiele do zrobienia.

Czy będzie pan w przyszłości kandydował na radnego?

Nie mogę powiedzieć ani nie, ani tak. Zależy jak będzie przebiegać sprawa mojej pracy zawodowej. Jeżeli zdarzyłyby się odpowiednie uwarunkowania prawne, nowelizacja ustawy antykorupcyjnej - to nie wykluczam takiej możliwości.

Rozmawiał **MARIUSZ GRYSKA**

Rozmowa z **JACKIEM TOMCZAKIEM**, nowym radnym Rady Miejskiej w Jarocinie

Dzielić według zasług

Jeszcze w środę, 22 marca powiedział pan, że nie jest do końca przekonany o przyjęciu mandatu radnego. Kiedy więc podjął pan ostateczną decyzję?

Dzisiaj rano. Zamieniłem dress na garnitur i postanowiłem, że pójdę na sesję.

Jakie są dla pana priorytetowe cele, które chciałby pan rozwiązać w Radzie Miejskiej? Czy chciałby się pan zajmować?

Tym, na czym się najlepiej znam. Przede wszystkim sprawy sportu, młodzieży. Interesują mnie także szeroko rozumiane sprawy „ładu przestrzennego”. Tego ładu w Jarocinie jakoś nie widać.

Orientuje się pan, ile wynosi obecny budżet miasta?

Jeszcze nie. Nie otrzymałem jak dotąd żadnych materiałów, które pozwoliłyby mi się z nim zapoznać.

Zna pan inwestycje, które są realizowane na naszym terenie?

Ogólnie tak. To przede wszystkim kolektory. Słyszałem, że są przymiarki do budowy w Roszkowie akwenu wo-

dnego. Ponadto gazyfikacja os. Ługi, budowa nowych dróg na osiedlach, które takich nie posiadają, dokończenie budowy szkoły w Roszkowie.

Czy pana zdaniem realizowane obecnie inwestycje są celowe?

Gdybym mógł w pewien sposób decydować, to popierałbym budowę akwenu wodnego w Roszkowie. Jest to zarazem sprawa ekologii i wyczynku. Jest to zresztą fajna rzecz, bo w Jarocinie mamy przecież tylko basen. Oczywiście mamy także fatalne drogi, choć ich remont jest bardzo kosztowny. Wydaje mi się, że członkowie komisji budżetowej powinni przejechać się po ulicach i zobaczyć, gdzie są „dziury”, a na następny dzień poinformować Rejon Dróg Publicznych, aby je naprawili. Przecież na to pieniądze muszą się znaleźć. Radni powinni częściej jeździć ulicami miasta, nawet na rowerach.

Zresztą jakość napraw nawierzchni dróg pozostawia wiele do życzenia. Na przykład ostatnio przy ul. Staszica naprawiano „słynny” przejazd kolejowy, którego nie można było zrze-

rować przez prawie rok czasu. Robotnicy jeden dzień go naprawiali, ale zrobili go źle. Zamiast obniżyć tory kolejowe, to podniesiono je o 15 cm. Jadąc dozwoloną szybkością - 60 km/h - można „wylecieć w powietrze”.

Czy jako sportowiec będzie pan starał się wspierać jarociński sport? W obecnej Radzie Miejskiej występuje silne lobby sportowe i nauczycielskie. Czy nie będzie to „wydzieranie” funduszy z innych działów właśnie do sportu?

Takie lobby nauczycielskie jest także w sejmie. Jest to właściwie lobby SdRP-owskie, bo nauczyciele to prze-



FOTO Stachowiak

ważnie ludzie lewicy. Niestety z tego lobby nie nie wynika - a sytuacja nauczycieli, szkół jest tragiczna. Dlatego wydaje mi się, że to lobby, które jest w naszej radzie nie jest gwarantem, że sprawy oświaty przebiegać będą we właściwym kierunku. Lobby klubu sportowego „Victoria” jest na tyle silne, że nie wiem, czy uda mi się cokolwiek „zwojować”. W pierwszym wniosku, który przedstawił radzie będąc postulatorem, aby pomóc finansowo dla klubów była dzielona nie za tradycję, ale za wyniki. Czy klub „Ippon” mamy doprowadzić do bankructwa, aby otrzymać pieniądze - tak jak ma to miejsce w przypadku „Victorii”? Mój klub osiąga dobre wyniki, słychać o nim w kraju. „Victoria” posiadała duże pieniądze z targowiska, a teraz, kiedy już go nie posiadają, to stara się „Victorie” dofinansowywać z budżetu miasta. Nie może być tak, że jeden klub otrzymuje wszystko, a inne nie otrzymują nic.

Sila koalicji SLD dała o sobie znać podczas wyroku Zdzisława Wojciechowskiego na członka Zarządu Miejskiego. Nie obawia się pan sytuacji, że pański głos „rozplynie się w tłumie” i niewiele będzie znaczyć?

Jeżeli będę miał być osobą, która tylko podnosi ręce podczas głosowań, a nie będę posiadał możliwości sprawnego działania - to zrezygnuję.

Rozmawiał **MARIUSZ GRYSKA**

Początki i rozwój Żerkowa do końca XVIII wieku (cz. 4)

PIOTR MARCHWIAK

Niezwykle cennych informacji dotyczących rozwoju gospodarczego Żerkowa w XVI wieku dostarczają nam rejestry podatkowe i inwentarze dóbr biskupich. Ze źródeł kościelnych dowiadujemy się, że w 1510 r. było 10 i pół łanów osiadłych i 5 pustych. Wymienia się także 3 młyny (w tym 1 nieczynny), folwark (zapewne w Żółkowie) i 5 sadzawek (stawów zarybionych). Inwentarz podatkowy z 1564 roku wykazuje 11,5 łanów osiadłych, z których płacono po 12 gr. na rzecz Kościoła. Natomiast rejestr podatkowy z 1578 roku wymienia tylko 6,5 łanów osiadłych. Miasto płaciło wtedy 10 zł szosu (podatku miejskiego od nieruchomości i warsztatów rzemieślniczych), a zamieszkiwało je wówczas 17 szewców, 8 garncarzy, 5 krawców, 5 synkarek, 4 rzeźników, 4 komorników, 3 kuśnierzy, 3 kowali, 2 prasotłów, 2 bednarzy oraz stelmach, kolodziej, balwierz, płóciennik, ślusarz, taszar i owczarz.

W tym czasie miasto dotknęła klęska pożaru. Miało to miejsce 24 lipca 1564 roku. Wyprawiony z Pyzdr Andrzej Dyjesko, zapewne wysłannik starosty, zanotował: „Przybywszy do Żerkowa, znalazłem miasto w popioł i perzynę zamienione i z ziemią zrównane”. Pożar objął zasięgiem całe miasto z wyjątkiem kościoła św. Mikołaja i dzielnicy żydowskiej. Nie jest wykluczone, że skutków pożaru doświadczył też kościół św. Stanisława, natomiast faktem jest, że Andrzej Łódzian-Roszkowski, syn wspomnianego Jana, wznosił w latach 1600-1610 murowaną świątynię w miejsce dawnego, drewnianego kościoła.

Dzięki wizytacji biskupiej, Kacpra Happa - archidiacona śremskiego, dysponujemy opisem tejże świątyni z roku 1610: „Miasto Żerków ma Kościół poza miastem, murowany pod wezwaniem św. Stanisława poświęcony, jak się pokazuje z corocznej odprawianej uroczystości poświęcenia w pierwszą niedzielę po św. Bartłomieju. Kolatorem dziedzi JW Jan z Górków, kasztelan przemęcki. Sklepienie kościoła tego z desek pomalowane, ściany czyste, bez pąficy i kurzu, okna całe, w posrodku wizerunek ukrzyżowanego Zbawiciela; posadzka z cegiel, dwoje drzwi drewnianych, dobrze zamykających się.

[...] Ołtarz jest trzy murowane, czwarty budują obecnie nowy w kaplicy przed kościołem. Był tu piąty także ołtarz po lewej ręce, lecz zburzył go poprzednik ks. proboszcza za wyraźną wolą kolatora, który na miejscu tym grób sobie nowy zbudował. Zewnątrz kościoła dzwonnica drewniana i jeden sygnarek w środku kościoła. Zakryte dwie murowane, sklepienie, z oknami w żelazne kraty zaopatrzone; dobrze, z posadzką z cegły, obydwie w dobre zamki zaopatrzone, pier-

wsza po prawej ręce z drzwiami żelaznymi, druga po lewej z drzwiami drewnianymi lecz dobrze żelazem obitymi”.

Materiały źródłowe pozwalają nam ustalić sprawowanie rządów w Żerkowie przez Jana Górkę-Roszkowskiego w latach 1595-1613; zmarł tra-



Kaplica św. Krzyża na cmentarzu parafialnym w Żerkowie FOTO Stachowiak

gicznie w Żerkowie 28 października 1613 roku, wróciwszy przedtem na łono kościoła katolickiego. Wiąże się to z oddaniem katolikom kościoła św. Mikołaja, który odtąd stał się kościołem filialnym podległym probostwu św. Stanisława.

Po śmierci Jana majątnością żerkowską zarządzał jego starszy brat Andrzej Górka-Roszkowski, który wcześniej był zapewne współwłaścicielem. Zmarł w Żerkowie 25 stycznia 1615 roku, a śmierć nastąpiła również wskutek tragicznego wypadku.

W okresie sprawowania rządów przez przedstawianych powyżej Łódziców Górków-Roszkowskich został nadany miastu herb, który przedstawia na czerwonym tle złotą łódź - rodowe godło Górków herbu Łódzia, nad nią zaś umieszczona została złota szczytamienna żydowska gwiazda.

Rok 1615 zamyka bardzo pomyślny okres w dziejach miasta. Po śmierci Andrzeja domę żerkowską odziedziczyła jego córka - Barbara Ostorożyńska, od której nabył majątność Hieronim Radomicki, herbu Kotwicz. Hieronim Radomicki, urodzony w 1584 roku, piastował kolejno funkcje kasztelana krzywińskiego, starosty wschowskiego, wojewody inowrocławskiego. Zmarł w Żer-

kowie 30 marca 1652 roku. Wg świadectwa współczesnych znany był z niepospolitej siły fizycznej: „Łamał podkowy i zatrzymywał wiatraki w biegu”.

Podobnie jak jego poprzednicy zatwierdził miastu wszystkie dotychczasowe przywileje, ponadto wybudował własnym kosztem szpital (przytułek) dla ubogich, który znajdował się u stóp kościoła św. Stanisława, przeznaczając fundusz na utrzymanie 15 pensjonariuszy.

Po jego śmierci w 1652 roku właścicielem został syn jego - Kazimierz Władysław Radomicki (ur. w 1623 r.) kasztelan kaliski, a potem starosta mosiński.

Rządy jego przypadają na bardzo trudny okres wojen szwedzkich. Podczas „potopu” szwedzkiego Kazimierz Radomicki nie przyłączył się do kolaboracyjnego stronnictwa Radziejewskiego i Opalińskiego, gdzie przystąpiła większość szlachty wielkopolskiej. W 1660 roku wydał nowe zarządzenie o wyborze burmistrza miasta, które ograniczało w znac-

kim, starostą międzyrzeckim i w końcu starostą wielkopolskim. Z jego nazwiskiem wiąży się liczne budowie, z których niektóre zachowały się w stanie prawie nie zmienionym do dnia dzisiejszego.

Do zasług Macieja zaliczyć należy odbudowę szpitala dla ubogich, który spłonął w 1699 roku, oraz nadanie roli i wiatraka, stojącego przy drodze do Pawłowic, na utrzymanie tegoż szpitala. Niedługo potem nawiedziło miasto szereg klęsk: w 1702 roku spłonęło 9 domów, w 1703 było okupowane i spłądrowane przez wojska szwedzkie, zaś w 1708 roku panowała epidemia cholery, a ocalała ludność schroniła się do pobliskiego lasu, zwanego Kaczorowem. W tymże roku została wzniesiona istniejąca do dziś kaplica św. Krzyża na cmentarzu grzebalnym - jako wotum dziękczynne za ustąpienie epidemii.

Pisze o tym ks. M. Łukasiewicz: „Kaplica ta wystawiona została z pobożnych składek i ofiar parafian tutejszych w roku 1708. Powodem do jej wzniesienia miało być cudowne ukazanie się znaku ognistego krzyża św. w roku 1708, w czasie grążącego powietrza morowego, który bardzo wielu na własne oczy widział. Wśród owej dotkliwej plagi, gdzie owo morowe powietrze ludzi pomostem kładło, poczynano to zjawisko za znak wladczego miłosierdzia Pańskiego, miejsce zaś za święte i cudowne”.

W 1710 roku powstaje nowa wiktoria, a w latach 1714-16 rozbudowano i odremontowano kompleks mieszkalno-gospodarczy przy kościele św. Stanisława. W latach 1717-18 powstaje z fundacji Macieja Radomickiego piękny kościół barokowy św. Stanisława, zaliczany dziś do cen-



Brama wjazdowa z herbem Radomickich - Kotwicz

FOTO Stachowiak

nym stopniu kompetencje rady miejskiej. Urząd burmistrza miała od teraz sprawować osoba wybrana przez sądem właściciela spośród trzech kandydatów wytypowanych przez radę. Do tego czasu prawo wyboru burmistrza należało wyłącznie do rady. Wiadomo też, że wziął udział w wyprawie wiedeńskiej Jana III Sobieskiego w 1683 roku. Źródła wzmiankują również o istnieniu szkoły w 1683 roku, która wcześniej jest odnotowana już w 1610 roku.

Po śmierci Kazimierza, w 1689 roku, nowym właścicielem został jego syn Maciej Radomicki, który piastował liczne godności państwowe. Był kolejno kasztelanem kaliskim, wojewodą kaliskim, wojewodą inowrocławskim, wojewodą poznań-

skich zabytków architektury sakralnej. Kościół wzniesiony został prawdopodobnie wg projektu znanego architekta Jana Catenazniego, zaś sklepienia zostały ozdobione freskami przez franciszkanina Adama Swacha. Również w tym czasie została wybudowana okazała rezydencja Macieja Radomickiego u podnóża kościoła od strony południowej. Pałac ten dziś nie istniejący (rozebrany ostatecznie w czasie okupacji w latach 1941-42), powstał też najprawdopodobniej wg projektu i pod nadzorem wspomnianego Jana Catenazniego. Z kompleksu pałacowego zachowała się do dziś jedynie brama wjazdowa od strony miasta, na której widnieje godło herbowe Radomickich - Kotwicz.

Biegi w deszczu

Prawie 1300 biegaczy z 47 szkół z całego województwa. Profesjonalna organizacja. No i niestety deszczowa pogoda. Tak krótko można przedstawić obraz IV Biegu im. Marii Konopnickiej, który odbył się w Kotlinie w ubiegłą sobotę.

Głównym organizatorem biegu była Szkoła Podstawowa w Kotlinie. Duży wkład wnieśli też sponsorzy. Wśród nich znaleźli się między innymi: Interkotlin, „VitaX” Dobrzyca, SKR Kotlin i Zarząd Wojewódzki SZS w Kaliszu, a także wiele osób indywidualnych.

Zawody rozpoczęły się zgodnie z planem, o godz. 11.00. Przybyła dość licznie publiczność przywitała aktywnie zaangażowany w organizację imprezy Włodzimierz Szymkowiak, nauczyciel w-f w kottlińskiej szkole. Zaraz potem ruszyli dziewczęta z klas III do pierwszego biegu na 800m. Start i meta znajdowały się na stadionie przed szkołą. Przez cały czas zadziwiała sprawną organizacją. Przed biegaczkami jechał na motorze pilot. Trasy oznaczone były kolorowymi wstęgami. Kiedy zawodnicy byli w trakcie biegu, na stadionie z głośników płynę-

ła muzyka. Na mecie każdy otrzymał sok oraz słodycze, a także talon żywnościowy na drożdżówkę i herbatę. Można było wykorzystać go w szkolnej stołówce. Jeden z biegaczy powiedział: „To nie, że nie zjadłem 1 miejsca. Bardzo mi się tu podoba. Wszystko dopięte jest na ostatni guzik. Zaraz po zakończeniu biegu dostaliśmy na mecie gorącą herbatę”.

Pomimo nieprzyjemnej pogody i silnego wiatru, młodzi zawodnicy dzielnie biegli do przodu. Również trenerzy nie próżnowali. Stali wzdłuż bieżni i dopingowali swoich podopiecznych. Ambicja i zapał wśród biegaczy była tak duża, że nawet na mecie rozmawiali o biegu. Zdarzały się też bardziej gorące dyskusje: „Widziałem, jak on ścinał. Inaczej na pewno bym go wyprzedził. Ściął przez połowę łaski!” - oskarżał swego przeciwnika siódmoćlasiasta. Inny, bardziej spr-

wiedliwy zawodnik dodał: „Wszystcy ścinali. Ty też. Zresztą jest już po wszystkim. Nie macie się już co kłócić”.

Podczas biegów w Kotlinie zdarzyła się też jedna dyskwalifikacja. Okazało się, że dziewczyna z klasy siódmej, wybiegła z krzaków podczas biegu na 1500m i w ten sposób nieuczciwie znalazła się na II miejscu. Komentator - Włodzimierz Szymkowiak - głośno skomentował dyskwalifikację i przeczytał nazwisko nieuczciwej biegaczki. „Wstydz się. To nie jest sportowe zachowanie. Tak się nie walczy! Można zwieźć”. Po czym na stadionie rozległy się głośne gwizdy.

Łącznie w sobotę odbyło się 12 biegów w kategorii szkół podstawowych. Dodatkowo na końcu rozegrano też bieg absolwentów open. Wzięło w nim udział ponad 20 zawodników (nie tylko uczniów Szkoły Podstawowej w Kotlinie).

A oto wyniki wszystkich sobotnich biegów:

Klasy III dziewczęta - 800m: I - K. Kostreza (SP Żerków), II - P. Giel (SP Żerków), III - I. Jarmuszczak (SP Żerków)

Klasy III chłopcy - 800m: I - D. Cieślak (SP nr 5 Jarocin), II - H. Oczkowski (SP Żerków), III - K. Nowak (SP Kłęka)

Klasy IV dziewczęta - 1200m: I - M. Konieczka (SP Żerków), II - M. Kłopotka (SP Pleszew), III - Z. Antczak (SP Magnuszewice)

Klasy IV chłopcy - 1200m: I - Z. Tołstolucki (SP 1 Jarocin), II - B. Krzeszowski (SP Sławoszewo), III - P. Kempniński (SP Lenartowice)

Klasy V dziewczęta - 1200m: I - E. Nowak (SP Blizanów), II - P. Błasz-

ka (SP Wojciechowo), III - J. Karcz (SP Żerków)

Klasy V chłopcy - 1500m: I - M. Juszcak (SP Lenartowice), II - P. Syneradzki (SP Taczanów), III - P. Kantorski (SP Żerków)

Klasy VI dziewczęta - 1200m: I - A. Kaczmarek (SP Żerków), II - M. Demska (SP 12 Kalisz), III - M. Rogacka (SP Chocz)

Klasy VI chłopcy - 1500m: I - A. Krystkowiak (SP 4 Jarocin), II - Ł. Żabiński (SP Kotlin), III - Ł. Stachowiak (SP 5 Jarocin)

Klasy VII dziewczęta - 1500m: I - V. Kaska (SP Dobrzyca), II - P. Małosińska (SP Kowalew), III - A. Rzepczyk (SP Żerków)

Klasy VII chłopcy - 2000m: I - A. Będzich (SP Kowalew), II - D. Hudak (SP 5 Jarocin), III - B. Białas (SP Kotlin)

Klasy VIII dziewczęta - 1500m: I - B. Bak (SP 5 Jarocin), II - M. Zborowska (SP 5 Jarocin), III - A. Bednarek (SP Galewice)

Klasy VIII chłopcy - 2000m: I - J. Idziak (SP 5 Jarocin), II - S. Derwich (SP 5 Jarocin), III - M. Kłauza (SP 1 Jarocin)

„Absolwenci” - dziewczęta: I - H. Grzybowska (ZSZ Pleszew), II - M. Grembowska (ZSZ Pleszew), III - S. Olszyska (Kozmin); **chłopcy:** I - J. Waleśiak (Oleśnica), II - A. Kuzia (Oleśnica), III - J. Urban (Pleszew).

Klasyfikacja szkół: I - SP Żerków (245 punktów), II - SP 5 Jarocin (190 punktów), III - SP Kotlin (172 punktów), IV - SP Witaszyce (69 punktów), V - SP Dobrzyca (66 punktów), VI - SP Sławoszewo (56 punktów).

JAROSŁAW BAJACZYK
TOMASZ STEFAŃSKI

Trójka w finale

25 marca w Żerkowie odbyły się Mistrzostwa Regionu w Biegach Przelajowych Młodzików (rocznik 1980 i 1981). W mistrzostwach, zorganizowanych przez Zarząd Wojewódzki Szkolnego Związku Sportowego, Szkołę Podstawową w Żerkowie oraz Zarząd Miejsko - Gminny Szkolnego Związku Sportowego, brało udział 137 zawodników ze 103 szkół ośmiu województw (kaliskiego, konińskiego, łódzkiego, piotrkowskiego, płockiego, siedleckiego, skierniewickiego i wrocławskiego).

Pierwszych pięciu zawodników z każdego biegu awansowało do finału Ogólnopolskich Igrzysk Młodzieży Szkolnej, które odbędą się 9 kwietnia w Wałcu. W biegu na 1000 metrów dziewczęta uczestniczyła tylko jedna reprezentantka Ziemi Jarocińskiej - Dominika Nowak (SP Żerków). Zajęła ona 11 miejsce. W biegu na 2000 metrów chłopców świetnie spisał się Filip Kaczmarek (SP Żerków). Zajął on 3 pozycję i tym samym wywalczył awans do finału. W tym samym biegu Jacek Pietrzak (SP 5 Jarocin) uplasował się na 21 pozycji, a Maciej Antczak (SP Żerków) na 28. Równie mile chwile przeżywali gospodarze zawodów podczas startu na 2000 m dziewcząt. 3 miejsce w tym biegu (oczywiście premiowane awansem) zajęła Anna Walczak (SP Żerków). Jej szkolna koleżanka Dorota Świerblewska zajęła 12 pozycję. Trzecim zawodnikiem z naszego rejonu, który wywalczył awans do finału, był Marcin Racziewicz (SP 5 Jarocin), który w biegu

na 3000 m wywalczył 4 miejsce. W czolowej dziesiątce (8 miejsce) znalazł się także Tomasz Gościński (SP Żerków). 13 miejsce zajął Jacek Szymański (SP 5 Jarocin). W punktacji województw zwyciężył Kalisz, który (w dużej mierze dzięki dobrym wynikom reprezentantów szkół w Żerkowie i Jarocinie) o jeden punkt wyprzedził Włocławek. Najlepsi zawodnicy w poszczególnych biegach otrzymali puchary, dyplomy oraz koszulki. Każdy z uczestników w szkolnej stołówce dostał obiad. Organizacja żerkowskiej imprezy przypadła do gustu wszystkim uczestnikom, bowiem Żerków otrzymał propozycję przygotowania w przyszłym roku mistrzostw Polski w biegach przelajowych.

(pwwb)



Zwycięskie dziewczęta z klas III na podium

FOTO Stachowiak

Pływacy w formie

11 marca zawodnicy jarocińskiej szkółki pływackiej po raz kolejny zmierzili swe siły z ekipą zaprzyjaźnionej szkółki z Biedruska.

Tym razem walczono na nietypowych, długich dystansach (400 m, 800 m i 1500 m). Oto najlepsze miejsca jarocińskich: 400 m dziewcząt z klas I-II - 1. Katarzyna Malińska; 400 m dziewcząt z klas III-IV - 1. Katarzyna Katona, 2. Katarzyna Kubasik; 400 m chłopców z klas III-IV - 1. Adam Ermanowicz; 800 m dziewcząt z klas V-VI - 2. Agata Malińska, 3. Kamila Błaszka.

22 marca w Jarocinie odbył się kolejny mecz pływacki. Tym razem szkółka z Jarocina gościła szkółkę z Inowrocławia.

Osiemnastu startujących jarocińskich - podopiecznych Witolda Bierły - miało znacznie więcej okazji do manifestowania swej radości. Oto najlepsze lokaty zawodników szkółki z Jarocina: styl dowolny, 25 m dziewcząt (kl. I-II) - 1. Katarzyna Malińska (nad rywalkami miała prawie 10 m przewagi); 50 m dziewcząt (kl. III-IV) - 1. Katarzyna Katona, 3. Katarzyna Kubasik; 50 m chłopców (kl. III-IV) 1.

Adam Ermanowicz, 3. Jacek Durczak; 50 m dziewcząt (kl. V-VI) - 1. Agata Malińska, 2. Kamila Błaszka; 50 m chłopców (kl. V-VI) - 1. Damian Olejniczak, 2. Jarosław Regulski; styl grzbietowy, 50 m dziewcząt (kl. III-IV) - 1. Katarzyna Katona, 3. Katarzyna Malińska; 50 m chłopców (kl. V-VI) - 1. Damian Olejniczak, 2. Jarosław Regulski; 50 m dziewcząt (kl. VII-VIII) - 2. Agata Malińska; styl klasyczny, 50 m dziewcząt (kl. V-VI) - 1. Kamila Błaszka, 2. Agata Malińska; 50 m chłopców (kl. VII-VIII) - 2. Łukasz Maliński.

Dodatkową atrakcją zawodów był pokaz pływania, jaki dał Marcin Maliński - jeden z najlepszych polskich pływaków.

(pw)

PHU **KINA**

informuje o przeniesieniu
**HURTOWNI ART. SZKOLNYCH, BIUROWYCH,
 PAPIERNICZYCH I ZABAWEK**
 (200 m dalej do biurowca JAF0)
 przy ul. **ZACISZNEJ** tel. 47-26-01

W szerokiej ofercie również:

- doskonałej jakości papier komputerowy,
- rolki faxowe, teleksowe, offsetowe, etykiety samoprzylepne
- kasety i naboje do drukarek
- dyskietki (w tym DYSAN, VERBATIM)
- akcesoria komputerowe i do maszyn biurowych
- tonery do kserokopiarek

ZAPRASZAMY w godz. 9.00 - 17.00 (w soboty 9.00 - 12.00)

(87/95)

Wytwórnia i Hurtownia

Napojów Chłodzących

JAROCIN, UL. BATOREGO 4A

prowadzi ciągły

SKUP BUTELEK

0,33 l od oranżady (soków)
 butelek 0,25 l pep.-cola
 i 1 l woda grodziska

(117/95)

Przedstawiciel Mieszałni Pasz

„Farmer”

Jarocin, ul. Ługi 2

poleca:

➔ **SUPERKONCENTRATY**

➔ **PASZE**

➔ **PROWITY**

(653/ R/ 95)

DO WYNAJĘCIA BARAK

o pow. 130 m², wyposażony w:

- instalację elektryczną, wod. - kan.
- C.O.,
- sanitariaty

w Jarocinie, ul. Poznańska 1

Informacje: tel. Jarocin 47-31-16
 Szczecin 233-776

(642/ R/ 95)

B.H. PLAST-DOM

oferuje:

- 150 pokrycia dachowe najnowszej generacji,
- 150 płyty faliste **ONDULINE** - Francja, **ONDURA** - USA
- 150 płyty trapezowe z PCV **MARVEC** - Anglia, **SALUX** - Belgia
- 150 okna dachowe
- 150 boazerie z PCV wewnętrzne i zewnętrzne firmy **VOX** - Belgia

Zapewniamy fachowy montaż przez firmę „WIK”

Wystawiamy faktury VAT

Zapraszamy w godz. 10.00 - 17.00

Jarocin, ul. Wodna 17 (76/ 95)



Studio Rekreacyjne

mgr rehabilitacji Robert Kowalski
 zaprasza na

- callanetics
- ćwiczenia ogólnorozwojowe
- gimnastykę korekcyjną
- ćwiczenia siłowe
- ćwiczenia zapobiegające bólowi kręgosłupa itd.

Jarocin, ul. Szubianki 21, tel. 47-33-33 w. 224
 pon.-pt. 10.00 - 13.00 i 16.00 - 21.00, sob. 14.00 - 18.00

ćwiczenia prowadzone są również przez panie

Zakład Produkcyjno-Handlowy

»POLWOS«

Witaszyce, ul. Zatorze 18

(przy głównej bramie "Lenwitu") tel. (0-62) 47-27-09

Oferujemy do sprzedaży:

◆ margaryny i oleje roślinne

Zakładów Przemysłu Tłuszczowego w Kruszwicy

również:

▲ RAMA ▲ BONA ▲ KASIA
 ▲ PLANTA ▲ MASMIX ▲

◆ kawę **PRIMA i ASTRA**

◆ denaturat

Najniższe ceny!

Zapraszamy w godz. 7.00 - 20.00

SPRZEDAŻ

niemieckich używanych

**MASZYN
ROLNICZYCH**

Niskie ceny

Firma zapewnia części zamienne

Jarocin

przy dworcu PKP i PKS

tel. 47-29-40

(652/ R/ 95)

OKNA Z PCV

P.H.U. MONOPLAST
 62-320 MIŁOŚLAW
 Dz. Miłosławskich 2
 tel. (066) 38-24-31

63-200 Jarocin
 Ks. St. Wyszyńskiego 4
 tel. (062) 47-32-91 w. 45

(70/95)



WYPOŻYCZALNIA ELEKTRONARZĘDZI

Nie musisz kupić, a możesz pracować
 elektronarzędziami najwyższej jakości

Makita

Jarocin, ul. Zaciszna 1

tel./fax 47-32-72

od poniedziałku do piątku 8.00 - 16.00

w soboty 10.00 - 14.00

MASCHINEN

Ponadto prowadzimy sprzedaż elektronarzędzi, narzędzi pneumatycznych, oprzyrządowania (MAKITA, ELU, BOSCH, PREBENA, BEA...)

BEZPOŚREDNI IMPORTER

Zapewniamy serwis gwarancyjny i pogwarancyjny

(87/95)

**CB
JANMAR**

Jarocin, ul. Kazimierza Wielkiego 14 A
 tel. (0-62) 47-33-39

**SZEROKI WYBÓR URZĄDZEŃ CB ORAZ OSPRZĘTU
 Z RÓCZNĄ GWARANCJĄ I HOMOLOGACJĄ**

MIDLAND • DRAGON • YOSAN • ONWA

Sklep czynny
 w godz. 9.00 - 17.00
 w soboty 9.00 - 13.00

**Zapewniamy serwis
 i doradztwo techniczne**



JM KOMANDOR

- ☆ drzwi suwane na wymiar do **szaf wnękowych**
- ☆ **5 lat gwarancji**
- ☆ **bezpieczne** dla dzieci **drzwi** z lustrami
- ☆ **lustra kryształowe** w trzech kolorach

ul. Nowy Świat 15-17, 62-800 Kalisz
 Godziny otwarcia: pn.-pt. 8.00 - 16.00, sob. 8.00 - 13.00
 Pleszew - "Dom Handlowy" przy ul. Bogusza



tel. 707-79

TELEFONY KOMÓRKOWE STACJONARNE I RUCHOME



NOKIA 150
NOKIA 720
MAXON

NOKIA 250
MOTOROLA 2000
SPECTRONIC



Pienięszy telefon komórkowy z komputerem

SPRZEDAŻ - MONTAŻ

anten
 stacjonarnych
 i ruchomych

TELEFONÓW
 STACJONARNYCH
 I RUCHOMYCH
 W SAMOCHODACH

"ELMONT"

63-200 JAROCIN, ul. Żwirki i Wigury 3
 tel. & fax 47-30-47 tel. kom. 090/60-73-50

ZESPÓŁ ZAKŁADÓW OPIEKI ZDROWOTNEJ w Jarocinie ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY na kompleksowe wykonanie robót adaptacyjno-modernizacyjnych obejmujących roboty:

- ◆ stolarskie
- ◆ murarskie
- ◆ ślusarskie
- ◆ instalacyjne
- ◆ malarskie

W PORADNI DZIECIĘCEJ PRZYPHODNI REJONOWEJ
w Jarocinie

Termin wykonania prac do 15 maja 1995 r.

Informacje dotyczące ilości i rodzaju robót można uzyskać w Sekcji Technicznej ZZOZ Jarocin, ul. Szpitalna 1.

Oferty należy składać w Kancelarii ZZOZ Jarocin, ul. Hallera 9, w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia, w zamkniętych kopertach z napisem „Przetarg”.

Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferty, jak również unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

OKNA, DRZWI PCV

Jarocin, ul. Dąbrowskiego 6, tel. 473-937

ROLETY, PARAPETY OKNA DACHOWE

PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANŻOWE

„KORYS”

UL. T. KOŚCIUSZKI 43
 63-200 JAROCIN



BIURO PROJEKTÓW

63-200 JAROCIN, UL. KOŚCIUSZKI 43, tel./fax 47-37-03
 czynne od 7.00 do 15.00

Poleca fachowe usługi w zakresie:

- poradnictwa budowlanego,
- projektowania wszelkich budynków i budowli w branży architektonicznej i konstrukcyjnej,
- sprzedaż typowych projektów,
- nadzór autorski i inwestorski,
- kierowanie budową,
- wykonywanie ekspertyz,
- inwestorstwo zastępcze.

Do wglądu katalogi
 krajowe i zagraniczne
 Wysoka jakość usług

SKLEP - HURTOWNIA

63-200 JAROCIN, UL. MONIUSZKI 28, tel./fax 47-37-03

Oferujemy w ciągłej sprzedaży hurtowej i detalicznej towary produkcji krajowej oraz z importu:

- materiały ściennie i stropowe,
- płytki ceramiczne: ściennie, podłogowe, elewacyjne,
- płyty gipsowo - kartonowe
- materiały na docieplanie budynków
- urządzenia sanitarne: umywalki, zlewozmywaki, miski ustępowe, kompakt, pisuary, bidety, wanny, brodziki, kabiny natryskowe,
- armatura instalacyjna, rury, kształtki PCV, grzejniki c.o., baterie,
- materiały izolacyjne: papa, lepek, styropian, wełna mineralna, otuliny do rur,
- kleje do płytek, masy samopoziomujące, masy fugowe, silikon, pianki uszczelniające, listwy,
- blachy dachówkowe i trapezowe,
- okna dachowe „VELUX”

Ceny konkurencyjne

A TAKŻE TOWARY NA SPECJALNE ZAMÓWIENIE Z DOSTAWĄ NA BUDOWĘ

Zapraszamy
 codziennie od 8.00 do 17.00
 w każdą sobotę od 8.00 do 12.00

Przy odbiorach hurtowych możliwość negocjacji cen,
 a przy zakupach całopojazdowych zapewniamy bezpłatny transport.

Wypożyczenie łazienek od A do Z

Jarocin, ul. Długa 5

Płytki ceramiczne: ściennie, podłogowe, elewacyjne
 parapetniki

Kleje do płytek Atlas i Knauf - fugi, listwy
 Wanny - wszystkie rozmiary, zlewozmywaki
 Kabiny, brodziki, kompakt, umywalki

Armatura, krany - różne rodzaje i typy
 Komplet, łazienkowe

Lustra kryształowe fazowane - najwyższa jakość
 różne wymiary i kształty
 wyposażone w kinkiety oświetleniowe

Grzejniki c.o. włoskie, bardzo ekonomiczne
 oraz inne akcesoria

Duży wybór kolorów
 Producenci i wyroby krajowe i zagraniczne

Zapraszamy od 9.00 do 17.00

(88/95)

SPRZEDAŻ

Sprzedam **działkę budowlaną** 12 arów. Wilkowskiego, ul. Powst. Wlkp. 7. (498/R/95)

Sprzedam **maszynę do lodów** „Taylor”. Chocicza, tel. 20. (5/RNM/95).

Sprzedam **szczenięta** rottweiler i dalmatyńczyk oraz **ludwika - zamrażarkę**. Witaszyc, ul. Słowackiego 20. (641/R/95)

Sprzedam **psy** - jamniki. Zakrzew 10a. (641/R/95)

Sprzedam **ciągnik C-4011** po kapitalnym remoncie, **piec C.O.** 2,6 m³ oraz **spawarkę transformatorową**. Żerniki 55, gm. Żerków. (644/R/95)

Sprzedam **Fiat 126p**, 1990 r., **kamerę video**. Tel. 40-56-08. (649/R/95)

Sprzedam **komputer Commodore 64**, magnetofon + kasetki. Cena ok. 2.500.000,- (650/R/95)

Sprzedam bardzo tanio **overlock „Pfaff”** pięciconikowy, do produkcji chałupniczej. Tel. 47-12-83, po 19.00. (652/R/95)

Sprzedam **kregi do studni** - wymiar 1 m x 50 cm. Ul. Żerkowska 87. (657/R/95)

Sprzedam **akordeon** 80-basowy, stan bardzo dobry. Żerków 313. (666/R/95)

Sprzedam **betoniarę**, stan dobry. Jarocin, dra Jordana 13. (667/R/95)

Pilnie sprzedam **duży dom** w centrum w Jarocinie, w tym 3 mieszkania wolne; woda, gaz, c.o., ogród, budynek gospodarczy na gruncie 900 m². Tel. 47-38-97. (668/R/95)

Sprzedam **Atari 65 XE**, **Commodore 64**, monitor, programy. Witaszyc, ul. Kolejowa 24/2. (671/R/95)

Sprzedam **owczarka niemieckiego** z rodowodem - suczka 1,5 roku. Witaszyc, ul. Zapłocie 4.

Nowe niemieckie **automaty do lodów** sprzedam. Jarocin, ul. Traugutta 7/13. (676/R/95)

Sprzedam: **maszyna do pisania** - niemiecka, kolorofon. Tel. 47-28-47. (677/R/95)

Sprzedam **suknię ślubną**. Kotlin, ul. Powst. Wlkp. 7/12, tel. 40-55-88 po 15.00. (682/R/95)

Sprzedam **komputer Amiga 500**, 1 MB RAM, monitor kolorowy, filtr, 100 dyskieciek, literatura. Ul. Piaskowa 1/14, tel. 47-22-48 wew. 323. (683/R/95)

Sprzedam **komputer Commodore 64** z wyposażeniem - okazjynie. Jarocin, ul. Moniuszki 38/22. (696/R/95)

Sprzedam tanio **ogródek działkowy** w Jarocinie przy ul. Żerkowskiej. Tel. 471-231. (698/R/95)

KUPNO

Skup - renowacja staroci: meble, zegary, obrazy, porcelana, lampy, militaria, wagi, żelazka, młynki itp. Mogą być zniszczone. Jarocin, ul. Wodna 17. (1327/R/94)

MOTORYZACYJNE

Sprzedam: **Fiat 126p**, rok prod. - grudzień 1984. Adres: Sęgosz 57. (577/R/95)

Sprzedam **FSO 1500**, r. 80. Adres w biurze ogłoszeń. (580/R/95)

Sprzedam **Poloneza Caro 1992/93**. Witaszyc, ul. Okólna 14. (630/R/95)

Sprzedam: **Fiat 125 - 1300**, r. 77, st. bdb. Wilkowskiego, ul. Leśna 9. (640/R/95)

Blacharstwo Pojazdowe, Wiesław Nowak, ul. Poznańska 16 poloca swoje usługi. (647/R/95)

Sprzedam **Żuka A-06B** rocznik 1986 z silnikiem z 1990 r. + stary silnik. Cena 28 mln zł. Tel. 47-15-36. (653/R/95)

Sprzedam **Poloneza**, 1987 r. Zalesie 2. 665/R/95)

Sprzedam lub zamienię **Audi 100**, rok prod. składak 91 na VW Bus, rok 81, 1,6 benz. Tel. 47-20-49. (666/R/95)

Sprzedam: **Fiat 126p**, rocznik 1993. Chwałcin 28. (672/R/95)

Sprzedam: **fiat 126**, rok produkcji 1982. 63-230 Witaszyc, ul. Okólna 1. (673/R/95)

Sprzedam **Fiat 126p**, rok 1991, stan bardzo dobry. Tel. 47-10-52. (674/R/95)

Sprzedam **Fiat 126p**, 86 rok, stan bdb. Witaszyc, ul. H. Sawickiej 11. (678/R/95)

Sprzedam: **Fiat 126p**, r. 83 (2000 zł). Jarocin, ul. Kwiatowa 29. (680/R/95)

Kupię niedrogo **silnik do Fiat 126p 650** wraz ze skrzynią biegów oraz 2 lub 4 felgi. Witaszyc, tel. 397. (681/R/95)

Tanio sprzedam **Mazda 626 2.0 D - 85 r.**, **Citroena BX 1.6** auto-gaz - 84 r. Żerków. tel. 231. (685/R/95)

Sprzedam **Jawę 350**, rok 1987. Racenów 13. (686/R/95)

Sprzedam sam. **Polonez 1500**, rok pr. 1988. Witaszyc, ul. Mostowa 11B. (692/R/95)

Sprzedam **Fiat 126/87**. Tel. 473-253. (697/R/95)

ROLNICZE

Sprzedam **nasiona kukurydzy** na zielonkę. Wola Książęca 55. (542/R/95)

Sprzedam **siano** prasowane. Zalesie 39, gm. Jaraczewo. (572/R/95)

Sprzedam **siano** prasowane - 15 ton. Bielejewo 13a. (574/R/95)

Skupuję **ziemiaki** jadalne i sadzeniaki. Radlin 4 oraz informacji udziela Brzostów 21. (578/R/95)

Sprzedam **siano i ziemniaki** sadzeniaki „Koral” i „Irga”. Zalesie 32. (591/R/95)

Sprzedam **dwie jalówki** wysoko cielne. Wysogotówek 26. (643/R/95)

Sprzedam **słomę** prasowaną żytnią. Ludwinów 24. (645/R/95)

Sprzedam **ćwikłę, słomę, mieszanke** do siewu, **siano**. Kotlin, ul. Sienkiewicza 1. (658/R/95)

Sprzedam **siewnik zbożowy** 2,2 m, zawieszany. Dariusz Pietrowiak. Poreba 19. (659/R/95)

Sprzedam 2 **kozy** na wykończeniu. Adres w biurze ogłoszeń. (669/R/95)

Sprzedam **nową dojkarkę** „Alfa-Lawal”, dwukonwiołowa. Jan Pisarski, Wojciechowo 85. (26/RJ/95)

Okazjynie sprzedam **bronę talerzową**, zawieszoną. Inf.: tel. Jaraczewo 3A. (27/RJ/95)

Sprzedam **jugosłowiańską przyczepę samobieżną**. Raszczy 2. (675/R/95)

Sprzedam **konia - klacz**, wiek 10 miesięcy. Twardów 94a. (684/R/95)

RÓŻNE

PROJEKTY BUDOWLANE indywidualne i typowe z najnowszych katalogów 1995 r. Jarocin, ul. Węglowa 1 m. 21, tel. 47-36-30. (532/R/95)

Usługi transportowe - 4000 zł/km + VAT. Wiad.: tel. 47-32-69. Ładowność 2,5 t. (569/R/95)

Poszukuję mieszkania lub pokoju + kuchnia + WC. Tel. 47-26-01 wew. 151, od godz. 7.00 do 15.00. (592/R/95)

Czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej, samochodowej. Tel. 47-30-64. J-cin, Moniuszki 24/2. (636/R/95)

Mam do **wynajęcia pokój** z łazienką - około 20 m², osobne wejście. Jarocin, ul. Brandowskiego nr 7, tel. 47-37-16. (648/R/95)

Agent Ubezpieczeń na Życie - PZU Życie S.A. Andrzej Stefaniak. Tel. 47-10-91. (660/R/95)

„Full Music” - usługi muzyczne - wesela, uroczystości, zabawy. Tel. 47-23-03. (661/R/95)

Spółdzielnia **Rzemieślnicza Ogólnobranżowa**, Jarocin, ul. Śródmiejska 14 **wydzierżawi pomieszczenie biurowe**. Tel. 47-23-65. (124/R/95)

Poszukuję do wynajęcia mieszkania: 2 - 3-pokojowe, chętnie umeblowane (czynsz do 4 milionów). Oferty składać w biurze ogłoszeń. (679/R/95)

Czyszczenie dywanów, wykładzin i tapicerki samochodowych. Jarocin, ul. Dąbrowskiego 22, tel. 47-21-79. (687/R/95)

Oddam kamienie pod budowę. Adres w biurze ogłoszeń. (688/R/95)

Bezdzietne młode małżeństwo poszukuje mieszkania. Tel. 47-38-45. (690/R/95)

Czyszczenie dywanów - tel. 47-10-22, po 16.00. **Naprawa telewizorów** - os. Kościuszki 6, od 9.00 do 16.00. (693/R/95)

Wynajmę lokal z przeznaczeniem na sklep - ul. Wrocławska 11, 63-200 Jarocin, tel. 47-38-29. (695/R/95)

PRACA

Reciasta podejmie pracę. Oferty składać w biurze ogłoszeń. (656/R/95)

Zatrudnię fryzjerkę z praktyką. Tel. 472-432. (689/R/95)

LEKARSKIE

Iwona Udzik, lek. med. położnik-ginekolog, przyjmuje w każdy poniedziałek i czwartek w godz. 17.00 - 19.00. Gabinet: Jarocin, os. Konstytucji 3 Maja 18 (pierwsze wejście od ul. Wrocławskiej). Możliwa rejestracja telefoniczna: codziennie w godz. 20.00 - 22.00, tel. 47-24-81. (180/R/95)

SPECJALISTYCZNY GABINET GINEKOLOGICZNY - USG - lek. med. Andrzej Pajdowski specjalista ginekolog-położnik. Szeroki zakres zabiegów diagnostycznych i leczniczych łącznie z badaniami cytologicznymi i histopatologicznymi. Rejestracja telefoniczna - 47-28-35, przyjmuje: poniedziałek, środa i czwartek 15.00 - 20.00, wolne soboty 9.00 - 12.00. Badania USG u dzieci i dorosłych - ciąży, ginekologiczne (badania głowicą dopochwową z pustym pęcherzem moczowym, również ocena jajeczkowania w niepłodności), piersi, szyi i tarczycy, jamy brzusznej, jąder (dokumentacja zdjęciami badań). Możliwość badań USG w domu Pacjenta. **PRACOWNIA USG** czynna również codziennie rano od poniedziałku do piątku - bez wcześniejszej rejestracji - od 8.00 do 9.00; w wolne soboty od 9.00 do 12.00. Jarocin, ul. Parkowa 1/20 (od ul. św. Ducha). (209/R/95)

BADANIA OKRESOWE PRACOWNIKÓW I KIEROWCÓW, lekarz uprawniony S. ELLMANN, specj. med. pracy. Jarocin, os. Kościuski 5/16. W środy, godz. 15.00 - 16.00. Przychodnia ul. Hallera 9, pok. 35. (464/R/95)

GABINET OKULISTYCZNY, do badania soczewek kontaktowych, lek. med. Hanna Marczuk - Zielińska, okulista. Przyjęcia: wtorki i czwartki 16.00 - 18.00, piątki 16.00 - 17.00. Jarocin, ul. Słoneczna 8. (637/R/95)

INTERNISTA - REUMATOLOG lek. med. MAŁGORZATA JAWOROWICZ przyjmuje w poniedziałki, wtorki i środy w godz. 17.00 - 18.00. Mchy 23 (niedaleko Jaraczewa), gmina Książ Wlkp., tel. (0-667) 21-918. (651/R/95)

Lek. med. GRZEGORZ SZYMCZAK - SPECJALISTA CHIRURG, gabinet: ul. Niepodległości 6 - wtorki 16.30 - 17.30. Wizyty domowe: zgłoszenia tel. 47-36-00. **GASTROSKOPIA** (badanie przełyku, żołądka i dwunastnicy) - czwartki 16.00 - 18.00, ul. Hallera 9, pokój 7; rejestracja do gastroskopii: tel. 47-36-00. (694/R/95)

SPECJALISTYCZNY GABINET LEKARSKI

specjaliści szpitali poznańskich

Jarocin, ul. Wrocławska 92B (wejście do strony osiedla)

GINEKOLOG - POŁOŻNIK (USG)

lek. med. Andrzej CHOJNICKI

piątek 16.00 - 18.00

DERMATOLOG

lek. med. Alfred HESS

wtorek 16.00 - 17.00

NEUROLOG

dr med. Marek PIETRZAK

czwartek 16.00 - 17.00

UROLOG

lek. med. Artur KULAKOWSKI

poniedziałek 16.00 - 17.00

CHIRURG - ONKOLOGIA

lek. med. Grzegorz URBANŚKI

II i IV sobota m-cza 13.00 - 14.00

(479/R/95)

Sklep "OMEGA"

Jarocin, ul. Śródmiejska 17
ZAPRASZA

Obuwie dziecięce, młodzieżowe, damskie i męskie
Atrakcyjne ceny

UWAGA:

PRZECENA ODZIEŻY I OBUWIA ZIMOWEGO

REPERTUAR TEATRÓW

TEATR POLSKI

ul. 27 Grudnia 8/10, 61-737 Poznań
tel. (0-61) 52-05-41 (Biuro Obsługi Widzów)
„Pan Jowiński”
4, 5 i 6 kwietnia - godz. 11.00
7, 8 i 9 kwietnia - godz. 19.00
11 i 12 kwietnia - godz. 11.00
„Antrak”
10 kwietnia - godz. 19.00

TEATR NOWY

ul. Dąbrowskiego 5, 60-838 Poznań
tel. (0-61) 47-24-40
„Lot nad kukielnym gniazdem”
1, 2, 4 i 5 kwietnia - godz. 19.00
„Sługa dwóch panów”
6 i 7 kwietnia - godz. 19.00
„Piękna Lucynda”
8 i 9 kwietnia - godz. 19.00

SCENA NOWA

„Truźnica teatru”
6 i 7 kwietnia - godz. 19.15
„Romanca”
11 i 12 kwietnia - godz. 19.15
„Morfina”
13 i 14 kwietnia - godz. 19.15

KINO „ECHO”

„Quiz show”
31 marca - godz. 18.00
1 kwietnia - godz. 18.00
2 kwietnia - godz. 16.30
cena biletu 4 zł

WYPOŻYCZALNIA KASÉT

(Kino „Echo”)
6116 „Na śmierć i życie” - karate
6109 „Dobry glina” - sens.
6111 „Rebelanci” - sens / fantast.
6114 „Brubaker” - sens.
6123 „Złodzieje karabinów” - sens.
6125 „Zakazany wybór” - sens.
6127 „Przekroczyć granicę” - sens.
6133 „Dziścuu małych Indian” - krym.
6134 „Mordercy strach” - sens.
6145 „Pokochać kogoś” - obyczaj
6135 „Kiedy chłopak spotyka dziewczynę”
- obycz.
6113 „Wojna Hanny” - dramat
6118 „Prawo jazdy” - kom.
6131 „Podwójny kłopot” - kom.
6138 „Miliarder” - kom.
6129 „Duch wojownika” - przyg.
6136 „Wielki Błękit” - przyg.
6108 „Diabelska symfonia” - horror
6132 „Pelzający strach” - horror
6137 „Opowieści z krypty 2” - horror



**Nowości
Biblioteki
Publicznej**

1. Jan Paweł II „Przekroczyć próg nadziei”
2. „Leksykon postaci literackich: od Antygony do Zagiboi”
3. Sillany N. „Słownik psychologii”
4. Markiewicz II „Literatura i historia”
5. Szarota T. „V jak zwycięstwo: symbole, znaki i demonstracje patriotyczne walczącej Europy 1939-1945”
6. Siehle H. „Tajna dyplomacja Watykanu: papieżstwo wobec komunizmu (1917-1991)”
7. Heller J. „Ostatni rozdział czyli Paragraf 22 bis”
8. Łysiak W. „Wyspy bezładne”
9. Chmielewska J. „Autobiografia. Tom 5: Wieczna młodość”
10. „Beverly Hills, 90210” (gc)

TEATR

Jestem taki nieśmiałutki

„Gdyby nie ten Truffi, byłby to prawdziwy gnioł!” - usłyszałam w przerwie przedstawienia. I z tą recenzją - może trochę zbyt dosadną i zbyt lakoniczną - muszę się niestety zgodzić.

Mirosław Kropielnicki odtwórca roli Truffaldiego - sługi dwóch panów stworzył rzeczywiście niesamowitą kreację i był jedyną atrakcją tego wieczoru w Teatrze Nowym. Świadomie czy nieświadomie widownia czekała na jego pojawienie się na scenie. Wtedy dopiero można było być pewnym: BĘDZIE ŚMIESZNIE albo przynajmniej ciekawie. Wystarczyło, że powiedział w charakterystycznie nienaturalny sposób: *Jestem taki nieśmiałutki* - a wszyscy pokładali się ze śmiechu. Ruch sceniczny, sposób wypowiadania kwestii, intonacja - były przemyślane i dopracowane. Aktorowi udało się przy tym uniknąć podporządkowania określonej manierze interpretacyjnej.

Pozostali aktorzy w sposób widoczny odstawali. Ich kreacje były mało wyraziste, nudne i co za tym idzie - mało śmieszne. Bardziej przekonującym (przez krótki czas) udało się być jedynie Mariuszowi Puchalskiemu - w roli Pantalone, Danieli Popławskiej - w roli Smeraldiny i Grażynie Korin - w roli Klarysy.

„Sługa dwóch panów” - bo o tym przedstawieniu mowa - jest osiemnastowieczną sztuką napisaną przez reformatora włoskiej komedii dell'arte Carlo Goldoniego. Poza scenografią nie nawijało jednak do klimatu tego gatunku - ani gra aktorów, ani ich kostiumy (pomieszanie z poplaniem). Elementy komediowe, obsceniczne, burleskowe, groteskowe i poważne nie współgrały ze sobą - tak jakby wrzucono je do jednego worka i zapomniano zamieszać.

Wieczór w Teatrze Nowym uważam jednak za udany - Truffi pojawiał się na scenie bardzo często!

Aleksandra Pilarczyk

Carlo Goldoni: „Sługa dwóch panów”, reżyseria: Roman Kordziński, Teatr Nowy w Poznaniu

VIDEO

Anioł mściciel

Ogromne miasto. Wiele budynków trawi ogień. Na ulicach odgłosy strzałów i wybuchów. Tak właśnie rozpoczyna się noc diabła.

W tę noc zostają napadnięci przez członków gangu Eric Draven i jego narzeczona Shelly Webster. On po otrzymaniu śmiertelnej kuli wypada przez okno, ona po wielokrotnym gwałcie umiera w szpitalu.

Rok później na grobie Erica siada czarny kruk. Ziemia się otwiera i wychodzi z niej półżywy Eric. Powrócił po zemście.

Teraz, będąc nieśmiertelnym, próbuje odnaleźć morderców i wymierzyć im sprawiedliwość. Tylko wtedy będzie mógł spokojnie spocząć w grobie i połączyć się ze swą Shelly.

„Kruk” jest filmową adaptacją serii popularnych komiksów o mścicielu z zaświatów. Pełno w nim mrocznych scen zgniętego miasta, które uległo mafii. Kolorem tego filmu jest czerń.

Świetną muzykę zapewniły takie grupy jak The Cure i Rollins Band. Eric w pewnym momencie filmu powiedział: *Jestem nieśmiertelny*. Niestety podczas realizacji filmu zginął na planie jego odtwórca - Brandon Lee. „Kruk”. „The Crow”. USA. 1994. Reż. Alex Proyas. Wyst. Brandon Lee, Michael Wincott. 101 min. Imperial.

Jaskiniowcy

Bedrock, 2.000.000 lat p.n.e. Tępawy Fred pracuje wraz ze swym sąsiadem Barneyem w kamieniołomach. Podczas testu mającego wyłonić nowego vicepresza firmy dochodzi do małego szwindlu i gruby Fred zostaje szefem. Niestety na jego małym mózdziku żeruje Cliff Vandercave. Próbuje wrobić go w defraudację pieniędzy firmy. Fred tapla się w luksusie. Ale wszystko do czasu. Daje sobą manipulować i przegrywa.

Film obfituje we wspaniałe efekty, ale nie ma się czemu dziwić. Za bajerki odpowiedzialne były Industrial Light and Magic oraz Henson Creature Shop. „Jaskiniowcy” to komedia dla całej rodziny. Dobra obsada, niezła fabuła i wiele śmiesznych sytuacji. Bawcie się dobrze.

„The Flintstones”. Reż. Brian Levant. Wyst. John Goodman.

TELEWIZJA POLSKA

Autokar szczęścia

Sobota 1.04., godz. 20.10

Notoryczny złodziejaszek Joe, po kolejnej wpadce otrzymuje kuratora. Jego narzeczona planuje przewieźć grupę dzieci specjalnej troski na farmę wujostwa w stanie Washington. Joe pomaga jej ochoczo w zrealizowaniu planu - naprawiają stary autobus i z łobuziakami ruszają w Amerykę... W tej komedii zobaczymy świetnego komika, czarnoskórego Richarda Pryora.

Główny cel

Sobota 1.04., godz. 23.55

Tony Curtis, znanego nam głównie z ról komediowych m.in. „Pół zartem, pół serio”, tym razem zobaczymy w roli mniej zabawnej - jako mafijnego bossa Coppelli. Będzie on konwojowany przez Stany przez znanego, niekonwencjonalnie pracującego gliniarza. Ta długa podróż będzie obfitować w wiele śmieci i niebezpieczeństw...

Switch

Sobota 1.04., godz. 22.05

Steve jest niepoprawnym uwodzicielem, rozkochane w nim kobiety szybko jednak porzuca. W końcu urażone kobiety postanawiają go zabić. Trafia do czyścica, tam otrzymuje szansę poprawienia swej sytuacji i powraca na Ziemię uwieczony w ciele seksownej blondynki... Warto zobaczyć zabawne sytuacje powstałe za sprawą świetnej Ellen Barkin.

KINO

Dechę w twarz

Mały Blink, rozpieszczony przez swych bogatych rodziców, mimo że ma już dziesięć miesięcy nie miał jeszcze zrobionego zdjęcia, które zamieszczono by w gazecie. Tragedia! Zatraskana mamusia zamawia więc reporterów.

Niestety w pięknej rezydercji pojawiają się kidnaperzy, którzy przebrani za pracowników studia fotograficznego wpadają w panikę. Do akcji wkracza policja.

Jednak brzdąc sam potrafił o siebie zadbać. Uciekł trójce porwaczy i wyruszył na swój pierwszy spacer po mieście. Poskakiwał po dachach, odwiedził zoo, przejechał się autobusem. Wstąpił też na plac budowy wieżowca, gdzie rządkował po rusztowaniach. A wszędzie panowie porwacze spadali z budynków, dostawali po twarzach, a nawet biegali z podpalonymi krocem.

Śmieszna komedia dla całej rodziny. Uwaga! Dzieci też mogą iść do kina. W „Brzdącu w opałach” usłyszymy polskie dialogi. Już niedługo w kinie „ECHO”

„Brzdąc w opałach”. USA. Reż. Patrick Read Johnson. Wyst. Joe Mantegna, Joe Pautland. 100 min. Syrena. Łukasz Olszewski.

Piątek 31 III

- 1** 6.00 Kawa czy herbata?
7.45 V.I.P. - rozmowa Jedynki
8.00 „Moda na sukces” - serial prod. USA
8.30 Dla dzieci: Wszystko gra
8.45 Zjedź to sam
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
10.00 „Powrót McLaina” - serial prod. USA
10.50 Muzyczna Jedynka
11.00 Duży i mały człowiek
11.15 Zrób to razem z nami
11.30 U siebie - magazyn mniejszości narodowych
11.50 Ocalić od zapomnienia
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.15 - 14.50 Telewizja Edukacyjna
14.50 Program dnia
15.00 Mistrzostwa Zawodowych Par Tanecznych (2)
15.30 Rock raport - program rozrywkowy
15.55 Muzyczna Jedynka - gorąca dziesiątka
16.00 „Moda na sukces” - serial prod. USA
16.25 Dla dzieci: Ciuchcia
17.00 Teleexpress
17.20 „Tata, a Marcin powiedział...”
17.30 Gomec - tygodnik kulturalny
17.45 Test - magazyn konsumencki
18.05 Randka w ciemno - zabawa quizowa
18.50 „Zulu gula. Miedziana 13” - program satyryczny Tadeusza Rossa
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 „Annie Hall” - film fab. prod. USA (1977 r., 90 min.)
21.45 Puls dnia
22.00 WC kwadrans
22.15 Sprawa dla reportera
23.00 Wiadomości
23.20 Bliście spotkania
23.50 „Skrawek nieba” - film kostiumowy prod. angielskiej (1988 r., 112 min.)
1.40 Mistrzostwa Zawodowych Par Tanecznych - Grand Prix (powt.)
2.10 Zakończenie programu

- 2** 7.00 Panorama
7.10 Sport
7.20 Gość poranny
7.30 Język angielski
7.40 Dziennik krajowy
7.55 Kalendarium
8.00 Programy lokalne
8.30 „Zasady Davisa” - serial komediowy prod. USA (1991 r.)
9.00 Transmisja obrad Sejmu
14.55 Powitanie
15.00 Studio sport - koszykówka zawodowa NBA
16.00 Lista przebojów
16.30 „Od dziewiętej do piątej” - serial komediowy prod. USA
17.00 „Kornel Filipowicz” - film dok.
17.40 Reportaż
18.00 Panorama
18.10 Program lokalny
19.00 „Jeden z dziesięciu” - teleturniej
19.35 Lalamido, czyli porykiwania szarpidrutów
20.00 Program publicystyczny
20.50 Sport telegram
21.00 Panorama
21.30 Podatki - Rolnik
21.40 Poradnia pozamałżeńska
22.15 „Echa ciemności” (2) - film fab. prod. USA
23.25 „Jacek Wójcicki” - portret artysty

TELEWIZJA POLSKA

- 0.15 Panorama
0.20 Non stop kolor
1.20 Zakończenie programu

Sobota 1 IV

- 1** 7.00 Proszę o odpowiedź
7.15 Z Polski
7.30 Wszystko o działce i ogrodzie
7.55 Agrolinia
8.30 „Skarb templariuszy” - serial prod. francuskiej
9.00 Wiadomości
9.10 „Ziarno” - program red. katolickiej dla dzieci i rodziców 5-10-15
9.35 5-10-15
10.30 KWANT - program popularnonaukowy
10.50 Co wy na to?
11.00 „Kanzi - genialny szympan” - film dok. prod. japońskiej
11.50 Swojskie klimaty
12.00 Wiadomości
12.10 Kraj - magazyn regionalnych oddziałów TVP
12.35 Muzyczna Jedynka - magazyn
13.00 Swojskie klimaty
13.30 Walt Disney przedstawia
14.45 Swojskie klimaty
15.05 Telewizyjny teatr rozmałości: Moliere „Lekarz mimo woli”
16.00 Zwierzęta świata - film prod. nowozelandzkiej (teletext)
16.30 „Most brooklyński” (2) - serial obcyz. prod. USA
17.00 Teleexpress
17.25 MDM, czyli Mann do Maternity, Materna do Manna
17.50 Swojskie klimaty
18.10 „Beverly Hills, 90210” - serial filmowy prod. USA
19.00 Wieczorynka - „Dinisie”
19.30 Wiadomości
20.10 „Autokar szczęścia” - komedia prod. USA (1981 r., 90 min.)
22.05 W oparach absurdu - program rozrywkowy
22.45 Publicystyka kulturalna
23.10 Wiadomości
23.30 Sportowa sobota
23.55 „Główny cel” - film sens. prod. USA (1991 r., 83 min.)
1.15 „Śmiech niebios” (2) - film fab. prod. włoskiej
2.55 Muzyczna Jedynka - magazyn
3.20 Zakończenie programu

- 2** 7.00 Panorama
7.10 Muzyczne nowości Dwójki
7.30 Tacy sami
7.50 Spotkania z językiem migowym
8.00 „Opowieści Alfa” - serial anim. prod. USA
8.30 Program lokalny
9.30 Komentarz polityczny
10.00 Armie świata
10.30 Ulica Sezamkowa - program dla dzieci
11.30 Małe ojczyzny
12.00 Akademia filmu polskiego: „Awans”
13.30 Halo Dwójka
13.40 Zrób to z OT.TO
14.25 „Opowieść o Józefie Szwejk i jego Najjaśniejszej Epoce” - „Wy mnic jeszcze nie znacie” - widowisko teatralne
15.00 Życie obok nas
15.30 „Hartowie z Dzikim Zachodem” - serial prod. USA
16.20 Powitanie
16.30 Familiada - teleturniej
17.00 Wielka gra - teleturniej

- 17.55 Losowanie gier liczbowych totalizatora sportowego
18.00 Panorama
18.10 Programy lokalne
18.30 7 dni świat
19.00 Gra - teleturniej
19.35 „Szalone liczby” - program dla dzieci
20.00 Sade - live in San Diego
21.00 Panorama
21.30 Słowo na niedzielę
21.35 Camerata 2
22.05 „Switch - Trudno być kobietą” - komedia prod. USA (1991 r., 100 min.)
23.45 Muzy pod Giewontem
24.00 Panorama
0.05 1994. czyli akustyczne przeboje polskiego rocka (1)
1.05 Zakończenie programu

Niedziela 2 IV

- 1** 7.00 Rolnictwo na świecie
7.15 Tydzień
8.00 Notowania
8.30 „Niebezpieczna zatoka” - serial prod. kanadyjskiej
8.55 Tęczywo Music Box
9.10 Teleranek
9.25 Tutu tu company
9.40 Teleranek
10.15 W starym kinie: „List do matki” - film prod. polskiej
12.00 Modlitwa Anioł Pański - transmisja z Watykanu
12.15 Z kamerą wśród zwierząt
12.30 Koncert żyć
13.00 Wiadomości
13.10 Pieprz i wanilia
13.40 Sto pytań do...
14.15 „Stawka większa niż życie” (5) - serial prod. TVP
15.10 Antena
15.30 Od przedszkola do Opola
16.25 Kultura duchowa narodu
17.00 Teleexpress
17.20 Śmiechu warte
17.50 Dziennik telewizyjny
18.10 „Dr Quinn” - serial prod. USA
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 „Płonący brzeg” - serial prod. włoskiej
21.10 Wieczór z Alicją
22.05 Racja stanu
22.35 Sportowa niedziela
23.20 „Rzeka bez powrotu” - western prod. USA (1954 r., 87 min.)
0.50 „Telewizja Polonia” - uroczysty koncert jubileuszowy
1.50 Zakończenie programu

- 2** 7.00 Echa tygodnia (dla niesłyszących)
7.25 Film dla niesłyszących
8.20 Słowo na niedzielę
8.25 Powitanie
8.30 Program lokalny
9.30 Powitanie
9.35 Wydarzenie tygodnia
10.00 Ojczyzna polszczyzna
10.15 Godzina z Hanna Barbera
11.10 Teatr dla dzieci: „Opatrności Boskiej dzieło”
12.00 Halo Dwójka
12.10 „Biblia” - film fab. prod. włosko-amerykańskiej
13.45 Ale za to niedziela
14.00 „Zimowe burze” - opowieści operowe Plácido Domingo (1)
15.00 „Copperfield Show”
16.00 „Radio Romans” - serial TVP
16.30 Familiada - teleturniej
17.00 Szansa na sukces

- 17.55 Ale za to niedziela
18.00 Gustaw Holoubek nie tylko o teatrze
18.10 Ale za to niedziela
18.25 Dystans - magazyn sportowy
18.50 Program lokalny
19.00 Gra - teleturniej
19.35 „Przygody animków” - serial anim. prod. USA
20.00 Protokół zbieżności
20.50 Ale za to niedziela
21.00 Panorama
21.30 Loch Camelot - program satyryczny
22.25 „Angel Street” - serial prod. USA
23.15 Ten Years After Alvin Lee Band
24.00 Panorama
0.05 Ten Years After Alvin Lee Band
1.00 Zakończenie programu

Poniedziałek 3 IV

- 1** 6.00 Kawa czy herbata?
7.45 V.I.P. - rozmowa Jedynki
8.00 „Moda na sukces” - serial prod. USA
8.30 Dźwiękogra
8.45 Gimnastyka - Nauka kung fu
8.50 „Pomyślowy Dobromir” - film anim. prod. polskiej
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
9.55 Muzzy in Gondoland - język ang. dla dzieci
10.05 „Dr Quinn” - serial prod. USA
10.55 Muzyczna Jedynka
11.00 Przyjemne z pożytecznym
11.20 Co mnie gryzie?
11.30 „Polska Golgota 1939 - 1943” - reportaż
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.15 - 14.50 Telewizja Edukacyjna
14.50 Program dnia
15.00 Potop popu - magazyn muzyczny
15.30 Dla młodych widzów: LUZ
15.55 Muzyczna Jedynka - Gorąca dziesiątka
16.00 „Moda na sukces” - serial prod. USA
16.25 Superuczenie (5) - Czytanie
16.35 Baw się razem z nami
17.00 Teleexpress
17.20 Forum - program publicystyczny
18.10 „Murphy Brown” - serial prod. USA
18.40 Wieczorynka
19.00 Transmisja z uroczystości przed grobem Nieznanego Żołnierza z okazji rozpoczęcia obchodów roku katyńskiego
20.20 Wiadomości
21.00 „Las katyński” - film dok.
21.55 Puls dnia
22.10 Tydzień prezydenta
22.30 MDM, czyli Mann do Maternity, Materna do Manna
23.00 Wiadomości
23.20 „Zabójstwo” - film krym. prod. USA
0.40 Przeboje Bogusława Kaczmarskiego
1.40 Zakończenie programu

- 2** 7.00 Panorama
7.10 Sport
7.20 Gość poranny
7.30 Język angielski
7.40 Muzyczne nowości Dwójki
8.00 Programy lokalne
8.30 Ferajna z baru „Oficina” - serial komediowy prod. hiszpański

PROGRAM TELEWIZYJNY

TELEWIZJA POLSKA

- 9.00 Świat kobiet
9.30 „Widziane z bliska” - serial dok. prod. angielskiej
10.00 „Akademia policyjna” - serial anim. prod. USA
10.25 Familiada (powt.)
10.50 Wspólnota w kulturze
11.20 Twarze teatru po latach
11.50 Krakowskie legendy
12.00 „Bezkraina podróż” (8) - serial dok. prod. USA
13.00 Panorama
13.20 „Pałac pod oliwkami” - serial prod. francuskiej
14.10 Clipol
14.55 Powitanie
15.00 „Akademia policyjna” - serial anim. prod. USA
15.30 Skrzydła bliżej marzeń
16.00 Apetyt na zdrowie
16.30 Magazyn piłkarski
17.00 „Kobiety Kremla” - film dok.
18.00 Panorama
18.10 Programy lokalne
19.00 Koło fortuny - teleturniej
19.35 Bajki nie tylko dla dzieci głuchych
20.00 „Allo, Allo” - serial prod. angielskiej
20.35 Auto - magazyn motoryzacyjny
21.00 Panorama
21.35 „Emilie” (1) - serial prod. kanadyjskiej
22.25 Ogród sztuk
23.00 Świecie nasz
23.30 Dajcie znak życia
24.00 Panorama
0.05 Koncert Filharmonii Krakowskiej
0.35 Zakończenie programu

Wtorek 4 IV

- 1** 6.00 Kawa czy herbata?
7.45 V.I.P. - rozmowa Jedynki
8.00 „Pierwsze pocałunki” - serial prod. franc.
8.30 Kolory - program dla dzieci
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
9.55 Muzzy in Gondoland
10.00 „Benoni i Rosa” (2) - serial prod. norweskiej
11.00 Gielda pracy, gielda szans
11.20 Zaproszenie do stołu
11.30 Klub samotnych serc
11.50 Prawnik domowy
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.15 - 14.50 Telewizja Edukacyjna
14.50 Program dnia
15.00 Muzyczna Jedynka
15.30 Śmietnik - program ekologiczny
16.00 „Pierwsze pocałunki” - serial prod. francuskiej
16.25 Dla dzieci: Tik - Tak
17.00 Teleexpress
17.20 Nasza szkapka
17.40 Klinika zdrowego człowieka
18.05 „Simpsonowie” - serial anim. prod. USA
18.30 Rewizja nadzwyczajna
19.00 Wieczorynka - „Pszczółka Mała”
19.30 Wiadomości
20.10 „Przedśionek ciemności” - dramat psychologiczny prod. USA
22.00 Puls dnia
22.15 Sejmograf
22.25 Listy o gospodarce
23.00 Wiadomości
23.15 „Zaproszenie na Rue Surcouf” - film dok.
23.55 Z Polski rodem
0.35 Sąsiedzi - Ukraina, rok czwarty

- 0.55 Program publicystyki kulturalnej
1.20 Muzyczna Jedynka
1.50 Zakończenie programu

- 2** 7.00 Panorama
7.10 Sport
7.20 Gość poranny
7.30 Język angielski
7.40 Dziennik krajowy
7.55 Kalendarium
8.00 Program lokalny
8.30 „Radio Romans” - serial prod. TVP
9.00 Świat kobiet
9.30 „Magia kina” - serial dok. prod. USA
10.00 „Podróż do Afryki” (1) - serial prod. kanadyjskiej
10.25 Familiada
10.50 Teatr telewizji: Aleksander Puszkin „Borys Godunow”
13.00 Panorama
13.20 „Zakazana miłość” - serial prod. wenezuelsko - hiszpańskiej
14.05 Clipol
14.50 „Pan Magoo” - serial anim. prod. USA
14.55 Powitanie
15.00 „Podróż do Afryki” - serial prod. kanadyjskiej
15.30 Studio sport
16.00 Przegląd kronik filmowych
16.30 Za kulisami „Róży” - film o zespole Maanam
17.00 Magazyn przechodnia
17.10 W cieniu Kremla - Stan zagrożenia
17.40 W okolicie Stwórcy - program red. katolickiej
18.00 Panorama
18.10 Program lokalny
19.00 Koło fortuny - teleturniej
19.35 „Hrabia Kaczula” - serial anim. prod. angielskiej
20.00 Pytania o Polskę
20.50 Sport
21.00 Panorama
21.30 Potęgi ekologiczne Dwójki
21.40 Reporterzy Dwójki przedstawiają
22.05 „Męskie łzy” (1) - serial prod. USA
23.20 Criminal tango
23.45 Cienie życia
24.00 Panorama
0.05 „Reket” (1) - film fab. prod. rosyjskiej
1.20 Zakończenie programu

Środa 5 IV

- 1** 6.00 Kawa czy herbata?
7.45 V.I.P. - rozmowa Jedynki
8.00 „Moda na sukces” - serial prod. USA
8.30 Muzyczna skakanka z gwiazdą
8.45 Gimnastyka
8.50 „Pomysłowy Dobromir” - serial anim. dla dzieci
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
9.55 Muzzy in Gondoland
10.00 „Sława” (4) - serial prod. USA
10.50 Muzyczna Jedynka
11.00 Od niemowlaka do przedszkolaka
11.20 Bardzo mała encyklopedia stroju
11.30 Sztuka nie sztuka
11.55 Nasze państwo - Aktualności
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes

- 12.15 - 14.50 Telewizja Edukacyjna
14.50 Program dnia
15.00 Drgawy - program muzyczny
15.30 Dla młodzieży: Raj
15.55 Muzyczna Jedynka - Gorąca dziesiątka
16.00 „Moda na sukces” - serial prod. USA
16.25 Party-tura - teleturniej dla młodych widzów
17.00 Teleexpress
17.25 Miliard w rozumie - teleturniej
17.50 Polska Kronika Ogórkowa
18.05 „Prawnicy z miasta aniołów” - serial prod. USA
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 Program rozrywkowy
20.30 Puls dnia
20.50 Studio sport - liga mistrzów - półfinał
23.00 Wiadomości
23.20 „Niedzielne igraszki” - film fab. prod. polskiej
0.15 Klub samotnych serc
0.35 Współczesne kino: „Marcel Carre - moje życie z filmem” - film dok. prod. francuskiej
1.55 Zakończenie programu

- 2** 7.00 Panorama
7.10 Sport
7.20 Gość poranny
7.30 Język angielski
7.40 Muzyczne nowości Dwójki
8.00 Program lokalny
8.30 „Wszystko tylko nie miłość” - serial prod. USA
9.00 Świat kobiet
9.30 „Tam, gdzie ary żyją na wolności” - film dok.
10.00 „Widget” - serial anim. prod. USA
10.25 1994, czyli akustyczne przeboje polskiego rocka (powt.)
11.20 „Pan Paweł” - Thankreda Dorsta w Teatrze Studio w Warszawie
11.35 Znaki zapytania
13.00 Panorama
13.20 „Wierne przyjaciółki” - serial prod. angielskiej
14.10 Clipol
14.55 Powitanie
15.00 „Widget” - serial prod. USA
15.30 Studio sport
16.00 Zwierzęta wokół nas
16.30 Młode talenty - Karolina Jaroszewska (wielonczelista)
17.00 Koło fortuny - teleturniej
17.30 Seans filmowy
17.55 Losowanie gier liczbowych totalizatora sportowego
18.00 Panorama
18.10 Program lokalny
18.55 Studio sport - liga mistrzów - półfinał
21.35 Ekspres reporterów
22.05 Teatr sensacji: Waldemar Łysiak „Czwarty poziom”
23.40 Akwarij - praca dyplomowa Jędrzeja Niestroja, absolwenta wydziału rzeźby ASP w Warszawie
24.00 Panorama
0.05 Ścieżki duchowe
0.40 Zakończenie programu

Czwartek 6 IV

- 1** 6.00 Kawa czy herbata?
7.45 V.I.P. - rozmowa Jedynki
8.00 „Bezpieczna przystań” - serial prod. nowozelandzkiej

- 8.30 Tut turu - quiz dla dzieci
8.45 Gimnastyka
8.50 „Pomysłowy Dobromir”
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
9.55 Muzzy in Gondoland
10.05 „Niebezpieczne ujęcia” - serial prod. USA
10.55 Muzyczna Jedynka
11.00 Gotowanie na ekranie
11.20 To jest łatwe
11.30 Kwadrans na kawę
11.45 Życie bezpiecznej
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.15 - 14.50 Telewizja Edukacyjna
14.50 Program dnia
15.00 Czad komando - program rozrywkowy
15.30 Dla młodych widzów: Wkolo natury - teleturniej
16.00 „Bezpieczna przystań” - serial prod. nowozelandzkiej
16.25 „Cro” - serial prod. USA
17.00 Teleexpress
17.20 Filmidło
17.40 Taksówkarz - reportaż
18.05 „Doogie Howser, lekarz medycyny” - serial prod. USA
18.30 Magazyn katolicki
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 „Niebezpieczne ujęcia” - serial prod. USA
21.05 Program publicystyczny
21.35 „Magazynio” - program satyryczny
22.45 Diariusz - magazyn rządowy
23.00 Wiadomości gospodarcze
23.15 Miniatury
23.20 „Katie i Edith, syjamskie bliźniaczki” - film dok. prod. angielskiej
0.25 „Ulica Hester” - film fab. prod. USA
1.55 Zakończenie programu

- 2** 7.00 Panorama
7.10 Sport
7.20 Czwartkowe rozmowy
7.30 Język angielski
7.40 Dziennik krajowy
8.00 Program lokalny
8.30 „Więzy rodzinne” - pilot serialu prod. USA
9.00 Świat kobiet
9.30 „Ryś” - film dok.
10.00 „W krainie dinozaurów” - serial prod. USA
10.25 Non stop kolor
11.25 „Wspomnienia o Grydzyskim” - film dok.
12.10 Clipol
13.00 Panorama
13.20 „Primo baby” - film dok.
15.10 „W krainie dinozaurów” - serial prod. USA
15.30 Studio sport
16.00 Animals
16.30 Powitanie
16.35 Rock oko
17.00 „Artysta czasu jesieni” - film dok.
17.15 „Zamachy” - film dok.
18.00 Panorama
18.10 Program lokalny
19.00 Jeden z dziesięciu - teleturniej
19.35 Klub pana Rysia
20.00 Studio sport
20.50 Sport telegram
21.00 Panorama
21.35 „Siedmiu samurajów” - film fab. prod. japońskiej
23.20 Dziennikarka
24.00 Panorama
0.05 Art noc
0.50 Zakończenie programu

Redakcja nie odpowiada za zmiany w programie

POLSAT

Piątek 31 III

- 8.00 „Johnny Quest” - serial anim. dla dzieci
 8.30 Program rozrywkowy
 9.00 „Sąsiedzi” - serial obyczajowy prod. australijskiej
 9.30 „Skrzydła” - serial komediowy prod. USA
 10.00 „Szpital miejski” - serial prod. australijskiej
 10.50 Filmoteka Narodowa: „Dziecięciu z Pawlaka”
 12.30 Sztuka sprawiedliwości - magazyn prawniczy
 13.00 Sport
 14.00 Pamiętnik nastolatki - magazyn młodzieżowy
 14.30 W drodze - program katolicki
 15.00 „Statek miłości” - serial obyczajowy prod. USA
 16.00 Kuba zaprasza
 16.30 Informacje
 16.40 GRAMY! oraz Pepsi Riff
 16.55 „Pac Man” - serial animowany
 17.25 Program rozrywkowy
 17.55 „Sąsiedzi” - serial prod. australijskiej
 18.30 Informacje
 19.00 „Rajska plaża” - serial prod. USA
 20.00 „E.N.G.” (8) - serial prod. kanadyjskiej
 21.00 „Strażnik Texasu” (5) - serial sens. prod. USA
 22.00 Informacje
 22.10 Biznes tydzień
 22.30 „Przeklęty kamień” - film prod. USA (1990 r.)
Jedna z kopalń w Pensylwanii kryje w sobie ponurą tajemnicę. Kilka wieków temu Wikingowie twierdzili tu okrutną bestię, a ciekawski archeolog uwalnia ją. Łańcuch makabrycznych morderstw jest w stanie przerwać tylko jeden człowiek...
 0.15 Disco relax
 1.10 Pożegnanie

Sobota 1 IV

- 8.00 „Pac Man” - serial anim. dla dzieci
 8.30 Pamiętnik nastolatki - magazyn młodzieżowy
 9.00 „Sąsiedzi” - serial obyczajowy prod. australijskiej
 9.30 Fashion TV
 10.00 „Rajska plaża” - serial prod. amerykańskiej
 11.00 „E.N.G.” (8) - serial sensacyjny - przygodowy prod. amerykańskiej
 12.00 Wielkie filmy, wielkie gwiazdy: „Niemowlę na manowrach” - film prod. angielskiej
Dwaj marynarze przemycają na pokład pancernika włoskie dziecko. Mulec zdobywa sympatię całej załogi, należy tylko ukryć je przed admiralską inspekcją...
 13.40 Oskar - magazyn filmowy
 14.10 Horoskop
 14.30 4 x 4 - magazyn motoryzacyjny
 15.00 „Daktari” (13) - serial dla dzieci i młodzieży
 16.00 „Historie biblijne” - serial anim. dla dzieci

16.30 „Przeżyć” (1) - film prod. angielskiej

Serial przyrodniczy, podejmujący problem zaniczywania środowiska naturalnego w skali światowej. Kamera penetruje najkryjsze zakamarki świata roślin i zwierząt. Widowskowe zdjęcia z różnych zakątków Ameryki, Afryki, Europy i Australii.

17.00 As. dama, walet - program rozrywkowy

18.00 „Odysja” - film prod. USA (1992 r.)

18.30 Informacje

19.00 „Skrupuly” - film prod. USA (1980 r.)

19.55 Informacje

20.00 Wieczór filmowy: „Szarże” (USA, 1981 r.)

Młody chłopak jednego dnia traci samochód, pracę, dziewczynę i jakby tego było mało, trafia do armii amerykańskiej. Skąd po szkoleniu zostaje przetrzucony do Europy. Działając wbrew wszelkim rozkazom, niszczy z kolegą całą Czechosłowację...

„Czysty interes” (USA, 1988 r.)

Wojny narkotykowe w samym sercu południowoamerykańskiej dżungli. Przywódca narkotykowego kartelu szuka zemsty na szefie wydziału do walki z białą śmiercią, Delacorte...

23.35 Prosto z Hollywood - magazyn filmowy

24.00 Playboy - magazyn

1.00 Gramy! oraz Pepsi Riff

1.30 Pożegnanie

Niedziela 2 IV

8.00 „Historie biblijne” - serial anim. dla dzieci

8.30 W drodze - magazyn katolicki

9.00 Kuba zaprasza

9.30 Talia gwiazd

10.00 Disco Relax

11.00 „Daktari” (13)

12.00 „Niespodziewana szansa” - film prod. kanadyjskiej

13.30 GRAMY! oraz Pepsi Riff

14.00 Jesteśmy - program redakcji katolickiej

14.30 Fashion TV

15.00 „Oblicza wojny” - film prod. angielskiej

16.00 Film tygodnia: „Szarża”

18.00 „Klub Babysitters” - serial prod. kanadyjskiej

18.30 Informacje

19.00 „Szkocki ślad” (1) - film prod. angielskiej

19.55 Informacje

20.00 „Kobra” (1) - film prod. USA (1993 r.)

Główny bohater (Michael Dudikoff) otrzymuje od przełożonych zadanie, które skazuje go na pewną śmierć. Jednakże jego wybaczą okazuje się piękna kobieta, która załatwia mu operację plastyczną i prowadzi przed oblicze ekstrawaganckiego milionera. Ten zaś proponuje mu dowodzenie grupą, której głównym zadaniem ma być walka z przestępczością i stawianie w obronie sprawiedliwego milionera. Ten zaś proponuje mu dowodzenie grupą, której głównym zadaniem ma być walka z przestępczością i stawianie w obronie sprawiedliwego milionera.

21.00 Kino satelitarne: „Łowcy nagród” - film prod. USA (1988 r.)

22.45 Na każdy temat - talk show

23.45 „Nie zaznasz spokoju” - film prod. polskiej (1978 r.)

1.20 Pożegnanie

Poniedziałek 3 IV

- 8.00 „Klub Babysitters” (1)
 8.30 Program rozrywkowy
 9.00 As. dama, walet - program rozrywkowy
 10.00 „Szpital miejski” - serial prod. USA
 10.50 Kino satelitarne: „Łowcy nagród”
 12.30 „Oblicza wojny” - serial prod. angielskiej
 13.30 Twój lekarz - magazyn medyczny
 14.00 Oskar - magazyn filmowy
 14.30 Talia gwiazd
 15.10 „Kobra” (1)
 16.00 Czas na naturę - magazyn medyczny naturalnej
 16.30 Informacje
 16.40 GRAMY! oraz Pepsi Riff
 16.55 „Ritchie Rich” - serial animowany
 17.25 Program rozrywkowy
 17.55 „Sąsiedzi” - australijski serial obyczajowy
 18.30 Informacje
 18.55 „Gliniarz i prokurator” (1) - serial prod. USA
 19.55 Informacje
 20.00 Film na telefon: „Pokojuśka” - film prod. USA (1990 r.)
 „Silent Assassins” - film prod. USA (1987 r.)
 22.00 Informacje
 22.15 Film dokumentalny
 23.15 „Nie zaznasz spokoju” - film prod. polskiej
 0.55 Pożegnanie

Wtorek 4 IV

- 8.00 „Ritchie Rich” - serial dla dzieci
 8.30 Program rozrywkowy
 9.00 „Sąsiedzi”
 9.30 Jesteśmy - program redakcji katolickiej
 10.00 „Szpital miejski”
 10.50 Film na telefon - powtórzenie wybranego przez widzów filmu
 12.30 Filmy dokumentalne
 13.30 Kuba zaprasza
 14.00 Tylko dla dam
 14.30 Link Journal
 15.00 „Gliniarz i prokurator” - serial prod. USA
 16.00 Pamiętnik nastolatki - magazyn młodzieżowy
 16.30 Informacje
 16.40 GRAMY!
 16.55 „Alwin i wiewiórki” - serial animowany
 17.25 Program rozrywkowy
 17.55 „Sąsiedzi”
 18.30 Informacje
 18.55 „Skrzydła” - serial komediowy prod. USA
 19.20 „Dolina lalek” (1) - film prod. USA (1994 r.)
 19.55 Informacje
 20.00 „Syceny” (4) - serial obyczajowy prod. USA
 21.00 Na każdy temat - talkshow
 22.00 Informacje
 22.20 Sport
 22.45 Mecz I Ligi na żużlu
 23.45 „Krzyż walecznych” - film prod. polskiej (1959 r.)
 1.10 Pożegnanie

Środa 5 IV

- 8.00 „Alwin i wiewiórki”
 8.30 Program rozrywkowy
 9.00 „Sąsiedzi” (316)
 9.30 „Skrzydła” (78)
 10.00 „Szpital miejski”
 10.50 „Krzyż walecznych” - film prod. polskiej
 12.30 Sport
 13.30 4 x 4 - magazyn motoryzacyjny
 14.00 Jesteśmy - program katolicki
 14.30 Talia gwiazd
 15.00 „Syceny” (4)
 16.00 Link Journal
 16.30 Informacje
 16.40 GRAMY! oraz Pepsi Riff
 16.55 „He-man” - serial animowany
 17.25 Program rozrywkowy
 17.55 „Sąsiedzi”
 18.30 Informacje
 18.55 „Grace w opałach” (1) - serial prod. USA
 19.20 „Dolina lalek” (2) - serial prod. USA
 19.55 Informacje
 20.00 „Dallas” (62) - serial obycz. prod. USA
 21.00 „Airwolf” (27) - serial sensacyjny prod. USA
 22.00 Informacje
 22.20 Plus Minus - program publicystyczny
 22.45 Sztuka sprawiedliwości - magazyn prawniczy
 23.15 Oskar - magazyn filmowy
 23.45 Mistrzostwa Polski Kobiet i Mężczyzn w podnoszeniu ciężarów
 0.45 Pożegnanie

Czwartek 6 IV

- 8.00 „He-man” - serial anim. dla dzieci
 8.30 Program rozrywkowy
 9.00 „Sąsiedzi” (317)
 9.30 „Grace w opałach” (1) - serial prod. USA
 10.00 „Dallas” (62)
 10.50 Mistrzostwa Polski Kobiet i Mężczyzn w podnoszeniu ciężarów
 11.50 GRAMY!
 12.30 W drodze - program katolicki
 13.00 Czas na naturę - magazyn medyczny naturalnej
 13.30 Sztuka sprawiedliwości - magazyn prawniczy
 14.00 Filmy dokumentalne
 15.00 „Airwolf” - serial sens. prod. USA
 16.00 Tylko dla dam
 16.30 Informacje
 16.40 GRAMY! oraz Pepsi Riff
 16.55 „Johnny Quest” (27)
 17.25 Program rozrywkowy
 17.55 „Sąsiedzi” (318)
 18.30 Informacje
 18.55 „Wieżniarki” - serial prod. USA
 19.55 Informacje
 20.00 „Ostry dyżur” (1) - serial prod. USA
 21.00 „Statek miłości” (27) - serial prod. USA
 22.00 Informacje
 22.20 Plus Minus - program publicystyczny
 22.45 4 x 4 - magazyn motoryzacyjny
 23.15 Link Journal
 23.45 Filmoteka Narodowa: „Czy łuczyna to dziewczyna” - film prod. polskiej (1934 r.)
 1.05 Pożegnanie
 Redakcja nie odpowiada za zmiany w programie

NAJTAŃSZY CEMENT!**Zakład Produkcyjno - Handlowy „POLWOS”**

WITASZYCE, UL. ZATORZE 18, tel. (0-62) 47-27-09

*Oferujemy cement z Zakładów
Cementowo - Wapienniczych
„Góraźdże” z Choruli (luź i workowany)*

Dostarczymy każdą ilość własnym transportem
Przyjdź i sprawdź!

(75/95)

WEŹ KREDYT W PKO - KUPUJ TERAZ, PŁAĆ PÓŹNIEJ!

Oprocentowanie rocznego kredytu wynosi obecnie 37% w stosunku rocznym,
ale dzięki obliczaniu odsetek od malejącej w miarę spłacania rat kwoty kredytu
- kosztuje około 21% pożyczonej sumy, przykładowo:

**KREDYT W WYSOKOŚCI 1000 ZŁ
KOSZTUJE TYLKO 210 ZŁ!**

Kredytów udzielają następujące placówki PKO BP:

- Oddział w Jarocinie przy ul. Mickiewicza 2
- Ekspozytura w Żerkowie przy ul. Mickiewicza 6

oraz oddziały PKO BP na terenie województwa kaliskiego

**POWSZECHNA KASA
OSZCZĘDNOŚCI
BANK PAŃSTWOWY**



(670/R/95)

FIRMA ewpol

ZAPRASZA DO

SALONU SPRZEDAŻY I WYPOŻYCZANIA SUKIEN ŚLUBNYCH

W JAROCINIE PRZY UL. PADEREWSKIEGO 12

(vis a vis kościoła Chrystusa Króla)

SALON OFERUJE:

- ♦ **SUKIENKI KOMUNIJNE**
- ♦ **KOSTIUMY, SUKNIE, BLUZKI**
- ♦ **BIŻUTERIĘ**
- ♦ **BIELIZNĘ**

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

Godziny otwarcia:

pon. - piątek 10.00 - 18.00, sobota 10.00 - 14.00

Do każdej zakupionej sukienki komunijnej firma dodaje
w prezencie poświęcony łańcuszek srebrny z medalikiem

JAROCIŃSKI OŚRODEK MEDYCyny NATURALNEJ

Najwyższej klasy specjaliści z Odessy z wieloletnią praktyką w Chinach, Tybecie i Paryżu

1. **DIAGNOSTYKA** metodą Volta
2. **AKUPUNKTURA** (igłorefleksoterapia)
 - schorzenia dróg oddechowych, płuc, oskrzeli, uszu, gardła, nosa
 - schorzenia żołądka, jelit, wątroby, nerek, trzustki
 - schorzenia oczu
 - nerwice
 - zwyrodnienia stawów i kręgosłupa, rwa kulszowa
 - zapalenie nerwów, paraliż peryferyczny
 - schorzenia narządów rodnych
 - prostata, impotencja
 - moczenie nocne
 - nalogi (nikotynizm, alkoholizm)
 - nad- i niedociśnienie
 - nadwaga
3. **MASAŻ I TERAPIA MANUALNA**
 - leczniczy i profilaktyczny
 - ogólnie wzmacniający i odmładzający
 - zwyrodnienia i zapalenia stawów i kręgosłupa
 - rehabilitacja po złamaniach i zwichnięciach
4. **MAGNETOTERAPIA, PRĄDY D'ARSONVALA**

Czynne codziennie (włącznie z sobotą i niedzielą, oprócz poniedziałków)
od 9.00 do 13.00 i od 15.00 do 20.00

JAROCIN, ul. WROCŁAWSKA 108 (przystanek: Wrocławski-Jarkon)

(budynki Spółdzielni Mieszkaniowej, tuż przy przystankach autobusowych)
Ośrodek przeniesiony z ulicy Moniuszki 18

SPRZEDAŻ MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH I PRZEMYSŁOWYCH TRANSPORT CIĘŻAROWY

Waldemar Wesolek

ul. Mickiewicza 1, 63-041 Chocicza,
tel. 97 Chocicza, kier. (0-665) 515-20

oferuje do sprzedaży:

- cement P-35 worki (Góraźdże)
- cement luzem: P-35 z dodatkami, P-35 bez dodatków, P-45
- wapno hydratyzowane - worki (Góraźdże)
- wapno hydratyzowane - luzem (Góraźdże)
 - gips szpachlowy
 - gips budowlany
 - papa
 - lepik
 - siporex
 - wełna mineralna
 - styropian
 - eternit
- cegła klinkierowa

**Przy zakupach hurtowych transport do 30 km BEZPŁATNY
NISKIE CENY!**

SPECJALISTA ORTOPEDA lek. med. P. Kęsa

Jarocin, ul. Karwowskiego 32

Piątek 17.00 - 18.30

**USG stawów
biodrowych niemowląt
godz. 18.15**

(475/R/95)

ŚRODKI OCHRONY ROŚLIN

**siarczan magnezu,
ekolisty, ekomixy,
superkoncentraty,
pasze (pelen wybór)**

**Jerzy Kozieł, Góra
tel. Góra 39**

(1288/R)

**Montaż atestowanych włoskich urządzeń gazowych
do wszystkich typów samochodów benzynowych
również wtrysk paliwa**

- **RATY!!!** poprzez bank spółdzielczy
- **Roczna gwarancja, serwis, faktury VAT**

Montując urządzenie gazowe w samochodzie zyskujesz
50 % na kosztach eksploatacji i nie zatruwasz środowiska

**AUTO-GAZ KRZYSZTOF KWAŚNIEWSKI
63-200 JAROCIN, ul. OLIMPIJSKA 8**

Dalsze sukcesy

To już się staje powoli tradycją - z każdego konkursu piękności, na który jedziemy z finalistkami „Dziewczyny Roku”, przyjeżdżamy „z tarczą”, a nie „na tarczę”. Chyba nie powinniśmy tak się chwalić, by nie zapeszyć szczęścia, ale trudno nie dzielić się z naszymi czytelnikami dobrymi wiadomościami.

I tym razem mamy dla państwa coś specjalnego. W sobotę, 11 marca w Teatrze Muzycznym w Poznaniu, aż pięć dziewczyn z Jarocina zaprezentowało się w finale „Miss Wielkopolski” i „Miss Wielkopolski Nastolatek”. Trzymaliśmy kciuki za Annę Mikołajczak - Dziewczynę Roku'94, Paulinę Schaedel i Iwonę Walczak oraz finalistki z 1993 roku - Paulinę Kmiecik - II Wicemiss '93 i Annę Weber.

Eliminacje odbyły się w połowie lutego w siedzibie agencji „Fashion Models” w Poznaniu, która jest jednym z organizatorów regionalnych wyborów „Miss Polski”. Wbrew wszelkim oczekiwaniom organizatorów do eliminacji zgłosiło się bardzo dużo dziewcząt! Mimo, że pomieszczenia agencji „Fashion Models” nie należą do najmniejszych, to i tak nie mogły pomieścić wszystkich marzących o karierze najpiękniejszej, a także poddenerwowanych rodziców i znajomych, którzy przyszli kibicować swoim pięknościom. Chociaż wybory jeszcze się nie zaczęły, to na korytarzu trwały już „nieoficjalne eliminacje wstępne”. Tu najsurowszymi jurorami były same kandydatki. Każda dziewczyna przechodząca przez hol była dokładnie lustrwana. Nie dziwi więc, że gdy zjawiliśmy się w agencji z osmioma pięknymi dziewczętami, wzbudziłyśmy zrozumiałe zainteresowanie wśród rywalów. Byłyśmy pewne, że nasze dziewczyny zainteresują też jurorów.

W agencji panował ogromny szum - trwały gorączkowe przygotowania. Toaleta zamieniała się w prowizoryczny salon kosmetyczny: każda dziewczyna chciała poprawić makijaż, uczesać włosy, przebrać się w szalową kreację...

Atmosfera była bardzo napięta. Kilka minut po godz. 15.00 wszystkie dziewczyny zostały zaproszone do dużej sali i rozpoczęły się eliminacje. To była prawdziwa „masówka”. Przed jury, w skład którego weszli przedstawiciele firm: „PIK” z Poznania, Big Star, radia RMI FM, „Gazety Poznańskiej” i agencji „Fashion Models”, zaprezentowało się ponad sto dziewcząt. Nie wszystkie były przygotowane do udziału w takim konkursie - część z nich była fatalnie ubrana, np. w rzeczy, które nie tylko nie podkreślały walorów, ale też „zazdrośnie” zakrywały całą sylwetkę, inne były zbyt małe i pulchne. „Chwilą prawdy” okazało się jednak wyjście w strojach kąpielowych - tutaj już niewiele zostało do ukrycia. Po przygotowa-



Paulina Kmiecik - III Wicemiss Wielkopolski Nastolatek

FOTO SIP

niu finałów „Dziewczyny Roku” i pokazów mody, mogłyśmy też „fachowym okiem” spojrzeć na ich sposób poruszania. Niestety, zostawało na wiele do życzenia - zgarbione plecy, ugięte kolana i wypięte brzuchy przedstawiały żalony widok. Z tak licznej grupy trzeba było wybrać tylko 30 kandydatek. Wybór był naprawdę trudny i chyba dość przypadkowy, choć nasze kandydatki wyróżniały się na tle innych dziewcząt.

Ostatecznie wybrano po 15 finalistek eliminacji regionalnych. Do finału „Miss Wielkopolski” zakwalifikowały się: Anna Mikołajczak i Iwona Walczak, natomiast do „Miss Wielkopolski Nastolatek” - Paulina Schaedel, Paulina Kmiecik i Anna Weber.

Dziewczyny przez tydzień przygotowywały się do finału. Próbowy towarzyszyły przymiarki, odwiedzin salonów kosmetycznych i fryzjerskich. W ciągu zaledwie kilku dni najpiękniejsze wielkopolanki musiały przygotować cały finał! Wydawać by się mogło, że to niemożliwe - a jednak. „Atmosfera na próbach była sympatyczna, ale nie można jej porównywać do tej, która panowała podczas przygotowań do „Dziewczyny Roku” - mówiły dziewczyny. Na szczęście obyło się bez nieprzyjemnych sytuacji. Próby były bardzo męczące. Trwały kilka godzin. Wy-

magano od nas umiejętności chodzenia, obracania się pozowania - bez wcześniejszego udziału w jarocińskim konkursie było by nam bardzo trudno.”

Finał odbył się w Teatrze Muzycznym w Poznaniu. Prowadził go stołeczny aktor - Maciej Kozłowski, który zastępował Tadeusza Zwiękę i Fwę Siwicką, którzy niestety nie mogli wystąpić tego dnia w Poznaniu. Gwiazdami wieczoru byli: Danuta Błażejczyk i Marcin Daniec. Dziewczyny prezentowały się kilka razy, na scenie pojawiały się najpierw nastolatki, potem „stare” - jak dowcipnie określano pełnoletnie kandydatki do tytułu Miss Wielkopolski. Dorosłe misski prezentowały stroje wieczorowe własnego pomysłu i eleganckie kostiumiki uszyte przez jedną z poznańskich firm, natomiast nastolatki, z racji swego wieku, wystąpiły w strojach z jeansu i w ubiorach dyskotekowych własnego pomysłu. Oczywiście najwięcej emocji wzbudziła prezentacja w strojach kąpielowych.

Jury po ponad półgodzinnym obradowaniu podjęła decyzję. Werdykt przeszedł nasze najmielsze oczekiwania. Wprawdzie żadna z naszych dziewczyn nie zdobyła

głównej nagrody, ale aż trzy z nich znalazły się w ścisłym finale. W konkursie Miss Nastolatek Paulina Schaedel zdobyła tytuł IV Wicemiss, a Paulina Kmiecik - III Wicemiss, natomiast w grupie Miss Wielkopolski Iwona Walczak zdobyła tytuł II Wicemiss!

Radość ze zdobytych tytułów świętowaaliśmy na bankiecie w „Art and Business Club”. Tu, po oficjalnych gratulacjach dziewczyny mogły się wreszcie porządnie najeść i rozluźnić. Gdy emocje opadły okazało się, że wszystkie są strasznie zmęczone...

Tym razem do ścisłej czołówki nie zakwalifikowała się nasza „Dziewczyna Roku” - Anka Mikołajczak. Jednak jeszcze nie straconego. Ania, wraz z pozostałymi utytułowanymi dziewczynami weźmie udział w kolejnych eliminacjach Miss Polski. Którą z nich zobaczymy w ogólnopolskim finale? To się dopiero okaże. A tymczasem dziewczyny otrzymały już kilka propozycji brania udziału w pokazach i sesjach zdjęciowych. Kto wie, może któraś z nich zrobi wielką karierę? - Trzymamy za nie kciuki!

IWONA KASPRZAK,
AGNIESZKA PILARCZYK

Dziewczyna Roku

Nadszedł wreszcie czas by zaprezentować pierwszą kandydatkę do konkursu „Dziewczyna Roku'95”. Na **złogłoszenia do naszego konkursu czekamy tylko do 15 kwietnia!** Zostało więc niewiele czasu. Pod koniec kwietnia poznamy „Dziewczynę Zimy” i „Dziewczynę Wiosny”, a jeśli jury uzna, że więcej dziewcząt kwalifikuje się do udziału w finale, to przynajmniej specjalne nominacje. Ale do finału mamy jeszcze trochę czasu. Oto pierwsza kandydatka.



Eliza Dołżańska

Fot. A. Czernieko

ELIZA DOŁŻAŃSKA jest osiemnastoletnią jarocinianką. Uczy się w trzeciej klasie Technikum Odzieżowego w Jarocinie. Jej znak zodiaku, to Baran. Eliza jest więc uparta i wytrwale dąży do celu. Zgodnie z wybraniem przez nią kierunkiem nauki Eliza interesuje się szyciem i modą. Nie ma jednak ulubionego projektanta. Poza tym lubi gotować i oglądać dobre filmy. Eliza spędza wolny czas na szyciu i czytaniu książek. Jej największym marzeniem jest zostać projektantką mody. Jak sama o sobie mówi, jest wrażliwą i szczerą domatorką. Do udziału w konkursie namówiła ją rodzina i koleżanki.

Czekamy na zgłoszenia kolejnych dziewcząt! A w najbliższy piątek (31. 03. 1995r) o godz. 16.30 w czynie JOK-u odbędzie się spotkanie z finalistkami „Dziewczyny Roku” i „Miss Wielkopolski”. Będzie to okazja do bliższego poznania tych dziewcząt i usłyszenia z ich ust jak naprawdę wyglądają kulisy wyborów miss. Jeśli więc myślisz o udziale w naszym konkursie lub chciałabyś, by twoje zdjęcie pokazało się w gazecie przyjdź na nasze spotkanie! Zapraszamy!!!

(ap)

HOROSKOP

BARAN (21 III - 19 IV)

Twoje sprawy zaczynają się całkiem nieźle układać. Jeśli chcesz, żeby było tak dalej, musisz jednak przestrzegać pewnych reguł. Nie daj się wciągnąć w jakies ryzykowne intrzygi, nie wybuchaj gniewem przy łada okazji, dbaj o samopoczucie kogoś, kto jest Ci miły. Zapewni to dobre układy nie tylko z Panną. Pomyślny dzień - środa.

BYK (20 IV - 20 V)

Nie bój się ruszyć ostro już od pierwszych dni następnego tygodnia w tych sprawach, które obmyśliłeś dokładnie. Inne rozwijaj stopniowo sprawdzając, czy są możliwe do zrealizowania w przewidzianym przez Ciebie czasie. Jeśli wykorzystasz swoje główne atuty: pracowitość i systematyczność, sukces pewny. Nawet w spółce z Wodnikiem. Pomyślny dzień - piątek.

BLIŹNIĘTA (21 V - 20 VI)

Po kilku dniach szaleństw i "lizania ran" teraz ważna jest koncentracja. Właśnie teraz zaczyna się dla Ciebie pomyślny okres, który powinienś właściwie wykorzystać na dobry start w interesach. Szczęśliwy traf sprawi, że pilny termin zobowiązań finansowych zostanie sprolongowany. Miłe będą Ryby. Pomyślny dzień - poniedziałek.

RAK (21 VI - 22 VII)

Masz okazję błysnąć naprawdę przemyślanym i oryginalnym pomysłem. To może być odcisknia do dalszych działań zapewnających powodzenie finansowe w kolejnych miesiącach tego roku.

Skoro zebrałeś w ubiegłym roku spory kapitał wiadomości, możesz przewidywać kilka kroków naprzód. Także zamiary Koziorożca. Pomyślny dzień - sobota.

LEW (23 VII - 22 VIII)

Będziesz miał w sobie w najbliższych dniach duży ładunek optymizmu, którym zarazisz swoje otoczenie. Wykorzystaj go stopniowo, aby ten korzystny stan trwał jak najdłużej. W perspektywie wspaniała, szampańska zabawa okazja do poznania nowych, sympatycznych ludzi. Zaurocz Ci Baran?!! Pomyślny dzień - czwartek.

PANNA (23 VIII - 22 IX)

Mimo, że ubiegłe tygodnie nie były najłatwiejsze, dałeś sobie radę i to jest naprawdę istotne dla Twojej przyszłości. Nareszcie nabierasz większego zaufania do siebie. Z czasem mniej nerwowo będziesz reagować na różne nieprzewidziane sprawy. Przemysł w tym tygodniu swoje możliwości. Był dobrym partnerem do dyskusji. Pomyślny dzień - wtorek.

WAGA (23 IX - 22 X)

Mimo pewnych komplikacji w pierwszych dniach roku, które nieco opóźnią realizację Twoich zamierzeń, nadchodzący tydzień jednak nie będzie zmarowany. Warto teraz wrócić do rozmów, planów czy też układów towarzyskich odłożonych ostatnio na bok. Dobrze Cię usposobią Bliźnięta. Pomyślny dzień - sobota.

SKORPION (23 X - 21 XI)

Nie czas teraz na wymarzone rozrywki. Zajmować się będziesz kilkoma sprawami naraz, a to zawsze ryzykowna sprawa. Nie pozwól, aby ktoś spod znaku Raka posłużył się Tobą do niezbyt kry-

ształowych interesów. Pilnuj przede wszystkim tego, co da Ci możliwość całkiem niezłej egzystencji. Pomyślny dzień - środa.

STRZELEC (22 XI - 21 XII)

Sprawiony niedawno komus prezent, czy wysławiana grzeczność, teraz dopiero przyniosą wyrazy wdzięczności. Wszystkie to bardzo poprawi atmosferę między Tobą a tą drugą osobą. Warto podtrzymać ten stan możliwie jak najdłużej. Oba stronom będzie to w tym roku bardzo potrzebne! Waga zeche w tym przekszkadzać. Pomyślny dzień - piątek.

KOZIOROŻEC (22 XII - 19 I)

O różnych imprezach będą myśleli Twoi znajomi, ale Ty nie dasz się namówić na nie, bo będziesz jak zwykle za nadto zajęty pracą. A przy tym zastanawiasz się, jak dokonać pewnej, ważnej zmiany w aktualnej sytuacji. Nie przepap czy-

ichś urodzin! Lew martwi się o Twoje zdrowie!! Pomyślny dzień - wtorek.

WODNIK (20 I - 18 II)

Najbliższy tydzień nie sprzyja robieniu dalekosiężnych planów. Staraj się uniknąć złych układów, a takie będą Ci teraz groziły. Spróbuj dostrzec na czas z której strony grozi niebezpieczeństwo. Gdy to ustalisz, reszta pójdzie łatwiej i możesz wtedy z nadzieją pomyśleć o przyszłości. Unikaj Skorpiona. Pomyślny dzień - niedziela.

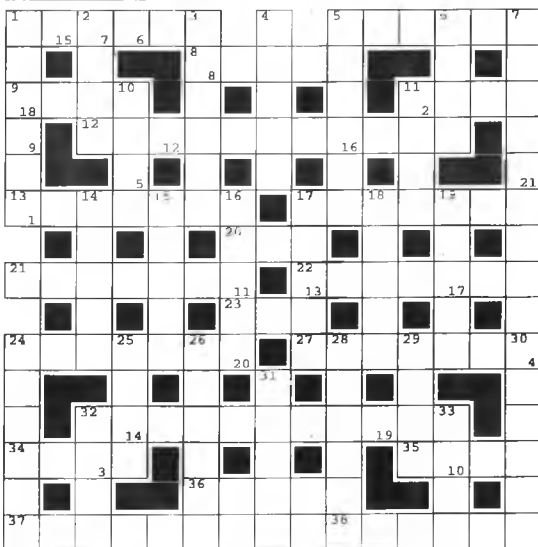
RYBY (19 II - 20 III)

W pracy nadal będzie trwać przymiarka do sprawy, która jeszcze nie dojrzała do ostatecznych rozstrzygnięć - zostało trochę czasu na przemyślenia i analizy. Osoby, którym zaproponowano zmianę miejsca pracy, nie powinny podejmować żadnych decyzji pochopnie. Możesz polegać na radach Strzelca. Pomyślny dzień - czwartek.

MERKURY I WENUS



KRZYŻÓWKA NR 202



Poziomo: 1) kosmopolityczny gryzoń, 5) cudze włosy na głowie, 8) persona, 9) krok, marsz, 11) pies gończy, 12) buntownicza, rokoszanka, 13) ajer, 17) wywóz towarów za granicę, 20) np: wieloryb, 21) pomocne w kuźni, 22) zysk, 23) trotyl, 24) ganek, 27) stan w USA, 32) ciepi na dychawicę, 34) kuguar, 35) kosaciec, 36) indyjski bogacz, nabab, 37) gat. wierzy, 38) lakenienie.

Pionowo: 1) czub, wierzchołek, 2) np: im. Barwickiego, 3) zasłona okienna, 4) drogocenny naszyjnik, 5) jeden z czterech w kuchence gazowej, 6) odprężenie albo zniżka, 7) ciernisty krzew owocowy, 10) sklep z antykami, 11) transzeja, szaniec, 14) artykuł, produkt, 15) znany francuski rzeźbiarz impresjonista, 16) suma, koszt, 17) śmietanka towarzyska, 18) dystans dla sprintera, 19) załoga łodzi wioślarskiej, 24) upiór, strzyga, 25) niechęć, uraza, 26) dziedzina, branża, 28) 12 lub 21, 29) bokobrody, 30) więzienie, koza, 31) stały znak nawigacyjny dla żeglugi, 32) atak szalu, 33) hodowca bydła w Mongolii.

Litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu, napisane od 1 do 21 utworzą rozwiązanie - przysłówie.

Oprac. Piotr Warczyński

Rozwiązanie krzyżówki prosimy przysłać lub przynieść wraz z kuponem do biura ogłoszeń (Jarocin, Rynek, ratusz) do 8 kwietnia. Spośród prawidłowych rozwiązań wylosowane zostaną dwie nagrody pieniężne (25 zł i 7 zł) i dwie rzeczowe (kawa „Prima”).



ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 200

Hasło: *I kobieta, i kwiat mają dni swoje. Nie mają lat.*

Nagrody wylosowali: **Agata Wojciechowska**, Brzostów 35 (25 zł), **Tomasz Kierczyński**, Sławoszew 43 (7 zł); **Elżbieta Malinowska**, Radlin 3, **Paweł Urbaniak**, Jarocin, ul. św. Ducha 34/4 (kawa).

Po odbiór nagród prosimy się zgłosić do biura ogłoszeń (Jarocin, Rynek, ratusz) w ciągu dwóch tygodni.

Gazeta Jarocińska

TYGODNIK ZIEMI JAROCIŃSKIEJ

ADRES REDAKCJI: 63-209 Jarocin, ul. Szubińskiego 21, tel./fax (0-62) 47-37-60

REDAGUJE ZESPÓŁ: Beata Frackowiak, Jacek Kalasz (sekretarz redakcji), Robert Kazmierczak, Aleksandra Pilarczyk (z-ca redaktora naczelnego), Piotr Piotrowski (redaktor naczelnny, tel. 47-35-31), Bogdan Udzik

STAŁE WSPÓŁPRACUJĄ: Ewa Antkowiak (Żerków), Leszek Bajda, Helena Czarny (Nowe Miasto), Bronisław Dostatni, Marusz Gryka, Przemysław Jankowski, Iwona Kasprzak, Ewa Kosiłowska, Tomasz Mikolajczak, Justyna Napierała, Agnieszka Pilarczyk, Edyta Pilarczyk, Andrzej Stasiak (Jarocin), Francisek Tomczak (Nowe Miasto), Paweł Winicki

REDAKTOR TECHNICZNY: Marek Olejniczak

WYDAWCA: Agencja Reklamowa - Wydawnictwo „ALDUS”, Jarocin, ul. Marcinkowskiego 17, DRUK: Drukarnia Poznańska Sp. z o.o., 60-164 Poznań, ul. Ziębicka 16, str. pocz. 186, 60-969 Poznań 2, tel. (0-61) 689-517

BIURO OGŁOSZEŃ: 63-200 Jarocin, Rynek Ratusz, tel. 47-23-14, kierownik Regina Błaszczak Czynne codziennie: 10:00 - 16:00, sobota: 10:00 - 12:00

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ: Jarocin, ul. Kaliska 4a, tel. 3A, czynne całodziennie, Nowe Miasto, ul. Poznańska 40, tel. 76A, pon. 10:00 - 13:00, pi. 13:00 - 18:00

OBŚLUGA KOMPUTEROWA: Zbigniew Pacanowski Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, rubryk „Luty” i „Halo, Gazeta”. Anonimów nie publikujemy. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Zastępowujemy sobie prawo skracania i adaptacji tekstów oraz zmiany ich tytułów.